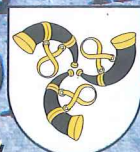


GŁOSICIEL



ISSN 1231-4641
www.zakliczyn.pl

Miesięcznik Miasta i Gminy Zakliczyn • NR 11 (163) • LISTOPAD 2008 • CENA 2,50 zł (w tym 7% VAT)

W numerze:
XXIV SESJA RADY MIEJSKIEJ
FRANCISZKAŃSKA PARAFIA
MIETELSKI O BOJARSKIM
ROCZNICE WOJENNE
CZAS NA STRAŻ
DEBATA MIASTA
DUNAJEC NA FALI
GIMNAZJALISTA MISTRZEM POLSKI!
KRZYŻÓWKA NR 10



LEADER

ZAKLICZYN



Oferta obowiązuje od 17.11.2008 do 30.11.2008
lub do wyczerpania zapasów promocyjnych.

1 99



Czekolady
WEDEL 100g

Herbata ekspresowa LIPTON
100 tor.
KUBEK GRATIS



1 699

Kawa Tchibo Family 250g



3 99

Makaron Czaniecki 250g



1 99

Gulasz Luksusowy 300g
SOKOŁÓW



3 99

Przyprawa KUCHAREK 200g
Prymat



1 59

Piwo HARNAŚ 0,5 l puszka



1 79

Napój Garden 2l



2 99

HOOP Cola 2,5l



2 99

OFERTA HANDLOWA. 1/2 L PIWA ZAWIERA 25 G CZYSTEGO
ALKOHOLU ETYLOWEGO. SPRZEDAŻ ALKOHOŁU OSOBOM DO
LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM.

Krakkbud

Adam Krakowski
Bogdan Malik



DOM WESELNY W JANOWICACH



Firma „Krakkbud” zaprasza do nowoczesnego i funkcjonalnego „Dому Weselnego” oraz obiektu dydaktyczno-szkoleniowego w Janowicach.

Na powierzchni 1 ha gruntu do dyspozycji gości:

- 2 sale balowe
- kompleksowa obsługa gastronomiczna
- kameralne i gustowne wnętrza
- klimatyzacja całego lokalu
- baza hotelowa
- porcelanowa zastawa
- miła i rzetelna obsługa gości
- plac zabaw dla dzieci
- grill
- parking strzeżony
- wiele innych atrakcji...

Przyjmujemy rezerwację na wszelkie uroczystości:

- Wesela, Komunie, Chrzcziny, Imieniny
- Przyjęcia rodzinne i imprezy okazjonalne już od 30 osób
- Szkolenia, Seminaria, Bankiety



Zadzwoń i umów się na pełną prezentację obiektu: tel. 014 66-53-362, 0-606-465-181, 0-660-497-621

OLSZAŃSKI

Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Towarów
Kazimierz Olszański

**Zimowa promocja!!!
Przy każdej wymianie opon -
płyn do spryskiwaczy GRATIS!**

Transport międzynarodowy i spedycja

Zajmujemy się przewozem towarów na obszarze całej Europy Zachodniej.

Preferowane przez nas kierunki to:

Anglia, Austria, Belgia, Francja, Szwajcaria, Włochy i Hiszpania.

Nasi klienci mogą być pewni, że przewożone przez nas ładunki szybko i bezpiecznie w stanie nienaruszonym dotrą do miejsca swojego przeznaczenia.

Usługi:

- ✓ wulkanizacja na zimno i gorąco
- ✓ komputerowe wyważanie opon
- ✓ montaż opon do ciągników rolniczych, kombajnów i maszyn budowlanych
- ✓ wymiana oleju
- ✓ transport do 25 ton i 120 m³

Sprzedaż:

- ✓ opony osobowe, dostawcze, ciężarowe i rolnicze
- ✓ felgi stalowe i aluminiowe
- ✓ oleje i akumulatory



Nasz adres: Roztoka 40, 32-831 Olszyny, woj. małopolskie

e-mail: biuro@olszanski.com.pl www.olszanski.com.pl

Kontakt telefoniczny:

Transport i spedycja: tel./fax +48 14 66 53 340, +48 14 66 53 740,
mobile +48 601 426 611

Usługi: +48 14 67 89 627, mobile +48 697 111 371

GŁOSICIEL

miesięcznik Miasta i Gminy Zakliczyn
ukazuje się od 1993 r.
ISSN 1231-4641

WYDAWCA:

Gminna Biblioteka Publiczna w Zakliczynie
Rynek 1, tel. 014/66 53 109
Kierownik: Romana Nosek
e-mail: biblioteka@zakliczyn.pl

GBP czynna:

pon.-pt w godz. 8-18, sob. 8-16

Czytelnia internetowa:

pon.-pt - 8.30-17.30, sob. - 8.30-15.30
1,5 godz. - 2 zł
1 godz. - 1,50 zł
0,5 godziny - 1 zł
15 min. - 50 gr.

Ksero:

A4 - 20 gr.
A4 dwustronnie - 30 gr.
A3 - 30 gr.

Wydruk komp.

A4 - 50 gr.

Wynajem „Burmistrzówki”:

do 4 godzin - 50 zł,
każda następna godzina - 10 zł

Redaguje: Marek Niemiec

tel. 014/66 53 109
e-mail: glosiciel@zakliczyn.pl

Adres red.: 32-840 Zakliczyn, Rynek 1

Cennik reklamy:

1/4 strony - 30 zł
1/2 strony - 60 zł
strona - 120 zł
strona w kolorze - 300 zł

Skład i druk:

Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic
32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1
tel. 014/68 61 470

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Zastrzega sobie prawo adiacji, skracania i zamieszczania własnych tytułów nadesłanych tekstów. Nakład: 720 egz.

Zdjęcie na okładce:

Nagrobek Zygmunta Tarło - fundatora klasztoru OO. Franciszkanów w Zakliczynie. fot. Stanisław Kusiak

Na winiecie:

Zapis nutowy sygnałki glosiciela.
opr. Marek Mietelski

WYDARZENIA MIESIĄCA



Dzień Papieski

O koncercie „Santo Subito”
czyt. na s. 6



Parafia

OO. Franciszkanów

O dekrete i nominacji
czyt. na s. 25



Jászfényszaru i Zakliczyn - dwa bratanki

O ratyfikowaniu umowy
partnerskiej czyt. na s. 15



Czas na straż!

O akcji promocyjnej OSP Zakliczyn
czyt. na s. 7



Mistrz Polski z Paleńnicy!

O sukcesie Daniela Potoka
czyt. na s. 45



Wszystkich Świętych, 90. rocznica odzyskania niepodległości

Relacje w następnym wydaniu

Pamięci Ojca Świętego...



Komentarz Łukasza Noska.

To już 30 lat od chwili, kiedy 16 października 1978 roku świat oniemiał ze zdumienia. Po raz pierwszy od ponad czterystu lat na Tronie Piotrowym zasiadł cudzoziemiec, nasz rodak - **Karol Wojtyła**.

Pamiętne słowa „Nie lękajcie się. Otwórzcie drzwi Chrystusowi” rozpoczęły pontyfikat obfitujący w wiele przełomowych wydarzeń. Historia pontyfikatu

polskiego Papieża jest historią jego spotkań z ludźmi. Nie na darmo nazywany jest Wielkim Pielgrzymem, czy Niestrudzonym Nauczycielem; był ciągle w drodze, blisko ludzi. Twierdził bowiem, że Pasterz nie może bać się swoich owiec. W ciągu trwającego ponad 26 lat pontyfikatu odbył 104 podróże apostolskie, odwiedził ponad 135 krajów, dotarł z orędziem miłości i pokoju do najbardziej egzotycznych zakątków naszego globu. Ukochałą Ojczyznę odwiedził osiem razy. Pozostawił po sobie 14 encyklik, 15 adhortacji, 11 konstytucji apostolskich i 42 listy apostolskie. Beatyfikował ponad 1350 Sług Bożych i dał Kościołowi 470 świętych.

Siłą Jego pontyfikatu była prawda i konsekwencja w jej głoszeniu, a przede wszystkim jej autentyczność. Doskonale rozumieli to młodzi ludzie. Skąd u Ojca Świętego ta niezwykła siła przyciągania ludzi? Odpowiedź jest prosta. Z Boga. Jan Paweł II to człowiek Boży. Słuchając Ojca Świętego, miało się wrażenie, że Chrystus jest fizycznie obecny „tu i teraz”, że Ewangelia dzieje się na naszych oczach. Jan Paweł II kształtował nasze charaktery, wpływał na losy świata, a jednocześnie był taki bliski... Pozostanie w naszej historii i w naszej pamięci jednym z najwybitniejszych autorytetów, człowiekiem zawierzenia, wzorem modlitwy, kochającym Ojcem.

30. rocznicę inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II uczczono okolicznościowym koncertem „Santo Subito” w kościele Ojców Franciszkanów. 16 października, w Dniu Papieskim, zaprezentowali się soliści Szkoły Muzycznej II Stopnia im. Ignacego J. Paderewskiego



Soliści koncertu.

w Tarnowie, młodzi artyści znani i lubiani, obdarzeni talentem scenicznym i wyjątkowymi głosami. **Marii Jędrzejowskiej** (mezzosopran) i **Tomaszowi Kumiedze** (tenor) towarzyszył zespół muzyczny w składzie: **Bogusław Wróbel** - piano, **Krzysztof Pyrek** i **Maciej Witek** - obaj na skrzypcach oraz **Zespół „Ballada”** z Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie pod dykcją **Adama Pyrka**. Teksty opisujące pontyfikat Papieża-Polaka czytał **Łukasz Nosek**. Nie zabrakło „Barki” - ulubionej pieśni Karola Wojtyły, wspólnie odśpiewanej, pięknie zabrzmiały „Modlitwa” **Bułata Okudźawy** w wykonaniu artysty z Faściszowej i „Ave Maria”. Licznie zgromadzona widownia doceniła wysiłek wykonawców gromkimi brawami.

Renata Jewulska
Fot. Marek Niemiec



Ballada pod dykcją Adama Pyrka.

Badania sejsmiczne „Geofizyki-Kraków”



Od 13 października na terenie gminy Zakliczyn Geofizyka Kraków Sp. z o.o. prowadzi badania sejsmiczne. Prace realizowane są na zlecenie Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa. Geofizyka Kraków wykona zdjęcie sejsmiczne badanego terenu w celu zlokalizowania obszarów, gdzie mogą występować złoża ropy naftowej lub gazu ziemnego. Badania prowadzone przez Geofizykę potrwać do 6 lutego 2009. Biuro terenowe grupy mieścić będzie się w Zakliczynie.

Sejsmika jest metodą rozpoznania przestrzeni geologicznej na podstawie informacji uzyskanych w wyniku rejestracji fali sejsmicznej, wzbudzonej w jednym miejscu i zarejestrowanej wzdłuż określonej linii (sejsmika 2D) albo na jakimś obszarze (sejsmika 3D). Metoda ta jest skuteczna w badaniach skorupy ziemskiej nawet do głębokości kilku kilometrów. Polega ona na wytwarzaniu niewielkich drgań gruntu. Powstała w ten sposób fala sejsmiczna, po odbiciu się od kolejnych warstw podłoża, rejestrowana jest przez rozłożone na ziemi specjalne

Sejsmika jest metodą rozpoznania przestrzeni geologicznej na podstawie informacji uzyskanych w wyniku rejestracji fali sejsmicznej, wzbudzonej w jednym miejscu i zarejestrowanej wzdłuż określonej linii (sejsmika 2D) albo na jakimś obszarze (sejsmika 3D). Metoda ta jest skuteczna w badaniach skorupy ziemskiej nawet do głębokości kilku kilometrów. Polega ona na wytwarzaniu niewielkich drgań gruntu. Powstała w ten sposób fala sejsmiczna, po odbiciu się od kolejnych warstw podłoża, rejestrowana jest przez rozłożone na ziemi specjalne

czujniki – geofony, które połączone są kablami z bardzo czułą aparaturą telemetryczną. Na podstawie tak uzyskanych, a następnie odpowiednio przetworzonych danych, obrazuje się geologiczną budowę podłoża.

Prace geofizyczne niejednokrotnie prowadzone są na terenach prywatnych. Dlatego też wszyscy właściciele gruntów, przez które mogą przejeżdżać samochody lub gdzie mogą być rozkładane kable i geofony, każdorazowo informowani są o przebiegu i istocie prac przez inspektorów terenowych Geofizyki Kraków, a także proszeni o zgodę na wstęp. Zarówno sprzęt, jak i sama metoda badań są zupełnie bezpieczne dla ludzi i zwierząt. Pracownicy Geofizyki Kraków starają się, aby badania nie stanowiły zbędnego utrudnienia w życiu i pracy mieszkańców okolicy, ani nie miały szkodliwego wpływu na środowisko naturalne. Metoda ta jest bezpiecznie i skutecznie stosowana od kilkunastu lat na terenie całej Polski, a także poza jej granicami.

Geofizyka Kraków Sp. z o.o. jest firmą wykonującą badania geofizyczne na potrzeby poszukiwania złóż ropy naftowej i gazu ziemnego, a także wód geotermalnych. Istnieje od 1956 roku, na stałe zatrudnia ponad 800 osób, posiada cztery oddziały zagraniczne: na Słowacji, w Czechach, Libii i Pakistanie. Właścicielem 100% udziałów w firmie jest Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo S.A. (PGNiG SA). Obecnie Geofizyka prowadzi prace w Polsce, Libii i Pakistanie.

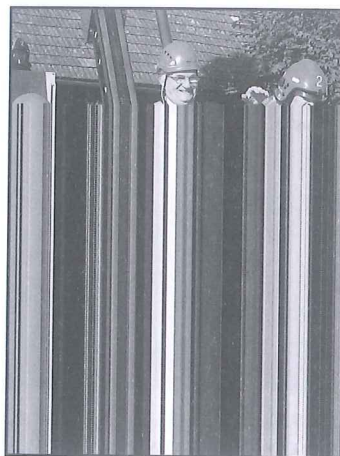
Czas na straż!

22 litry bezcennej tkanki uzyskanej od blisko pięćdziesięciu honorowych dawców oraz 6 nowych adeptów - to plon akcji „Czas na Straż” jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Zakliczynie, przeprowadzonej 28 września na Rynku i w miejscowym Domu Strażaka.

Już od godziny 10:00 w głównej sali remizy działał punkt krwiodawstwa, gdzie zgłaszali się chętni do oddania krwi. Akcję poprzedziła szeroka kampania informacyjna. W rezultacie zgromadzono 4 litry więcej niż w roku ubiegłym, a pracowników stacji krwiodawstwa ucieszyło pojawienie się nowych dawców, nie uczestniczących w zeszłorocznej imprezie.



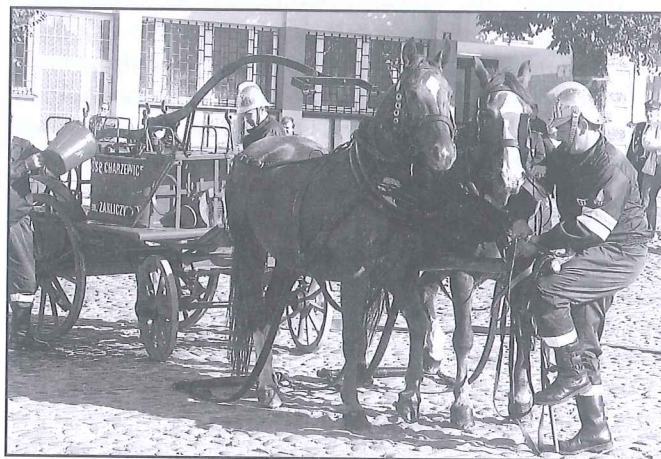
Pokaz pierwszej pomocy.



Podróż w przestworza.

Zakliczyńscy strażacy wraz z zaprzyjaźnionymi jednostkami z całej gminy pokazali się w pełnym rynsztunku. Były demonstracje udzielania pierwszej pomocy, uradowane dzieciaki zaglądały do wnętrz pojazdów, zainscenizowano też wypadek samochodowy i pożary, a gaszono je w stylu retro i współcześnie. Nie zabrakło dawki adrenaliny i coś dla ducha: śmiałkowicie oglądali z wysoka panoramę miasta, zaś miłośnicy muzyki i folkloru podziwiali Strażacką Orkiestrę Dętą z Filipowic i „Siemiechowian”.

Przedsięwzięcie zrealizowane w ramach Programu Integracji Społecznej Gminy Zakliczyn. (mn)



Gaszenie w stylu retro.

„Pożar” w DPS!

Dzień 17 października 2008 roku na pewno zostanie w pamięci niejednego pacjenta Domu Pomocy Społecznej w Stróżach, a to za sprawą przeprowadzonej ewakuacji pensjonariuszy.

Dyżurny Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowie około godziny 10:00 otrzymuje zgłoszenie o pożarze w jednym z budynków na terenie DPS. Płonie jedno z pomieszczeń. Pracownicy podejmują ewakuację mieszkańców różnymi sposobami. W całym budynku jest kilkadziesiąt chorych, z czego kilkanaście to osoby leżące. Poszkodowani wyprowadzani są przez pracowników pieszo, wynoszeni na plecach i na noszach, wyjeżdżają na wózkach inwalidzkich.

Na szczęście powyższy dramatyczny opis wydarzeń to tylko ćwiczenia zaaranżowane przez dyrekcję DPS - mgr **Małgorzatę Chrobak** oraz przez służbę BHP, którą kieruje specjalista ds. BHP mgr inż. **Wojciech Ogonek**. W pierwszej fazie ćwiczeń pracownicy Domu Pomocy Społecznej, realizując przyjęte zasady postępowania podczas powstania pożaru w obiekcie pod czujnym okiem kapitana straży pożarnej w Tarnowie - **Mariusza Janusza**, przećwiczyli


Ewakuacja pensjonariuszek.

procedurę zgłoszenia zdarzenia do Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowie, technikę gaszenia pożaru w zarodku oraz ewakuację (własnymi siłami) użytkowników obiektu. Celem ćwiczeń było praktyczne sprawdzenie możliwości ewakuacji pensjonariuszy DPS-u dostępnymi drogami ewakuacyjnymi, po klatkach schodowych na zewnątrz budynku.

BHP-owiec inż. Wojciech Ogonek wysoko ocenił przebieg akcji: - *Ewakuacja odbywała się sprawnie, bezpiecznie i na bardzo wysokim poziomie organizacyjnym i z pełną odpowiedzialnością za zdrowie i życie ludzkie. Bardzo dobrze została zorganizowana ochrona osób ewakuowanych i mienia oraz pierwsza pomoc medyczna przez pracowników. Ćwiczenia przebiegły prawidłowo, wszystkie cele i założenia zrealizowano zgodnie z zamiarem taktycznym. Podkreślić należy, iż tak duża obecność personelu miała decydujący wpływ na sprawną ewakuację mieszkańców albowiem cała ewakuacja trwała ok. 5 minut. Ćwiczenia na obiektach użyteczności publicznej są nieodłącznym elementem nie tylko podnoszenia praktycznych i taktycznych umiejętności pracowników, ale również doskonałą okazją do zapoznania się z budową obiektów, rozmieszczeniem w nich i ich otoczeniu hydrantów, sprzętu ppoż., wyłączników prądu, zaworów gazu itp. Wiedza ta przydaje się bardzo w obliczu realnego zagrożenia, bowiem znacznie skraca czas dotarcia do wspomnianych wyłączników źródeł energii, a co ważniejsze - do samych poszkodowanych. Dziękuję Dyrekcji Domu Pomocy Społecznej oraz wszystkim pracownikom, jak również koledze z Państwowej Straży Pożarnej, za wzorową współpracę podczas organizacji, jak i w trakcie przeprowadzania ćwiczeń oraz za wspieranie poczynunków tuż po ich zakończeniu.* (dps)


Pamiątkowe zdjęcie po podsumowaniu akcji.

Aplauz dla mistrza

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Paleśnicy nagrodzono laureatów konkursu plastycznego „Bezpieczeństwo

dzieci na wsi naszym wspólnym dobrem”. W konkursie uczestniczyło 77 uczniów tejże placówki, a na wyróżnienie zasłużyło 12 z nich. Prace oceniała Komisja Konkursowa składająca się z przedstawicieli KRUS-u, Państwowej


Gratulacje od insp. Wojtanowskiej.

Inspekcji Pracy, Starostwa Powiatowego i Urzędu Miejskiego w Zakliczynie. Szefowie tych instytucji ufundowali nagrody dla wszystkich autorów prac plastycznych. Te najcenniejsze z rąk **Benedykta Zyga** - kierownika oddziału PIP, **Małgorzaty Szatko** - kierownik KRUS w Tarnowie, **Robert Rybaka** - gł. specjalisty KRUS, **Krzysztofa Kurasia** ze Starostwa Powiatowego i **Małgorzaty Wojtanowskiej** z Urzędu Miejskiego trafiły do **Jagody Gancarek**, **Wojciecha Nowaka**, **Justyny Nowak**, **Jakuba Kumorka**, **Michała Piotrowskiego**, **Tomasza Piotrowskiego**, **Sabiny Pachoty**, **Ewy Nowak**, **Sebastiana Nideckiego**, **Dawida Sobola**, **Wojciecha Martyki** i **Dawida Pachoty**.

Podczas tego samego apelu przedstawicielka Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn - insp. Urzędu Miejskiego w Zakliczynie **Małgorzata Wojtanowska** przekazała list gratulacyjny wraz z książkowym upominkiem aktualnemu **Mistrzowi Polski Młodzików**, uczniowi tutejszego gimnazjum - **Danielowi Potokowi**. Gimnazjalista we wrześniu tego roku zwyciężył na dystansie 1000 m w mistrzowskich zawodach, które odbyły się w Słupsku. Daniel zaprezentował w szkole swój złoty medal zdobyty w czempionacie kraju, a utytułowanemu wychowankowi gratulowali kolejnego sportowego sukcesu kadra pedagogiczna z dyrektorem **Sylwestrem Gostkiem** oraz koleżanki i koledzy z ławy szkolnej.

Spotkaniu towarzyszył występ chóru szkolnego z udziałem naszego mistrza biegni, a w przeddzień odbyła się tutaj uroczysta akademii poświęcona 30. rocznicy inauguracji pontyfikatu Jana Pawła II.


Nagrody odebrali wszyscy autorzy prac plastycznych.



Raport podkomisarza Wilkuszewskiego

(lipiec-październik)

Bójcie się Boga!

Na terenie cmentarza parafialnego w Zakliczynie wandalnie dokonali kradzieży z kilkunastu grobów różnego rodzaju elementów mosiężnych.

Jazda na dopingu

W Gwoźdźcu zatrzymano pijanego rowerzystę, u którego stwierdzono 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Nieco gorszymi „wynikami” popisali się rowerzyści z Filipowic i Lusławic, pierwszy z nich wydmuchał 2,3 promila, a drugi 2,4.

Cyganka prawdę ci powie...?

W Lusławicach kobiety narodowości romskiej pod pretekstem podania im wody weszły do jednego z domów, gdzie po obezwładnieniu mieszkanki dokonały kradzieży pieniędzy.

Damski bokser

Mieszkanka Zakliczyna wracając nocą z lokalu gastronomicznego została przy ul. Krakowskiej w Zakliczynie zaatakowana przez nietrzeźwego mieszkańca Filipowic. Kobieta doznała obrażeń ciała, zaś damski bokser spędził noc w Izbie Wyróżnień i za swoje zachowanie odpowie przed sądem.

Gapa

W Sukmaniu na odbywającej się tam zamkniętej imprezie zostali pobici dwaj młodzi mieszkańcy naszej gminy. Sprawcami napaści okazali się, niestety, również młodzi wiekiem mieszkańcy z Wesołowa i Stróż. Ich zatrzymanie było o tyle ułatwione, gdyż jeden z napastników zgubił pod lokalem swój dowód osobisty oraz telefon komórkowy.

Na podwójnym gazie

W Zakliczynie przy ul. Sobieskiego miała miejsce kolizja drogowa, gdzie jeden z jej uczestników, a zarazem mieszkaniec Zdoni, kierując samochodem miał 1,53 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Do podobnych sytuacji doszło w Faściszowej, gdzie motocyklista miał ponad 1,6 promila oraz na skrzyżowaniu w Roztoce, gdzie kierujący Mazdą wydmuchał prawie 1,5 promila.

Nielegalne procenty

Na Rynku w Zakliczynie, podczas jarmarku, zatrzymano mieszkańca Tarnowa, który handlował alkoholem bez znaków akcyzy.

Nie wypłynął...

W Charzewicach utonął młody mieszkaniec Złotej.

Przyczepka na fanty?

W Roztoce doszło do kradzieży przyczepki samochodowej na szkodę mieszkańca Lusławic.

„Darmowe” podgrzewanie

W Zdoni po raz kolejny dokonano kradzieży butli gazowych z terenu baru „Ramix”.

Tragedia na drodze nr 980

Do tragicznego wypadku doszło w Melsztynie, gdzie 35-letni mieszkaniec Charzewic kierując samochodem potrafił mieszkankę Melsztyna. Po przewiezieniu do tarnowskiego szpitala kobieta, niestety, zmarła.

podkom. Marek Wilkuszewski

Kierownik Posterunku Policji w Zakliczynie
(śródtytuły od redakcji)

Segregacja a prawo polskie i UE

Zgodnie ze znowelizowaną ustawą o utrzymaniu porządku i czystości w gminach wszystkie gminy mają obowiązek umożliwić swoim mieszkańcom selektywną zbiórkę odpadów.

Poziom rozwiązań technicznych i organizacyjno – prawnych w Polsce w gospodarce odpadami wciąż odbiega od poziomu europejskiego mimo iż w kilku ostatnich latach zaznaczył się pewien postęp wyrażający się przede wszystkim porządkowaniem składowisk odpadów komunalnych. Wytyczne Unii Europejskiej wyraźnie wskazują na konieczność ograniczania ilości składowanych odpadów poprzez zwiększanie ich przerobu i unieszkodliwiania oraz zintensyfikowanie odzysku surowców wtórnych.

W realizowanym programie ochrony środowiska gminy Zakliczyn na lata 2004-2015 nadrzędnym celem w zakresie gospodarki odpadami jest dostosowanie przyszłych rozwiązań do standardów europejskich. Wymagania UE dotyczące gospodarki odpadowej zostały sprecyzowane w odpowiednich dyrektywach, co znalazło w Polsce swoje odzwierciedlenie w aktualnie obowiązującej ustawie o odpadach.

Dzięki projektowi „Myśląc o jutrze, segregujmy dzisiaj!” standardy postawione przez UE możemy uzyskać dzięki wspólnej pracy. I aby ten cel urzeczywistnić każdy z nas musi się aktywnie włączyć do segregacji odpadów.

Powyższy projekt obejmuje 9 zadań. Pierwsze dwa z nich są zrealizowane, oto one:

1. Spotkanie informacyjne (28 października 2008)

Spotkanie obejmowało przedstawienie obecnej gospodarki odpadami i wymodelowanie programu selektywnej zbiórki odpadów. W spotkaniu uczestniczyli obywatele miasta i gminy Zakliczyn jak również przedstawiciele przedsiębiorstw odbierających segregowane odpady).

2. Uruchomienie strony internetowej z aktualnymi danymi dotyczącymi wdrażania projektu i informacjami związanymi z edukacją ekologiczną, systemie gospodarki

odpadami, harmonogramami odbioru wysegregowanych odpadów w poszczególnych sołectwach i wiele innych artykułów poświęconych tematyce postępowania z odpadami (październik 2008).

3. Opracowanie druk i dystrybucja materiałów informacyjnych (październik 2008 - styczeń 2010).

4. Opracowanie gminnego programu selektywnej zbiórki odpadów (październik 2008-grudzień 2008).

5. Program Doradców Domowych (styczeń 2009 - lipiec 2010).

6. Proekologiczna szkoła - świetlica (styczeń 2009 - czerwiec 2010).

7. Konkurs praktyczny dla dzieci i młodzieży (czerwiec 2009 - lipiec 2010).

8. Działania informacyjno-edukacyjne (wrzesień 2008 - sierpień 2010).

9. Spotkanie podsumowujące Projekt (czerwiec 2010 - sierpień 2010).

Zainteresowanych zapraszamy na II spotkanie konsultacyjne dotyczące utworzenia programu selektywnej zbiórki odpadów w mieście i gminie Zakliczyn, odbędzie się ono w drugiej połowie listopada. Prowadzimy też nabór na Doradców Domowych do końca marca 2009 roku, osoby chętne proszone są o zgłaszanie się do Pani **Matyldy Nowak** i Pani **Magdaleny Budzyn**.

Wszystkich serdecznie zapraszamy do udziału w powyższym projekcie i aktywnym włączeniu się do poszczególnych zadań. Wspólnie uzyskamy więcej!

Marzena Kierczak



Pomysłowi wesołowianie

26 października br. w Świetlicy Profilaktyczno-Wychowawczej w Wesołowie odbył się **Piknik Rowerowy** zorganizowany przez Klub Młodych Mechaników, Grupę Działania na Rzecz Odnowy Wsi „WESOŁOWIANIE” oraz Świetlicę Profilaktyczno-Wychowawczą w Wesołowie. Piknik rowerowy został sfinansowany w ramach realizowanego projektu: „Rower z odzysku – czysty zysk”, którego sponsorami są Fundacja Wspomagania Wsi oraz Bank Inicjatyw Społeczno



Pracownia otwarta!



Klub młodych mechaników... przy ognisku.

Ekonomicznych. Finansowo również wsparł piknik **Stanisław Nowak** - właściciel firmy „DOMAX AGD”.

Piknik rowerowy przede wszystkim miał na celu promocję działań i osiągnięć Klubu Młodych Mechaników. Ponadto wydarzenie to było uwieńczeniem niebagatelnego sukcesu jakim jest oddanie do użytku sali komputerowej z dostępem do Internetu, którą Klub remontował przez całe wakacje. Komputery do sali za pośrednictwem Stowarzyszenia Ekopsychologia przekazał Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Oficjalnego przecięcia wstęgi i otwarcia sali dokonali: **Zofia Pawłowska** (pełnomocnik Burmistrza ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Zakliczynie), **Henryk Lasota** (sołtys wsi Wesołów, pełniący również funkcję radnego Rady Miejskiej) oraz **Matylda Nowak** (reprezentująca Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn).

Ważnym punktem programu Pikniku Rowerowego było ogłoszenie wyników konkursu na projekt wesołowskiej widokówki oraz wręczenie nagród. Konkurs wygrała **Katarzyna Perkowska** i otrzymała rower wyremontowany przez Klub Młodych Mechaników, a ufundowany na nagrodę przez **Grzegorza Witka**, właściciela firmy „WIZAK”.

Ostatnim punktem pikniku rowerowego było ognisko przed „wesołowskimi świetlicami”. Po obejrzeniu przez gości postępów w pracach w nowym budynku nadszedł czas na bankiet „po wesołowskim”. Podczas zajądania się wędzonymi nad ogniskiem kiełbaskami, dokraszonymi sosem czosnkowym oraz przy degustacji pysznego bigosu toczyły się dyskusje. Wspomniano o nowych projektach realizowanych przez SPiRG w Gminie Zakliczyn. A są nimi: Centrum Aktywizacji Rodziny przy Klasztorze OO. Franciszkanów oraz Centrum Aktywizacji Dzieci i Młodzieży w Świetlicy Profilaktyczno-Wychowawczej w Wesołowie. Ponadto rozważano co można zrobić by mogło być jeszcze lepiej i jeszcze ciekawiej w wesołowskiej świetlicy.

Sięgamy tam gdzie wzrok nie sięga, łamiemy to czego rozum nie złamie - bo wspólnie można więcej! Serdecznie dziękujemy za każdą okazaną formę wsparcia naszych działań.

Janusz Marcinkiewicz
koordynator projektu „Rower z odzysku
– czysty zysk”

Dziewicze ruiny



Wykład dr. Moskala.

Ciekawe spotkanie o tematyce historycznej zorganizowało Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne PTTK „Compass”, działające przy Zespole Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie. 17 października w szkolne progi organizatorzy wraz z dyrektorem **Józefem Gwiżdżem** i opiekunem koła - **Januszem Flakowiczem** zaprosili dr. **Krzysztofa Moskala**, historyka i redaktora tarnowskiego wydawnictwa „Biblos”, znanego z opracowań monografii zamków i posiadłości szlacheckich, w tym najbardziej nas interesującej pt. „Leliwici z Melsztyna i ich zamki”. Tematem wykładu była historia warowni melsztyńskiej.

Bohater wieczoru zajmująco opowiadał o genezie jej powstania, obiektu, który nie doczekał się jak dotąd badań archeologicznych, jako jeden z dwóch w Małopolsce (sic!). Jakie tajemnice kryją podziemia zamku, tego nikt nie wie, ale ten fakt wywołuje gęsią skórę nie tylko u znawców tematu. Stwierdzone zostały nielegalne próby odkrywek, na profesjonalne prace w tej dziedzinie przyjdzie nam chyba długo poczekać z wiadomego powodu. To ogromna przestrzeń do fachowego spenetrowania, choć pojawiają się głosy, by zostawić wszystko na swoim miejscu bez ingerencji człowieka.

Dr Moskał przedstawił swoją hipotezę dotyczącą rozmieszczenia najważniejszych budowli. Podał analizę ukształtowania terenu, na tej podstawie próbował zlokalizować kluczowe obiekty wewnątrz murów. Pomocne w tym względzie okazały się przeżroczyste autorstwa **Stanisława Kusiaka**. Historyk udowodnił w krótkim, niestety, wykładzie, że miejsce to szczególne, intrygujące i tajemnicze. Ciekawskich odsyłamy do wspomnianego opracowania.

Spotkaniu gimnazjalistów i miłośników historii towarzyszyła ożywiona dyskusja. Ta lekcja historii udowodniła, że mieszkamy w sąsiedztwie magicznego wzgórza, siedziby rodów, z których dokonania i zasług możemy być dumni. A sam zamek to perełka, którą należy się szczenić i pieczołowicie opiekować. (mn)



Młodzi i starsi miłośnicy historii zamku.

Odpustowe wydarzenia



Ks. Janusz dyrygował i akompaniował na gitarze akustycznej.

Odpust ku czci Matki Bożej Różańcowej w Parafii pw. Św. Idziego Opata w Zakliczynie miał uroczysty charakter i bogaty program. Zasadnicze jego punkty uzupełniły przedsięwzięcia towarzyszące. W niedzielę 5 października koncertowała schola parafialna „Saint Gilles”, a dzień wcześniej ministranci rywalizowali na parkiecie hali sportowej przy ul. Malczewskiego w Dekanalnych Rozgrywkach Piłki Nożnej LSO.

Diaporama w kościele parafialnym towarzyszyła koncertowi scholii pod kierownictwem ks. **Janusza**. Grupa w gustownych strojach - zakupionych dzięki sponsorom



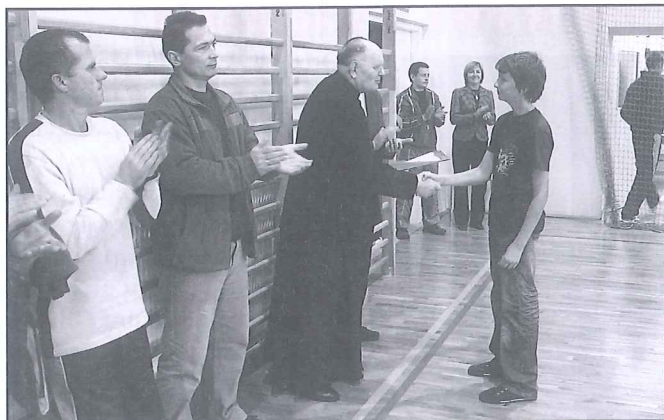
Scholla w pełnej krasie.

i rodzicom, z własnym logo na piersi - prezentowała się znakomicie. Mocnymi akcentami były partie solowe i występ opiekuna zespołu w repertuarze **Piotra Rubika**, przy akompaniamencie zespołu instrumentalnego. Między pieśniami fragmenty Pisma Świętego czytali młodzi lektorzy.

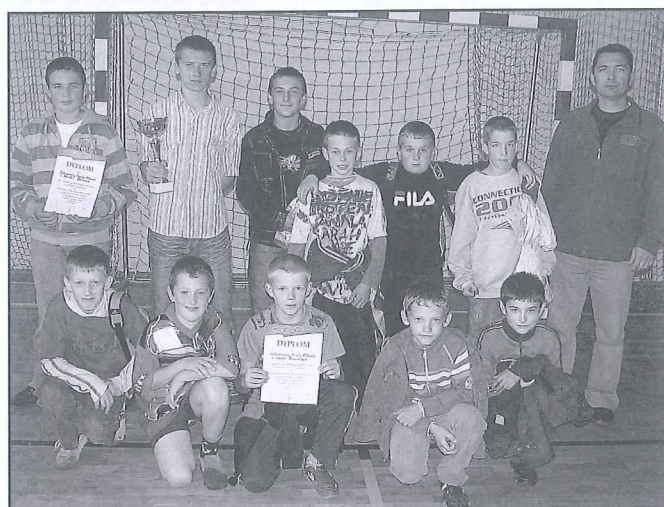
W dekanalnych rozgrywkach halowej piłki nożnej o Puchar Proboszcza Parafii pw. Św. Idziego w Zakliczynie rywalizowało osiem zespołów w dwóch kategoriach. Spotkania sędziował **Łukasz Steć**, zawodnik pierwszej



Mecz pomiędzy Zakliczynem a Brzozową w kat. szkół podst.



Nagroda od ks. prałata Józefa Piszczka - organizatora turnieju.



Ekipa SP Brzozowa z jej opiekunem Bolesławem Buratowskim.



Sędziował Łukasz Steć (z lewej), a współorganizował turniej Janusz Flakowicz - nauczyciel WF i radny RM.

drużyny miejscowego Dunajca. Zaciętym pojedynkom przypatrywali się duszpasterze parafii wchodzących w skład dekanatu, dopingując swoich podopiecznych. Zwycięzców dekorował ks. proboszcz **Józef Piszczek**, który ufundował nagrody dla uczestników turnieju. Imprezę nadzorowali ks. **Stanisław Stręk** i nauczyciele WF. Po zakończeniu zmagani piłkarskich wszystkie zespoły spotkały się w świetlicy, by podreperować siły, o co zadbali organizatorzy i panie ze szkolnej stołówki. A oto końcowa, szczegółowa klasyfikacja zawodów:

SZKOŁY PODSTAWOWE

	1	2	3	Pkt	bramki	miejsce
Zakliczyn		3:1	2:2	4	5:3	II
Brzozowa	1:3		1:3	0	2:6	III
Podole	2:2	3:1		4	5:3	I

O zajęciu I miejsca zadecydował konkurs rzutów karnych.

SZKOŁY GIMNAZJALNE

	1	2	3	4	5	pkt	bramki	miejsce
Paleśnica		0:3	1:0	0:0	0:4	4	1:7	IV
Brzozowa	3:0		6:1	6:0	6:2	12	21:3	I
Siemiechów	0:1	1:6		1:4	2:4	0	4:15	V
Podole	0:0	0:6	4:1		2:3	4	6:10	III
Zakliczyn	4:0	2:6	4:2	3:2		9	13:10	II

Jan Paweł II w szkolnej poezji

W niedzielę 12 października obchodziliśmy VIII Dzień Papieski upamiętniający wybór Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. Obchody Dnia Papieskiego przebiegają w czterech wymiarach: duchowym, intelektualnym, artystycznym i charytatywnym. Tego dnia w całej Polsce odprawiono uroczyste Msze Święte w intencji Ojca Świętego Jana Pawła II. Ponadto na terenie całego kraju zorganizowano różne konkursy fotograficzne, plastyczne, recytatorskie i literackie na temat wiedzy o życiu Papieża-Polaka.

W Szkole Podstawowej w Stróżach oraz w Szkole Podstawowej we Wróblowicach święto to upłynęło pod hasłem: „Jan Paweł II w poezji uczniów naszej szkoły”. Wychowankowie tychże szkół napisali, a następnie wygłosili na uroczystych apelach swoje wiersze o Janie Pawle II. Organizatorkami konkursu były: **Renata Pawłowska** - katecheta, **Bernadetta Jurek** - nauczycielka języka polskiego w Stróżach oraz **Agnieszka Łazarek** - nauczycielka języka polskiego we Wróblowicach. Po akademii w krótkich przemowach zarówno **Pani Elżbieta Malawska - Pajor** - Dyrektor Szkoły Podstawowej w Stróżach, jak i **Pani Katarzyna Schütterly** - Dyrektor Szkoły Podstawowej we Wróblowicach pogratulowały talentu młodemu poetom. W konkursie uczestniczyli: Szkoła Podstawowa w Stróżach - **Oliwia Murczek**, **Michał Mietła**, **Wioletta Czuba**, **Daria Teper**, **Małgorzata Osiełkiewicz**, **Kordian Kukułka**, **Aleksandra Dyngosz**, **Klaudia Zych**, **Szczepan Martyka**, **Katarzyna Kaczmarczyk**, **Kinga Malik**; Szkoła Podstawowa we Wróblowicach - **Przemysław Nowak**, **Rafał Ulanecki**, **Kornel Piątek**, **Paulina Malisz**, **Adrianna Nowak**, **Sylvia Malisz**, **Mar-**

celina Wadoń, Anna Szczerba, Dominika Gondek, Justyna Strojny, Angelika Nosek, Marcelina Gądek, Dawid Ulanecki, Klaudia Leśniak i Justyna Iwaniec.

Uroczyste akademie niech nie będą tylko wzruszającym wspomnieniem, lecz zaproszeniem do pójścia drogą, którą Ojciec Święty wytrwale nam wskazywał. Niech nasza postawa, zakorzeniona w wierze i miłości, zaowocuje uczynkami autentycznego życia chrześcijańskiego. Poniżej prezentujemy wybrane wiersze uczniów.

Renata Pawłowska, Bernadetta Jurek

Nasz Papież Jan Paweł II

Twarz spokojna, poważna, zadumana
lecz, gdy spojrzał w sercu najgłębsza goiła się rana.

Swą mądrością zachęcał do wiary i miłości,
aby wszyscy żyli w zgodzie i radości.

Nie bał się wyzwania dnia codziennego, szarości.
Dbał, aby na twarzach wszystkich dzieci
uśmiech codziennie gościł.

Pomagał biednym i chorym.
Był nie tylko ciałą, ale i duszą doktorem.

Mimo, iż już Go nie ma wśród nas żywych,
w mej pamięci na zawsze zostanie prawdziwy.

Aleksandra Dyngosz kl. V
Szkoła Podstawowa w Stróżach

Biała postać

Smutek do serca się wdarł
Gdy dzwon uderzył w Watykanie
Głosem swym obiegił cały świat
Przeszył też serce moje małe...

Po chwili cisza nastąpiła
Jakby świat zasnął razem z nami
Mamusia świecę zapaliła
A tatuś siedział zatroskany

Ja, choć niewiele rozumiałam
To czułam smutek, strach i rozpacz
Gdy w pewnej chwili zobaczyłam
Białą, wysoką, śliczną postać

Anioła tego gdzieś już widziałam
Więc ze śmiałością Go zapytałam
Jak masz na imię i dokąd idziesz?
Jan Paweł II – do nieba idę!

Oliwia Murczek kl. I
Szkoła Podstawowa w Stróżach

List do Ojca Świętego

Ojciec Święty, nasz kochany
byłeś z nami tyle lat
wciąż o Tobie pamiętamy
kocha Ciebie cały świat.

Twoje gesty, mądre słowa,
wiara, czyny, dobroć Twa
prowadziły nas do Boga –
Ojca w niebie każdy ma.

Twa nauka trudna była,
bo pokusy niesie świat
lecz nas tego nauczyła:
Każdy bliźni to nasz brat.

My polskie dzieci przyrzekamy,
do Boga kroczyć drogą Twą
i mocno wierzymy, że Ciebie spotkamy,
gdy nasze ziemskie lata miną tu.

Dominika Gondek kl. V
Szkoła Podstawowa we Wróblowicach

Ojciec Święty

Ukochany Ojciec Święty!
Całe Twe życie to nieustanna modlitwa.
Uczyłeś nas jak iść przez życie,
przez cały Twój pontyfikat.
Pokazałeś, jakim trzeba być człowiekiem.

Nauczyłeś nas jak trzeba postępować,
jak modlić się do Boga.
Ciągłe powtarzałeś: „Nie lękajcie się,
gdy nęka nas trwoga”

Marcelina Wadoń kl. III
Szkoła Podstawowa we Wróblowicach



Od lewej: Kasia Kaczmarczyk, Kinga Malik, Klaudia Zych i Michał Mietła.

Rondo w 2010 roku?

Przyjęcie programu rewitalizacji miasta Zakliczyna na lata 2008-2015, określenie zasad udziału w Rejonowym Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji w Brzesku, wysokość ekwiwalentu dla strażaków i analiza oświadczeń majątkowych radnych - to najważniejsze punkty programu XXIV sesji Rady Miejskiej. 30 września br. w obradach w ratuszu wzięli udział wszyscy radni. Spotkanie prowadziła przewodnicząca RM **Władysława Kuzera**.

Na początku debaty **Renata Duda** z Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego mówiła o Zimowym Uniwersytecie Kobiet Wiejskich, projekcie adresowanym do gospodyń w naszej gminie, który potrwa do kwietnia przyszłego roku.

Następnie skarbnik gminy **Urszula Nowak** omówiła zmiany w budżecie. Zwiększenia wydatków dotyczą m. in. ocieplenia szkoły w Charzewicach - 24 tys. zł, remontu instalacji elektrycznej w szkole w Filipowicach - 3 tys. zł, zakup wyposażenia i pomocy naukowych do szkoły w Pałęśnicy - kwota 48 tys. zł. Ożywioną dyskusję wywołała kwestia likwidacji osuwiska w Rudzie Kameralnej, związanej z zaciągnięciem zobowiązania finansowego przekraczający rok bieżący, i zakup sprzętu do... łapania bezpańskich psów. Na wymianę okien i drzwi w remizie OSP Faliszewice przeznaczono 4,5 tys. zł, tyleż samo na podobne remonty RCTiDK w ratuszu. Koszt wymiany parkietu na specjalną wykładzinę w tzw. starej sali gimnastycznej w ZSPiG w Zakliczynie wyniesie 55 tys. zł.

Całe samorządowe gremium opowiedziało się za przyjęciem programu odnowy miasta. Radni ustalili też procent ekwiwalentu za udział w akcjach i szkoleniach OSP, jest to 1,175 przeciętnego wynagrodzenia, w II kwartale tego roku była to stawka 17 zł za godzinę. Prezes ZG ZOSP **Tomasz Damian** apelował o podtrzymanie wysokości ekwiwalentu, co spotkało się z jednomyślną akceptacją Rady.

Kolejny etap wniosku o nadanie Honorowego Obywatelstwa Miasta i Gminy **Markowi Gołabowi**, brązowemu medalistcie Igrzysk Olimpijskich w Meksyku, mieszkańcowi Lusławic, został przyjęty jednogłośnie.

Nasi przedstawiciele odnieśli się do zasad udziału w brzeskiej spółce obsługującej sieci wodociagową i kanalizacyjną. Gmina wniosła aport w postaci inwestycji, kwestia utrzymania magistrali spadła na RPWiK w Brzesku, samorząd może kontrolować - dzięki wniesionemu udziałowi - zamierzenia spółki.

Przewodnicząca Rady Miejskiej zwróciła uwagę w kolejnym punkcie spotkania na nieprawidłowości w oświadczeniach majątkowych. Dwóch radnych złożyło wnioski po terminie, część musi uzupełnić braki. Oświadczenia burmistrza i przewodniczącej przyjęto w Urzędzie Wojewódzkim bez uwag.

W wolnych wnioskach powróciła sprawa boiska w ramach programu „Orlik 2012”. Mimo że na poprzedniej

sesji odstąpiono od realizacji tego pomysłu, dyrektor Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum



Renata Duda z Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

adresowanym do Rady Miejskiej zaapelował o budowę takiegoż przy jego placówce. Ożywiona dyskusja doprowadziła do głosowania w tej materii, stosunek głosów: 7 - przeciw, 6 - za, 1 wstrzymujący się - spowodował uchwalenie rezygnacji z ubiegania się o dotację na budowę boiska w przyszłym roku. Decyzja ta nie zamyka możliwości ew. starania się o tę inwestycję w latach następnych.

Burmistrz **Kazimierz Korman** podjął temat budowy ronda. Po rozmowach z marszałkiem województwa istnieje duże prawdopodobieństwo uskutecznienia tej ważkiej inwestycji w Roztoce. Plan szacunkowy zakłada, że z ogólnego kosztu tj. miliona zł, 270 tys. zł powinna pokryć gmina. Gdyby doszło do podpisania tej umowy budowa ronda mogłaby się rozpocząć w 2010 roku. Radni zgodnie poparli ten scenariusz. K. Korman mówił też o tzw. „schetynówkach”, w ramach Narodowego Programu Budowy Dróg Lokalnych. Założenie jest takie, że budżet państwa i samorząd lokalny wyklada po 50 procent. Kwestie szczegółowe w tej dziedzinie są jeszcze na etapie dopracowywania.

Kazimierza Piechnika - radnego z Olszowej interesowała sprawa przydomowych oczyszczalni ścieków. Zaproponował wykupienie i opracowanie projektu takiej oczyszczalni do wielokrotnego użytku dla zainteresowanych gospodarstw.

Mariana Skwarło z Faliszewic niepokoi stan nawierzchni drogi nr 980, będącej w stanie modernizacji. Zdzieranie starego asfaltu w niektórych miejscach spowodowało wystąpienie głębokich dziur w jezdni, a koniec robót zaplanowano dopiero na rok 2010.

Twardy orzech do zgryzienia mają radni w związku z konfliktem jaki ma miejsce w Dzierżaninach, a dotyczący prywatnej drogi biegnącej do kilku gospodarstw w dość trudnym terenie. Komisja wizytująca to miejsce nie doprowadziła do porozumienia pomiędzy panami **Maliszem** i **Nideckim** w kwestii przejęcia drogi przez samorząd. Sytuacja patowa ciągnie się od lat, a próba uwłaszczenia tego odcinka pociągnie za sobą lawinę innych wniosków, a co za tym idzie nastąpiłby znaczny wzrost nakładów samorządu na utrzymanie gminnych szlaków.

Końcowy punkt programu sesji zakończyło wystąpienie przew. **Henryka Lasoty**, który zdał relację z kontrolnego objazdu komisji finansów po inwestycjach. Kolejne posiedzenie Rady Miejskiej zaplanowano na 20 listopada. (mn)

Jászfényszaru i Zakliczyn zacieśniają współpracę



Burmistrzowie ratyfikowali partnerską umowę.

W odpowiedzi na zaproszenie pani **Márty Cze-glédi** - burmistrz miasta Jászfényszaru, w dniach 24-26 października przebywała w zaprzyjaźnionym z Zakliczynem węgierskim miasteczku czteroosobowa delegacja naszego samorządu. Przewodniczył jej **Kazimierz Korman** – Burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn, a jej skład uzupełniali: **Janusz Krzyżak** – sekretarz gminy, **Kazimierz Dudzik** – dyrektor RCTiDK oraz **Tomasz Damian** – prezes Zarządu Gminnego OSP w Zakliczynie.

Okazji do spotkania było kilka: 575. rocznica istnienia Jászfényszaru (czyt. *jasfinsoru*), 15. rocznica nadania praw miejskich oraz ratyfikowanie porozumienia o współpracy pomiędzy naszymi samorządami. Zakliczyńska delegacja udała się na Węgry w piątek w godzinach południowych, by dotrzeć na miejsce przed godziną 20. Jeszcze tego samego wieczoru władze węgierskiego miasta podjęły polskich gości kolacją, podczas której zaprezentowały szczegółowy program pobytu.



Ceremonia odsłonięcia pamiątkowej tablicy.

W sobotę o godzinie 10:00 w sali galowej Urzędu Miejskiego rozpoczęła się konferencja historyczna. Oprócz gospodarzy i reprezentantów gminy Zakliczyn, w konferencji udział wzięły m. in. delegacje innych węgierskich miast: Kiskunfélegyháza, Jászkarajenő, Santos oraz Bors (Erdély). W trakcie konferencji wygłoszono wykłady na temat historii Jászfényszaru, osiągnięć społeczno-gospodarczych miasta

i działających tam organizacji pozarządowych. Prelekcję na temat historii Zakliczyna wygłosił **Kazimierz Dudzik**, a na zakończenie wykładu przekazał gospodarzom panoramiczną fotografię Zakliczyna autorstwa **Stanisława Kusiaka**. Według zapewnień burmistrz Jászfényszaru, fotografia ma



Drzewko na 15-lecie miasta.

być wyeksponowana w prestiżowym miejscu tamtejszego ratusza (siedziby władz miejskich). W tej części uroczystości list gratulacyjny na ręce pani burmistrz Cze-glédi złożył burmistrz **Kazimierz Korman**.

W dalszej części konferencji miało miejsce uroczyste ratyfikowanie porozumień o współpracy pomiędzy partnerami Jászfényszaru. Najważniejszym elementem tej ceremonii była ratyfikacja porozumienia pomiędzy Jászfényszaru a Zakliczynem podpisana przez burmistrzów obu miast.

Kolejny punkt programu bogatej wizyty to uroczystość odsłonięcia pamiątkowej tablicy w Urzędzie Miejskim, a następnie posadzenie przez burmistrzów w parku miejskim drzewa pamiątkowego z okazji jubileuszu 15-lecia miasta Jászfényszaru. Spacer po mieście, podczas którego gospodarze z dumą opowiadali i pokazywali najważniejsze pamiątki historyczne, zakończony został zwiedzaniem wystawy



Pamiątka z Zakliczyna dla pani burmistrz.

poświęconej sztuce renesansowej otwartej w Domu Kultury. Późnym wieczorem zafundowano polskiej delegacji kolację połączoną z emocjami sportowymi w kręgielni River w Jászbéreny. Węgiersko-polski mecz kręglarski zakończył się potrójną wygraną naszej ekipy, co wzbudziło szczery podziw gospodarzy. W niedzielę po Mszy św. w kościele pw. Świętej Rodziny i pożegnaniu z gospodarzami, zakliczyńska delegacja udała się w powrotną drogę.

Zdaniem burmistrza **Kazimierza Kormana**, odnowienie porozumienia pomiędzy partnerskimi miastami nie tylko podkreśla znaczące efekty dotychczasowej współpracy, opartej na wymianie społeczno-kulturalnej, ale przede wszystkim otwiera ją na nowe obszary, dzięki możliwości sięgania po środki Unii Europejskiej. Podczas rozmów władze obu miast wymieniły się pomysłami wspólnych projektów, które w niedalekiej przyszłości powinny zaowocować konkretnymi zadaniami.

(UM)

Leader dla LGD

Samorząd Województwa Małopolskiego, jako Instytucja Wdrażająca Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, spełnia wymagane kryteria, niezbędne do rozpoczęcia realizacji Programu (tj. przyjęte procedury, wykwalifikowana kadra, odpowiednie warunki lokalowe). W dniu 30 września br. Marszałek Województwa Małopolskiego podpisał Deklarację Gotowości do wykonania przez Samorząd Województwa Małopolskiego zadań delegowanych przez instytucję zarządzającą PROW 2007-2013.

W dniach 9-10 października br. przeprowadzany został audyt systemu zarządzania i kontroli przez Agencję Płatniczą - Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Audyt kontrolował takie płaszczyzny jak: bezpieczeństwo danych osobowych, bezpieczeństwo fizyczne oraz bezpieczeństwo środowiskowe, a także procedury zatwierdzone przez MRiRW oraz przyjęte przez SW. W momencie kiedy wszystkie samorządy województw przejdą pozytywnie audyt, będzie możliwe ogłoszenie naborów wniosków o dofinansowanie projektów w ramach poszczególnych działań PROW 2007-2013. Jako pierwsze zostaną ogłoszone nabory wniosków w ramach działań Osi III - „Jakość życia na obszarach wiejskich i różnicowanie gospodarki wiejskiej” (oś społeczna), która obejmuje działanie „Odnowa i rozwój wsi” oraz działanie „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej”. Konkretne informacje dotyczące terminu naboru i miejsca składania wniosków o przyznanie pomocy zostaną podane do publicznej wiadomości po podjęciu uchwały w tej sprawie przez Zarząd Województwa Małopolskiego, w co najmniej jednym dzienniku o zasięgu wojewódzkim oraz na stronie internetowej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego.

Samorząd województwa małopolskiego jest również odpowiedzialny za wdrażanie Osi IV Leader. Oś IV Leader jest podejściem wielosektorowym, przekrojowym i partnerskim, realizowanym przez lokalne grupy działania (LGD), polegającym na wspólnym opracowaniu lokalnej strategii rozwoju (LSR) umożliwiającej aktywizację społeczności wiejskich poprzez włączanie partnerów społecznych i gospodarczych do planowania i wdrażania lokalnych inicjatyw, przyczyniając się do powstawania nowych miejsc pracy oraz zwiększania atrakcyjności obszarów wiejskich. Aby lokalna społeczność mogła skorzystać z dobrodziejstw podejścia Leader, na danym obszarze musi funkcjonować LGD wybrana przez Samorząd Województwa do realizacji opracowanej przez nią LSR.

W dniu 1 października 2008 roku br. Zarząd Województwa Małopolskiego ogłosił konkurs na wybór Lokalnej Grupy Działania do realizacji Lokalnej Strategii Rozwoju w ramach Osi IV Leader Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Nabór wniosków LGD na realizację lokalnej strategii rozwoju

ju rozpocznie się w terminie 17 listopada 2008 roku i będzie trwał 60 dni, aż do 15 stycznia 2009 roku. LGD ubiegająca się o dofinansowanie w ramach Osi IV Leader musi złożyć wniosek o jej wybór do realizacji LSR w UMWM wraz z opracowaną Lokalną Strategią Rozwoju, która jest obligatoryjnym dokumentem (załącznikiem) na etapie składania wniosku. Wraz z wnioskiem o wybór LGD do realizacji LSR należy złożyć pierwszy wniosek o przyznanie pomocy w ramach działania „Funkcjonowanie Lokalnej Grupy Działania”. LGD, które zamierzają stanąć do konkursu o wybór do realizacji LSR i ubiegać się o dofinansowanie w ramach Osi IV Leader są zobowiązane do przestrzegania obowiązujących przepisów legislacyjnych. Jednym z nich jest zapis, iż o wybór może ubiegać się LGD, która została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym, zgodnie z wymogami ustawy z dnia 7 marca 2007 r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Ponadto członkiem Lokalnej Grupy Działania może być gmina, która nie jest partnerem, ani członkiem innej LGD ubiegającej się o wybór do realizacji LSR w ramach Programu.

Obecnie na terenie Województwa Małopolskiego funkcjonuje 41 Lokalnych Grup Działania. Na dzień dzisiejszy Małopolskie LGD skupiają w sobie już 164 gminy ze 175 uprawnionych do aplikowania o środki co stanowi ok. 94% obszaru województwa objętego LGD.

Niewątpliwym sukcesem naszego województwa jest drugie miejsce (za woj. mazowieckim) pod względem ilości przyznanych środków finansowych na działania osi IV Leader, to budżet ponad 83 962 425,81 Euro.

Wysokość dostępnych środków dla obszaru Małopolski na poszczególne działania Osi IV Leader w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 (Euro):

- Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju - 66 157 060,59
- Wdrażanie projektów współpracy - 1 599 284,30
- Funkcjonowanie lokalnej grupy działania - 16 206 080,92

Zapraszamy do zapoznania się z formularzami wniosków o przyznanie pomocy, które umieszczone są na stronie internetowej samorządu województwa: www.wrotamalopolski.pl.

Magdalena Mucha
Wydział Wdrażania PROW UMWM



Borowa: ciepłutko w świetlicy



Gospodarze świetlicy - Katarzyna Soból i sołtys - Stanisław Świdorski.

7 października nastąpiło odebranie systemu centralnego ogrzewania w Świetlicy Profilaktyczno-Wychowawczej w Borowej. Instalację z trzyletnią gwarancją wykonała firma „Pogórzanin” **Kazimierza Starostki** z Zakliczyna. Koszt inwestycji to 26 tys. zł, przy zastosowaniu upustów przez wykonawcę - prawie o 50 procent niższy od planowanego! Dzięki centralnemu ogrzewaniu ośrodek właściwie zafunkcjonuje, do tej pory zimą ogrzewano pomieszczenia prowizorycznym kominkiem i piecami elektrycznymi.

Borowa pozyskała budynek świetlicy dzięki staraniom wsi i samorządu. W ubiegłym wieku nie było miejsca w tej urokliwej miejscowości, gdzie mogliby mieszkańcy spotkać się - choćby na zebraniu wiejskim, a dzieci i młodzież wypocząć i zrelaksować. W 2001 roku 10-arową działkę przekazał za niewielką rekompensatę finansową **Wojciech Ziółkowski**. Wkrótce stanął tu obiekt wzniesiony siłami społeczności, a po kilku latach po adaptacji poddasza stał się on... ośrodkiem wypoczynkowym.

- W wakacje przyjmujemy tu grupy młodzieży, od czterech lat przebywają u nas podopieczni Pogotowia Opiekuńczego z Nowego Sącza. Dysponujemy łącznie 30. miejscami, mamy odpowiednie zaplecze, kuchnię i toalety z natryskami. Często gościemy też grupy z naszych szkół samorządowych - informuje **Katarzyna Soból**, kie-

rownik świetlicy w Borowej, instruktorka przygotowana pod względem merytorycznym do prowadzenia placówki, o czym świadczą certyfikaty udziału w szkoleniach, jak np. ten uzyskany podczas warsztatów w krakowskim Stowarzyszeniu „U Siemachy” w 2006 roku nt. „Funkcjonowanie placówki opiekuńczo-wychowawczej wsparcia dziennego”. Dzięki nowemu ogrzewaniu świetlica przygotowana jest do przyjęcia młodzieży również podczas ferii i zimowych weekendów.

- *Chciałbym w imieniu mieszkańców serdecznie podziękować za tę ważną inwestycję, będzie to działalność z korzyścią dla naszych dzieci i młodzieży* - zwrócił się do komisji przybyłej na odbiór prac **Stanisław Świdorski** - sołtys wsi, a przy oficjalnym uruchomieniu c.o. obecni byli burmistrz **Kazimierz Korman**, insp. UM **Honorata Kafel**, pełnomocnik burmistrza ds. profilaktyki antyalkoholowej **Zofia Pawłowska**, **Kazimierz Kolasa** i **Marcin Cierpich** - inspektorzy nadzoru.

Placówka czynna jest cztery razy w tygodniu i tętni życiem, w planach - zakup profesjonalnego stołu bilardowego i zestawu komputerowego. Rzecz godna uwagi: w głównej sali na honorowym miejscu stoi puchar zdobyty przez miejscową amatorską drużynę futbolową w tegorocznej edycji Turnieju Drużyn Niezrzeszonych o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn.



Odbiór prac obserwował burmistrz K. Korman.



Świetlica w Borowej mieści się w samodzielnym budynku.

GABINET DENTYSTYCZNY
Domosławice 29 (budynek starej szkoły)
lek. dentysta Karolina Horzymek
przyjmuje:

poniedziałek 14.00-19.00
wtorek 10.00-14.00, środa 14.00-18.00
sobota 10.00-13.00 co druga w m-cu

Rejestracja telefoniczna: 0 602 378 777
Zapraszamy!

Bezpłatne protezy w ramach ubezpieczenia NFZ.

W poszukiwaniu liderów...



„Edukacja dla przyszłości” to nazwa oświatowego projektu pilotażowego, adresowanego do nauczycie-

li, liderów i animatorów życia społeczno-kulturalnego w naszej gminie, a zorganizowanego przez krakowską firmę consultingową **Nowe Motywacje** przy współpracy Urzędu Miejskiego. Jego celem jest pobudzenie aktywności wśród mieszkańców gminy Zakliczyn w zakresie rozwoju i uatrakcyjnienia oferty edukacyjnej.

Bezpłatne szkolenie w ramach sesji październikowej i listopadowej odbyło się w dwóch kilkunastoosobowych grupach i obejmowało następujące zagadnienia: „Trening motywacyjny”, „Motywowanie społeczności lokalnej” i „Przywództwo w inicjatywach lokalnych”. Urozmaicone zajęcia prowadzili doświadczeni trenerzy, m. in. **Joanna Zwolińska** i **Tomasz Zaćlona**. Miejsmem trzydniowych warsztatów był ratusz, a koordynował je sekretarz gminy **Janusz Krzyżak**. Wszyscy uczestnicy projektu otrzymali certyfikaty potwierdzające udział w szkoleniu.

Spotkania obejmowały wykłady, dyskusje, projekcje multimedialne, ćwiczenia i testy ułatwiające zrozumienie m. in. problemu wypalenia zawodowego i stresu, roli komunikacji, motywacji do działań lokalnych, sto-



Zajęcia warsztatowe pod kierunkiem Joanny Zwolińskiej.

Korepetycje z języka niemieckiego:

- pomoc w zadaniach domowych
 - przygotowanie do egzaminu maturalnego
- tel. kom. 0-513-017-886



sowania techniki negocjacji w życiu codziennym i analizy zachowań w zespole.

Nowe Motywacje oferują kompleksowe rozwiązania szkoleniowe zmierzające do optymalizacji pracy ludzi w organizacji. Obszary tematyczne realizowanych szkoleń to: zarządzanie, sprzedaż, marketing, wsparcie HR, efektywność osobista. Ta firma doradcza oferuje również szeroki wachlarz badań pozwalających na odpowiedzialne i trafne podejmowanie decyzji, wdrażanie nowych pomysłów, modyfikację tych procesów, które budzą w danej chwili zastrzeżenia lub wątpliwości. Ponadto opracowuje projekty i zarządza projektami szkoleniowymi oraz badawczymi dla biznesu w charakterze wyłącznego projektodawcy bądź w konsorcjach.

Zakliczyńskie przedsięwzięcie jest projektem edukacyjnym, współfinansowanym ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, działanie 9.5 „Oddolne inicjatywy edukacyjne na obszarach wiejskich”. (mn)

F.H.U. „RAMIX”abc

Czesław Ramian
(014) 66 55 097 • (014) 66 55 197

**SKLEPY SPOŻYWCZO-
PRZEMYSŁOWE**

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

MAŁA GASTRONOMIA

CZYNNE CODZIENNIE: 8.00-22.00

**Prowadzimy sprzedaż
artykułów spożywczo-przemysłowych
za pośrednictwem sieci sklepów ABC.**

Zapraszamy na zakupy promocyjne!

> Notowanie z dnia 2008-11-05: Targowisko Zakliczyn

opr. Anna Kuzera-Majewska - MODR

Nazwa towaru	Jm	Podaż	Cena min	Cena śred	Cena max	Popyt
Jęczmień	dt	10.00	60.00 zł	60.00 zł	60.00 zł	3.00
Kukurydza	dt	6.00	70.00 zł	70.00 zł	70.00 zł	4.00
Mieszanka zbożowa	dt	15.00	60.00 zł	60.00 zł	60.00 zł	4.00
Owies	dt	8.00	55.00 zł	60.00 zł	60.00 zł	2.00
Pszenica	dt	25.00	60.00 zł	60.00 zł	65.00 zł	5.00
Pszenżyto	dt	5.00	55.00 zł	55.00 zł	55.00 zł	1.00
Ziemniaki jadalne	dt	4.00	60.00 zł	60.00 zł	80.00 zł	1.00
Prosięta	para	140.00	250.00 zł	300.00 zł	320.00 zł	135.00
Jajka	szt	500.00	0.50 zł	0.60 zł	0.60 zł	500.00
Banany	kg	50.00	4.00 zł	4.00 zł	4.00 zł	45.00
Buraki ćwikłowe	kg	200.00	0.80 zł	1.00 zł	1.00 zł	70.00
Cebula	kg	300.00	1.00 zł	1.00 zł	1.20 zł	80.00
Cytryny	kg	30.00	6.50 zł	7.00 zł	7.00 zł	15.00
Gruszki	kg	120.00	3.00 zł	3.00 zł	3.50 zł	80.00
Jablka	kg	800.00	1.00 zł	1.50 zł	2.00 zł	500.00
Kalafior	szt	100.00	2.50 zł	2.50 zł	2.50 zł	80.00
Kapusta biała	kg	500.00	0.32 zł	0.35 zł	0.40 zł	300.00
Mandarynki	kg	50.00	5.00 zł	5.00 zł	6.00 zł	20.00
Marchew	kg	300.00	0.80 zł	1.20 zł	1.50 zł	80.00
Ogórki	kg	30.00	6.00 zł	6.00 zł	6.00 zł	20.00
Pieczarki	kg	15.00	7.00 zł	7.00 zł	7.00 zł	10.00
Pietruszka	kg	50.00	2.00 zł	2.50 zł	2.50 zł	20.00
Pomidory	kg	150.00	3.50 zł	4.00 zł	5.00 zł	80.00
Seler	kg	30.00	2.50 zł	2.50 zł	2.50 zł	10.00
Śliwy	kg	60.00	4.00 zł	4.00 zł	4.00 zł	40.00
Czosnek	szt	800.00	0.50 zł	0.50 zł	0.80 zł	300.00
Kapusta czerwona	szt	50.00	1.50 zł	1.50 zł	1.50 zł	20.00

Firma Usługowo-Handlowa

ASTORIAEugeniusz Mytnik
zaprasza do**RĘCZNEJ MYJNI
SAMOCHODOWEJ**Zakliczyn, ul. Malczewskiego 53
tel. 014-66-53-742, kom. 0880-74-60-61
czynnej w godz. 8.00-20.00

W ofercie:

- mycie pojazdów
- polerowanie i woskowanie karoserii
- odkurzanie i pranie tapicerek
- pranie i suszenie dywanów
i mebli tapicerowanych

CENY PROMOCYJNE!**CAMELEON****USŁUGI
LAKIERNICZO-
BLACHARSKIE**ul. Mickiewicza 40
32-840 Zakliczyn**660 868 295
600 666 311**

WYSOKIEJ JAKOŚCI CHEMIA SAMOCHODOWA
LAKIEROWANIE W BEZPYŁOWEJ KABINIE LAKIERNICZEJ
SPAWANIE ZDERZAKÓW, NAPRAWY POWYPADKOWE
ATRAKCYJNE CENY !!!

Wjazd od ul. Spokojnej

Debata miasta

15 października br. na zebraniu miejskim w ratuszu spotkało się niespełna 50 osób. Po oficjalnym otwarciu przez przewodniczącego Rady Miasta Zakliczyna Kazimierza Sułkę, jednogłośnie wybrano Tadeusza Bukrego na przewodniczącego zebrania oraz Marka Niemca na sekretarza.

Plan obrad obejmował:

- 1) sprawozdanie Przewodniczącego RMZ z wykonanych zadań
- 2) omówienie planu odnowy Zakliczyna
- 3) temat wodociągowania
- 4) prezentacja projektów SPiRGZ
- 5) uchwały w sprawach:
 - przyjęcia Planu Odnowy Zakliczyna na lata 2008-2015
 - sprzedaży części działki nr 277 w formie bezprzetargowej
- 6) wolne wnioski i zakończenie zebrania.

Przewodniczący Miasta Zakliczyna złożył sprawozdanie z wykonania zadań zaplanowanych na rok bieżący, do tych priorytetowych należało asfaltowanie ul. Grabina do NZOZ dr Maruszak i ul. Kopernika oraz dwukrotne nakropienie jezdni w Rynku (pierzcha północna).

Wypowiedź przewodniczącego Sułkę uzupełnił burmistrz Kazimierz Korman, który przedstawił ważniejsze inwestycje zrealizowane w mieście: położona została blacha dachówkowa na dachu szkoły podst. w Rynku (w planach okna i elewacja), jest chodnik na Ruchu Oporu, nowa elewacja ratusza, instalacja c.o. w ośrodku zdrowia, zadaszenie przystanku PKS, daszek nad figurą św. Floriana. Prowadzone są prace nad ekspertyzą domów przy ul. Mickiewicza w kontekście remontu chodników na tej ulicy i projektem chodnika w kierunku Lusławic, gotowe jest ogrodzenie frontowe Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum wraz odwodnieniem przy posesji pp. Węglarczyków na ul. Malczewskiego.

Przewodniczący zebrania poprosił Sekretarza Gminy Zakliczyna Janusza Krzyżaka o omówienie planu rewitalizacji Zakliczyna. Zdaniem sekretarza, jest to niezbędny dokument przy staraniach o pozyskanie środków unijnych, a procedura nakazuje, by najpierw mieszkańcy wydali opinię o tym materiale, a następnie Rada Miejska zatwierdziła ten plan.

W uzupełnieniu Kazimierz Korman stwierdził, że spektrum zadań w tym dokumencie jest bardzo szerokie, gdyż nie wiadomo, jakie będą potrzeby w latach 2008-2015. Na wszelki wypadek tych pomysłów zawartych w opracowaniu jest bardzo dużo, nie wszystkie będą wykonane z racji ograniczonych możliwości finansowych gminy.

Stanisław Noskiewicz uważa, że należy liczyć na własne środki, bo pozyskanie środków unijnych jest bardzo trudne. Jest pesymistą w tym względzie: „70 procent przeznaczają Unia Europejska, ale nie wierzę, żeby wpłynęło więcej jak 20 procent”.

Wiceburmistrz Stanisław Żabiński podsumował dyskusję na ten temat zdaniem, że jest to projekt strategiczny, ale

Rada Miejska ostatecznie decyduje, co będzie z tego projektu realizowane.

Tadeusz Bukry zaproponował następny punkt programu zebrania, tj. sprawę wodociągowania miasta. Głos zabrał burmistrz K. Korman, przypominając o konieczności wpłaty darowizn na rzecz gminy, jeśli właściciele posesji chcą mieć przyłącze do domów. Inaczej będą musieli w przyszłości indywidualnie porozumieć się z przedsiębiorstwem wodociągów i kanalizacji w Brzesku. Zasugerował, że należy podjąć prace na ulicach, gdzie odnotowano przynajmniej 50 procent wpłat od mieszkańców: „Na razie nie pobieramy całej kwoty 1000 zł, połowa wpłaty jest po to, żeby projektant uwzględnił wpłacających w projekcie. Jak będzie lista, to wybierzemy ulicę do dokumentacji. Całość zadania będzie wykonywana etapami”.

St. Żabiński poinformował, że Urząd Miejski nie może przeznaczyć ani złotówki na rzecz prywatnych właścicieli, stąd konieczność darowizn, by samorząd przyłącza wykonał. Dziwi go niezdecydowanie zakliczynian, podał przykład Gwoźdźca, gdzie przystąpienie do inwestycji wodociągowania deklaruje prawie 100 procent mieszkańców tej wsi.

T. Bukry zachęcał do przystąpienia do tej inwestycji, zwrócił uwagę na stosunkowo nieduży koszt przyłącza oraz na aspekt zdrowotny, bowiem jakość wód w naszym rejonie jest zła. Zaapelował do burmistrza o bezzwłoczne przystąpienie do prac, ponieważ półtoraroczny okres oczekiwania na wpłaty od mieszkańców jest wystarczająco długi i „nie ma na co czekać, zamknijmy temat, 25 października przychodzimy do urzędu z listą”.

„Dajmy jeszcze szansę mieszkańcom na uregulowanie darowizny i ogłośmy w parafiach, że ostatecznie do końca tego miesiąca czekamy na wpłaty” - zaproponował wóldarz miasta przy aprobacie zgromadzonych.

Przewodniczący zebrania poprosił panią Matyldę Nowak o zaprezentowanie projektów Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn pn. „Myśląc o jutrze, segregujemy dzisiaj” oraz „Centrum Aktywizacji dzieci i młodzieży” i „Centrum Aktywizacji Rodziny”. Pierwszy projekt dotyczy wdrożenia programu selekcji odpadów, również w postaci akcji edukacyjnej w szkołach i wśród obywateli miasta. Drugi dofinansowany jest przez Program Integracji Społecznej, centrum mieści się w Klasztorze OO. Franciszkanów, trzeci



Relacja Matyldy Nowak (SPiRGZ)

zakłada twórcze wypełnienie czasu dzieci i młodzieży, bazą jest świetlica profilaktyczno-wychowawcza w Wesołowie. M. Nowak zachęcała też do uczestnictwa w Zimowym Uniwersytecie Kobiet. Rozdano uczestnikom spotkania materiały promocyjne. Tematy będą rozpropagowane w mediach, wśród mieszkańców i w szkołach, dotrą bezpośrednio do obywateli dzięki wolontariuszom i doradcom.

Zebrani jednogłośnie zaakceptowali plan odnowy miasta Zakliczyna. Następnie głosowano nad uchwałą w sprawie sprzedaży części działki nr 277 przy ul. Kopernika. Rada Miasta Zakliczyna rekomendowała do sprzedaży bezprzetargowej 4-metrowy pas przylegający do zainteresowanych posesji. Pani Cieśla w swoim wystąpieniu prosiła o 7-metrowy ze względu na swobodę dojazdu. Przewodniczący T. Bukry zarządził dwa głosowania. Za sprzedaż 4-metrowego pasa ziemi opowiedziało się 3 osoby, 20 było przeciw, 7 wstrzymało się od głosu. Za odstąpieniem pasa 7-metrowego głosowało 40 osób, nie było przeciwnych, ani wstrzymujących się. W wyniku głosowania do sprzedaży bezprzetargowej przekazano część działki nr 277 o szerokości 7 metrów.

Grupa mieszkańców ulicy Wyspiańskiego przedłożyła pisemny protest przeciwko ewentualnym zamiarom wprowadzenia na tej ulicy ruchu jednokierunkowego. Według ich opinii, Tadeusz Bukry zabiega o tę zmianę w Radzie Miejskiej, co stanowiłoby uprzykrzenie życia właścicielom posesji na tej ulicy, a budowa trwałego ogrodzenia przy jego posesji uniemożliwiła poszerzenie początkowego odcinka drogi od strony ul. Jagiellońskiej. T. Bukry stwierdził kategorycznie, że nie składał takiego wniosku, nie wnosił

go też na sesjach Rady Miejskiej, natomiast ogrodzenie jest postawione na jego działce, w oparciu o odpowiednie pozwolenia i decyzje nadzorcze w tej sprawie. Radny Janusz Flakowicz przyznał, że na sesjach Rady Miejskiej nie było wniosku o wprowadzenie ruchu jednokierunkowego na ul. Wyspiańskiego.

Wiesław Hajduk nawiązując do tematu zwrócił uwagę na niewłaściwe parkowanie na ulicach, mimo znaków zakazu postoj i zatrzymywania. Stwierdził, że jedynym sposobem na ten stan rzeczy jest egzekwowanie i karanie mandatami przez policję.

Pani Wanda Serafin i gość zebrania - Edward Pławecki z Krakowa prosili o zajęcie się Łukówką, m. in. o wyrównanie i wypełnienie kolein na drodze w stronę Dunajca, postawienie tablicy z nazwą dzielnicy, lamp oświetleniowych i posadzenie drzew.

W dłuższej dyskusji omawiano kwestię wniesioną przez Wiesława Hajduka, dotyczącą przywrócenia dużych kontenerów na śmieci, potrzebnych według wnioskującego przy nagromadzeniu się odpadów np. remontowych. W odpowiedzi burmistrz K. Korman wyjaśnił, że te kontenery były nagminnie wykorzystywane przez firmy i zakłady, które bez opłat pozbywały się dużych ilości śmieci i odpadów. Rozwiązaniem w tej materii są worki, które w cenie 10 zł można nabyć w zakładzie oczyszczania i w Urzędzie Miejskim. MPGK ma obowiązek zabierania ich, bez względu na posiadanie zwykłego pojemnika na śmieci. Temat ten będzie jednakże analizowany przy udziale Zakładu Oczyszczania i Kanalizacji. (mn)

ZAKPOL

Spółdzielnia Produkcyjno - Usługowa

32-840 ZAKLICZYN, UL. GRABINA 6, tel./fax 014 665 34 84, 665 33 21
e-mail: spuzakpol@poczta.onet.pl

**POMYŚL O PRZYSZŁOŚCI, NIE ZAŚMIECAJ ŚRODOWISKA!
POSEGREGUJ ODPADY I PRZYWIEŻ JE DO NAS - BĘDZIESZ MIAŁ PORZĄDEK I JESZCZE ZAROBISZ!!!**

SPU ZAKPOL prowadzi SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH:

makulatura	szkło białe i kolorowe	metale kolorowe
folie, worki foliowe	odpady plastikowe	akumulatory
butelki PET	puszki aluminiowe	żłom stalowy

Skup czynny w dni powszednie w godz. 7.00-16.00, w soboty - 7.00-15.00

ZAPRASZAMY!



Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn wspólnie z Klasztorem OO. Franciszkanów zapraszają do udziału w projekcie:

Uruchomienie Centrum Aktywizacji Rodziny.

Działalność Centrum skierowana jest do mieszkańców Gminy Zakliczyn. Będzie ono miejscem spotkań rodzinnych, zainicjuje aktywizację rodzin oraz ich integrację.

Program Centrum obejmuje:

- 33 spotkania warsztatowe w 4 blokach tematycznych (listopad 2008 – grudzień 2009)
 - potrawy regionalne i tradycyjne, zdrowe odżywianie
 - rękodzielnictwo
 - komunikacja interpersonalna w rodzinie
 - ziołolecznictwo
 - 3 festyny rodzinne
 - rajd rowerowy
 - wycieczkę półkoszką
 - 6 spotkań – poradnictwo prawne
- Zgłoszenia oraz szczegółowe informacje:

Matylda Nowak, tel. 014 690 70 23, kom. 668 750 327,
e-mail: matyldan@poczta.fm

Harmonogram najbliższych zajęć:

LISTOPAD 2008

08.11. – godz. 14.00 – 18.00 – Zdrowe żywienie i tajniki wypieku chleba

15.11. – godz. 14.00 – 18.00 – Zdrowe żywienie. Przygotowywanie tradycyjnych przetworów z owoców i warzyw

GRUDZIEŃ 2008

06.12. – godz. 14.00 – 18.00 – Wykonywanie kartek świątecznych

13.12. – godz. 14.00 – 18.00 – Wykonywanie stroików i ozdób świątecznych

20.12. – godz. 10.00 – 18.00 – Przygotowywanie tradycyjnych potraw bożonarodzeniowych

Miejsce zajęć: Sala Bł. Krystyna Gondka przy Klasztorze OO. Franciszkanów

Liczba uczestników poszczególnych zajęć warsztatowych jest ograniczona do 25 osób.

Zakład Stolarski

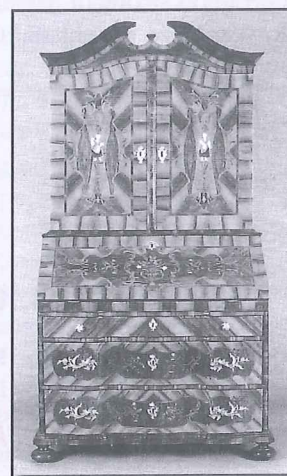
Marcin Niemiec

Wróblowice 134, tel. 788-84-40-98

konserwacja mebli, stolarstwo artystyczne

oferta:

- **renowacja mebli**
- **kopiowanie mebli antycznych**
- **ławki, łóże, sofy**
- **naprawa mebli z drewna i tapicerowanych**
- **meble na zamówienie**



Nasze Termopile



Mjr Zbigniew Banaś z zarządu okręgu SZŻ AK.

Apel Poległych, złożenie wieńców i zapalenie zniczy - u stóp pomnika ku czci ofiar potyczki partyzanckiej żołnierzy II Batalionu AK z przeważającymi siłami wojsk niemieckich - rozpoczął doroczną, patriotyczną uroczystość na Mogile. Do licznie zgromadzonej młodzieży, dowiedzionej na miejsce i tej z SKKT „Compass”, która uczciła pamięć pomordowanych AK-ow-

wieloletnia działaczka koła. - *Dlatego tak ważna jest pamięć naszych dzieci i wnuków. Pragnęłabym, żeby potomkowie żołnierzy AK zorganizowali się w strukturach związku, jak to się dzieje np. u Legionistów.*

Pani Helena swojego wnuka - szeregowego w służbie zasadniczej - nie musiała namawiać, by zastąpił ją podczas stróskiej uroczystości. Żadnych przeszkód nie stawiali przełożeni; od władz pułku w Warszawie-Bemowie młody człowiek otrzymał okolicznościową przepustkę, stawiając się na czas. Jego światopogląd z pewnością ugruntowały opowieści usłyszane od babci, o wojennych, żołnierskich losach i późniejszych prześladowaniach przez aparat stalinowskiej władzy. Wspomnienie jednej z akcji, może nie tak spektakularnej, jak

ców rajdem pieszym, zwrócił się mjr Zbigniew Banaś z tarnowskiego zarządu SZŻ AK, przedstawiając znaczenie i tragizm tej bitwy, której ofiarami stali się ranni i schorowani partyzanci szpitalika polowego. To do młodych Polaków adresowane są obchody tragicznych wydarzeń z II wojny światowej w Lesie Stróskim, by pamięć nie zginęła.

A tych, którzy byli bohaterami tamtych czasów, ubywa. Kombatantkie koło Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Zakliczynie przestało istnieć. Cóż poradzić: nie uda się zgromadzić „przepisowych” dwunastu jego członków, by formalnościom stało się zadość. Weterani odchodzą...

- *Żyje jeszcze zaledwie kilka osób, które brały udział w walce zbrojnej w naszej okolicy i należały do związku* - mówi 90-letnia Helena Pawłowska z Zakliczyna, ps. Kotwica, wówczas sierżant wojnickiego oddziału Armii Krajowej,



Apel Poległych przy mogile partyzanckiej.

choćby wysadzenie mostu, ale demoralizującej wroga, pamięta bardzo dobrze. Otóż, pani Helena miała rozkaz zmienić sens propagandowego hasła namalowanego na murze w Wojniczcu. Poprawiona nocą jego treść: *Niemcy leżą* („liegt”) *na wszystkich frontach*, zamiast *zwykają* („siegt”) - doprowadziła do wściekłości przejeżdżające kolumny nieprzyjaciela.

Piękna pogoda towarzyszyła w niedzielę 4 października spotkaniu na Mogile, nie zabrakło mieszkańców okolicznych wsi i gości z innych stron uczestniczących w Polowej Mszy św. odprawionej przez franciszkanina - o. Tadeusza obok wojskowego szpitalika. Uroczystość zaszczyciły liczne poczty sztandarowe, przybyli kombatanci, gospodarze gminy, strażacy, szefowie instytucji, nauczyciele. Koncert Strażackiej Dętej Orkiestry z Filipowic i spotkanie w ratuszu uzupełniły program święta. (mn)

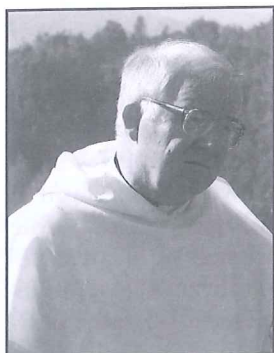


Uroczystość rozpoczęto hymnem narodowym.



Mszę św. odprawił o. Tadeusz.

Wrześniowa rocznica



O. Jacek Salij.

Uroczystość upamiętniająca tragiczny los mieszkańców Jamnej i poległych żołnierzy Armii Krajowej z Batalionu „Barbara” zgromadziła przy dominikańskiej świątyni uczestników 56. Jesiennego Rajdu Szlakami Walk Batalionu „Barbara”, towarzyszących pocztom sztandarowym, kombatantom, młodzieży liceów wojskowych, przedstawicielom wojska i policji, samorządowcom

- wojewódzkim, powiatowym i lokalnym, mieszkańcom i gościom spoza gminy. Delegacje oddały hołd bohaterom, złożone wieńce, zapalono znicze.

28 września, w 64. rocznicę walk, odprawiona została tutaj przez o. **Andrzeja Chlewickiego** - rektora jamneńskiego sanktuarium - Polowa Msza św. w intencji poległych w bitwie i tych bezbronnych, pomordowanych w progach swoich domostw. Partyzantów i ofiary bestialskiej rzezi wezwano w Apelu Poległych przy wtórze werbla.

Homilię przy dębowym ołtarzu wygłosił o. prof. **Jacek Salij** - warszawski dominikanin, członek polskiego PEN Clubu, stale współpracujący z miesięcznikiem „W drodze”. To autor licznych publikacji z dziedziny teologii i duchowości, kierownik Katedry Teologii Dogmatycznej na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Mówca docenił wagę tamtych wydarzeń, przekonywał, że manewr dowódcy **Leliwy** był majstersztykiem, który ocalił mnóstwo istnień ludzkich, choć tragedii mieszkańców wsi nie udało się uniknąć. Apelowal o pamięć i mądrość w podejmowaniu wszelakich wyborów.

Patriotyczny zlot w Jamnej zakończył się koncertem naszej filipowickiej orkiestry dętej i piknikiem na dziedzińcu Domu św. Jacka.

Tekst i zdjęcia: **Marek Niemiec**



Cześć ofiarom wojny w Jamnej oddali przew. RM Władysława Kuzera i burmistrz Kazimierz Korman.



Mszę św. celebrował o. Chlewicki.



Spotkanie u stóp Sanktuarium pw. Matki Bożej Niezawodnej Nadziei.



Wieńce złożyli m. in. władze miasta i gminy, poseł Wojtkiewicz, wicewojewodowie Ciepiela i Sorysz.

Nowa parafia w zakliczyńskim dekanacie

4 października br. w kościele OO. Franciszkanów uroczystie erygowana została Parafia pw. Matki Bożej Anielskiej w Zakliczynie.

Dekret erygujący parafię i nominację na proboszcza przekazał o. **Manswetowi Zawadzie** w imieniu Biskupa Tarnowskiego **Wiktora Skworca** ks. prałat dr **Adam Kokoszka** - Wikariusz Biskupi. W ceremonii wzięli udział o. prowincjał **Nikodem Gdyk**, sekretarz prowincji - o. **Elizeusz Górski**, definitor (w Zarządzie Prowincji Franciszkanów) o. **Jacek Koman** - proboszcz parafii w Krakowie-Azorach, o. **Andrzej Górski** oraz duchowni z Dekanatu Zakliczyńskiego i z franciszkańskiego klasztoru wraz z parafianami, którzy licznie wypełnili kościół w ten uroczysty, sobotni wieczór. Do szczególnych gości święta należeli matka o. gwardiana, jego przyjaciele z niemieckiego Hammelburga i władarze miasta.

Do akcentów procedury erygującej parafię należała dziękczynna Msza św. i symboliczne przekazanie na ręce o. gwardiana kluczy od kościoła i jego Wyznanie Wiary

oraz wygłoszone słowo do swoich parafian przez nowo mianowanego ojca proboszcza.



Moment przekazania dekretu i nominacji.

Jesteśmy sobie potrzebni

Rozmowa z O. Manswetem Wojciechem Zawadą - proboszczem Parafii pw. Matki Bożej Anielskiej w Zakliczynie

- Ojcie Gwardianie, gratuluję nominacji na proboszcza świeżo erygowanej Parafii pw. Matki Bożej Anielskiej. Kto zdecydował o jej powstaniu?

- To decyzja ks. bp. Wiktora Skworca, konsultowana z całym Zarządem naszej Prowincji. Ordynariusz Diecezji Tarnowskiej wyszedł z tą inicjatywą, wysyłając list do naszego O. Prowincjała w Krakowie. Zarząd po zastanowieniu przychylił się do tej propozycji przyjęcia parafii tutaj w Zakliczynie przy naszym klasztorze.

- To usankcjonowanie stanu faktycznego, bo od wielu lat okoliczne wioski i część Zakliczyna blisko związane są z kościołem i klasztorem, co potwierdził w rozmowie ze mną ks. prałat Józef Piszczek - proboszcz Parafii pw. św. Idziego w Zakliczynie akceptujący to rozwiązanie.

- Ależ oczywiście - to potrzeba duszpasterska, bp Skworec zdecydował, że musi tu być nowa parafia ze względu na dużą liczbą wiernych; parafia pw. św. Idziego była wielka obszarowo i ilościowo. Nasza parafia liczy ok. 1500 osób.

- Nadzór nad parafią sprawuje Ordynariusz Diecezji, nad klasztorem - Ojciec Prowincjał. Czy nie będzie tu kolizji kompetencyjnej?

- Nie ma obawy. O zmianie proboszcza decyduje nasz Prowincjał, on wysyła pismo do Biskupa, który nominację akceptuje. Wszystkie ważne sprawy rozstrzyga się poprzez konsultacje i wspólne ustalenia. O zasadach funkcjonowania parafii i działalności proboszcza mówi dekret i nominacja, które otrzymałem podczas uroczystości erygowania naszej parafii (załączamy na łamach - przyp. red.).

- Co zmienia w życiu klasztoru decyzja o powstaniu parafii?

- Właściwie nic takiego nie zmienia. Będziemy mieć większy kontakt z ludźmi, więcej będziemy wiedzieli o potrzebach ludzkich, o ich sytuacji rodzinnej, domowej, bo może trzeba będzie pomóc...

- Jak Ojciec odebrał tę nominację?

- Ja się bardzo cieszę. Jest to zaszczyt dla zakonnika. I nie jest żadnym obciążeniem. Jesteśmy przyzwyczajeni do pracy duszpasterskiej, każdy z nas ją przeszedł, na parafiach byliśmy, choćby w Warszawie czy Krakowie, tych wielkich, znamy pracę w kancelarii i pracę z ludźmi. Nie boimy się, a wręcz się cieszymy.

- Czy w związku z nowymi obowiązkami nie ucierpi nowicjat?

- Tu nie będzie żadnej kolizji. Nowicjat jest też po to, żeby nowicjusze wiedzieli, co ich czeka w przyszłości, jak wygląda praca duszpasterska. Kontakt podczas chrztu św., podczas sakramentu małżeństwa, podczas pogrzebu,



Nowo mianowany proboszcz w kancelarii parafialnej.

to wszystko jest związane z pracą duszpasterską. To przecież praktyka. Dla informacji: nowicjusze mają obłóczyny 8 grudnia, a śluby zawsze 15 sierpnia.

- Dokumentacja, księgi parafialne...

- Założyliśmy nowe księgi, od samego początku będziemy tu zapisywać to, co u nas się wydarzy. Dostaliśmy księgi tych miejscowości, które w całości należą od naszej parafii, oprócz ksiąg Zakliczyna, Zdoni i Fańciszwowej, te nadal są w dyspozycji Ks. Proboszcza w parafii św. Idziego. Jeśli będzie potrzeba uzyskania np. metryki chrztu, to należy się udać do kancelarii tamtejszej kancelarii.

- Kiedy wybory Rady Parafialnej?

- Myślę, że jak przejdziemy z kołędą, jak lepiej się poznamy, wówczas przeprowadzimy wybory i założymy oddział Caritas.

- A propos: jakie jeszcze inne formy działalności i współpracy ze środowiskiem?

- Rozpoczął działalność Uniwersytet Zimowy dla Kobiet, będzie pokaz zdrowego odżywiania, planujemy uruchomienie Centrum Pomocy Rodzinie, to wynik współpracy ze Stowarzyszeniem Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn i ośrodkiem doradztwa rolniczego, z czasem pojawią się inne propozycje. Ćwiczy zespół wokalny „Emmanuel” prowadzony przez o. Tomasza, młodzieżą opiekuje się też o. Tadeusz, sporo chłopców należy do Liturgicznej Służby Ołtarza. Latem w ogrodach organizowaliśmy piknik rodzinny, który z pewnością powtórzymy. Działają też Franciszkański Zakon Świeckich i Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym „Effata”. Planujemy urządzenie ogrodu z prawdziwego zdarzenia, jest pani architekt z Tarnowa, która nam to zaaranżuje i robi projekt ładnego ogrodu, z ławeczkami, ze stawami, stacjami Drogi Krzyżowej. Przyjemne miejsce wypoczynku, otwarte dla wszystkich. Warto wspomnieć o wsparciu parafii z niemieckiego Hammelburga, ostatnio otrzymaliśmy stamtąd oprogramowanie komputerowe. Myślę, że uda nam się nawiązać bliższą współpracę i będziemy się nawzajem odwiedzać.

- Gdzie mieści się kancelaria i w jakich godzinach przyjmuje?

- Zaadaptowaliśmy na kancelarię pomieszczenie po sklepie, jest dostępna w korytarzu przykościelnym, czynna: w poniedziałki, środy i piątki w godzinach 16:30 do 18:00, w soboty - od 9:30 do 11:00. W spra-

wach pilnych ja albo wikary - o. Tadeusz służymy pomocą. Kontakt telefoniczny: 014-66-53-440. W każdy pierwszy piątek miesiąca odwiedzamy w domach chorych, prosimy rodziny o zgłaszanie w kancelarii tych osób potrzebujących.

- Jakie plany inwestycyjno-remontowe w nowej parafii?

- Wymieniamy okna w klasztorze, a w kościele - drenaż i osuszanie. Wilgoć jest niesamowita. W tej chwili są robione projekty, potem sporządzimy kosztorys. I jak to wszystko będzie gotowe, ruszymy z tym osuszaniem. Te prace planujemy na przyszły rok. Zamierzamy też odnowić mury, bo też są zawilgocone. Chcemy to ładnie wprowadzić, i w kościele, i w klasztorze.

- Kto zamieszkuje Klasztor OO. Franciszkanów?

- Sześciu ojców, jeden brat, siedmiu nowicjuszy, ponadto dwie panie w kuchni, jedna w pralni, no jeszcze nasza babcia Józefka, która nam pomaga w gospodarstwie. Wiele osób spoza klasztoru pomaga nam, do kogo się zwrócimy - nie spotykamy się z odmową. Bardzo jesteśmy wdzięczni za kwotę, jest wielka ofiarność; mamy dużo darów, jarzyn, owoców, finansowo też nas ludzie wspierają.

- Na koniec rozmowy - bardzo proszę o słowo duszpasterza do swoich parafian.

- Przede wszystkim chciałbym gorąco podziękować nowym parafianom, sympatykom, gościom naszego kościoła i klasztoru za pomoc wszelkiego rodzaju. Często spotykamy w progach jakieś dary, pełne kosze z dobrami, a nie wiemy od kogo. Bardzo jesteśmy za tę dobroć wdzięczni. Jednocześnie namawiam, żeby parafianie, którzy mają jakieś problemy, zgłaszali się do nas, przychodzili tutaj, żeby wiedzieli, że mają do kogo przyjść ze swoimi zmartwieniami. Jesteśmy otwarci i sobie nawzajem potrzebni.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: (parafianin) Marek Niemiec

O. Manswet Wojciech Zawada

ur. 28 grudnia 1964 r. w Jarosławiu.

Nowicjat w Zakliczynie, święcenia kapłańskie w Krakowie. Absolwent wyższych studiów w Instytucie XX. Misjonarzy w Krakowie, następnie praca w parafii w Krakowie-Azorach. Ukończył kilkumiesięczny kurs j. niemieckiego w Hammelburgu w Niemczech, po czym przez pół roku katechizował w Zakliczynie w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych. Pięć lat przebywał w Przemysłu, potem w Pińczowie i dwa lata w Warszawie-Mokotowie (w tych parafiach pracował jako katecheta). Od 1 lipca 2007 roku pełni funkcję Gwardiana Klasztoru Ojców Franciszkanów w Zakliczynie. 4 października br. został mianowany Proboszczem erygowanej Parafii pw. Matki Bożej Anielskiej w Zakliczynie.



BISKUP TARNOWSKI

Tarnów, 4 października 2008 r.
L.dz.: LZ.XXVII-1/1/08

DEKRET **ERYGUJĄCY PARAFIĘ RZYMSKOKATOLICKĄ** **p w. Matki Bożej Anielskiej** **w Zakliczynie**

NA WIECZNĄ RZECZY PAMIĄTKĘ!

§ 1. Niniejszym, z dniem 4 października 2008 r., po myśli kan. 515 § 2 KPK — po załatwieniu wszystkich wymaganych przez prawo kościelne formalności — eryguję Parafię Rzymskokatolicką pw. MATKI BOŻEJ ANIELSKIEJ w ZAKLICZYNIE (zwaną dalej Parafią), która w ten sposób, na mocy dyspozycji kan. 515 § 3 KPK zyskuje samodzielną osobowość prawną.

§ 2. Nowa parafia swym oddziaływaniem będzie obejmowała **wyłączone z parafii pw. św. Idziego Opata w Zakliczynie** miejscowości: Słona, Bieśnik, Kończyska, Faściszowa (część), Zdynia (część), Zakliczyn (część).

Granice między parafią pw. św. Idziego Opata w Zakliczynie a nową parafią wyznacza droga z Gromnika - przechodząca w ul. Malczewskiego - do ronda, następnie od ronda ulice: Jana III Sobieskiego, Wyspiańskiego, Jagiellońska i Ruchu Oporu, wreszcie druga droga w lewo za Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie, w stronę Zdoni.

Domy po stronie północnej drogi z Gromnika i przy ulicy Malczewskiego oraz po stronie zachodniej ul. Jana III Sobieskiego (do ul. Wyspiańskiego) należeć będą do dotychczasowej parafii, natomiast od strony południowej i wschodniej do nowej parafii (z wyłączeniem Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie). Natomiast przy ulicach Wyspiańskiego, Jagiellońska i Ruchu Oporu, domy po obu stronach wymienionych ulic zostają włączone do nowej parafii. Wreszcie domy wzdłuż drogi do Zdoni, usytuowane po północno-zachodniej stronie pozostają w macierzystej parafii, natomiast po południowo-wschodniej wchodzi w skład nowej parafii.

Nowa parafia liczyć będzie ok. 1.500 wiernych.

§ 3. Parafia należeć będzie do Dekanatu Zakliczyn.



BISKUP TARNOWSKI

Tarnobrzeg, 04.10.2008.
L.dz.: LZ. XXVII – 1/2/08

NOMINACJA

Przewielebny
O. Manswet Wojciech ZAWADA OFM
Zakliczyn nad Dunajcem

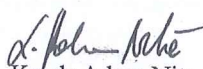
Niniejszym — po myśli kan. 524 KPK — **mianuję** Ojca Proboszczem parafii pod wezwaniem Matki Bożej Anielskiej w Zakliczynie.

Ojcu Proboszczowi powierzam troskę o zbawienie wiernych parafii pod wezwaniem Matki Bożej Anielskiej w Zakliczynie oraz administrację tej parafii w sprawach duchowych i materialnych. Z chwilą otrzymania niniejszego pisma władza Ojca Proboszcza obejmować będzie wszystkie uprawnienia przysługujące proboszczom parafii na podstawie przepisów prawa kościelnego tak powszechnego jak i synodalnego, a także wszystkie obowiązki nałożone na nich przez to prawo.

Obowiązki Proboszcza Parafii pod wezwaniem Matki Bożej Anielskiej w Zakliczynie proszę podjąć dnia **4 października 2008 roku**.

Wyznanie wiary św. po myśli kan. 833 n. 6 KPK złoży Ojciec Proboszcz na ręce Księdza Prałata dr. Adama Kokoszki, Wikariusza Biskupiego.

Życzę Drogiemu Ojcu Proboszczowi obfitych łask Bożych w wypełnianiu nowych obowiązków i z serca błogosławie.


Ks. dr Adam Nita
KANCLERZ




† Wiktor Skworec
BISKUP TARNOWSKI

Do wiadomości:

1. Ojciec Prowincjał Prowincji Matki Bożej Anielskiej Zakonu Braci Mniejszych – Kraków.
2. Ksiądz Dziekan Dekanatu Zakliczyn.

HISTORIA KLASZTORU FRANCISZKANÓW W ZAKLICZYNIE

31 maja 1622 - Franciszkanie po długotrwałych staraniach otrzymują od biskupa Marcina Szyszkowskiego zezwolenie na założenie pierwszego domu zakonnego w Zakliczynie nad Dunajcem.

19 czerwca 1622 - Ks. Andrzej Tarło w obecności Franciszkanów stawia krzyż na miejscu przyszłego klasztoru.

7 czerwca 1623 - W wigilię Zielonych Świąt odbyła się w Zakliczynie pierwsza kapituła. Postanowiono utworzyć w Polsce dwie prowincje: Matki Boże Anielskiej w Małopolsce i Św. Antoniego z Padwy w Wielkopolsce. W latach 1623-1634 w Zakliczynie mieścił się nowicjat.

19 czerwca 1624 - Opat sądeckiego klasztoru Norbertanów położył kamień węgielny pod budowę kościoła i klasztoru pw. Matki Bożej Anielskiej, które zostały zbudowane z drewna i gliny.

27 lutego 1628 - Umiera Zygmunt Tarło - kasztelan sądecki, fundator pierwszego kościoła i klasztoru w Zakliczynie.

1641 - Biskup Piotr Gembicki wydał dekret zezwalający na podjęcie budowy nowego murowanego klasztoru i kościoła. Fundatorem został syn Zygmunta Tarły, Zygmunt Aleksander Tarło.

1645 - Umiera Achacy Taszycki, fundator zboru ariańskiego w Lusławicach. Pod wpływem o. Cypriana Gozdeckiego przyjął chrzest i wiarę katolicką. Materiały uzyskane z rozbiórki zboru zostały wykorzystane przy budowie klasztoru i kościoła.

22 stycznia 1654 - Umiera Zygmunt Aleksander Tarło.

27 października 1654 - Biskup Albert Lipicki dokonał konsekracji kościoła. Następnego dnia zostały przeniesione ciała zmarłych fundatorów Zygmunta i Barbary Tarło oraz ich syna Zygmunta Aleksandra i złożone w podziemiach kościoła. Na miejscu starego kościoła



ła znajduje się kolumna z herbem franciszkańskim (zbieg ulic Sobieskiego i Ruchu Oporu).

1695 - Uporządkowano krypty zmarłych w podziemiach kościoła. Prochy fundatorów złożono do nowych trumien. Zlikwidowano cmentarz grzebalny w ogrodzie klasztornym.

1700 - Przeprowadzono gruntowny remont klasztoru i kościoła staraniem Adama Tarły, kasztelana smoleńskiego.

1728 - Kosztem Piotra Stadnickiego, kasztelana wojnickiego, zbudowane zostały cztery ołtarze z obrazami św. Piotra Apostoła, św. Anny, św. Michała i św. Franciszka.

1730 - Drewniane sufity w klasztorze zastąpiono sklepieniem murowanym. Klasztor wzmocniony został żelaznymi ankrami. Podwyższony został mur wokół ogrodu klasztornego.

1735 - Kościół został pokryty blachą miedzianą, w klasztorze zostało otwarte studium retoryki, przekształcone w studium teologii i filozofii.

1741 - Br. Klemens Czechowicz zbudował zegar i umieścił go w celi na I piętrze klasztoru.

1741 - Ponownie uporządkowano kryptę zmarłych dobrodziejów pod kościołem. Trumny usunięto, a prochy zmarłych złożono do wspólnej mogiły.

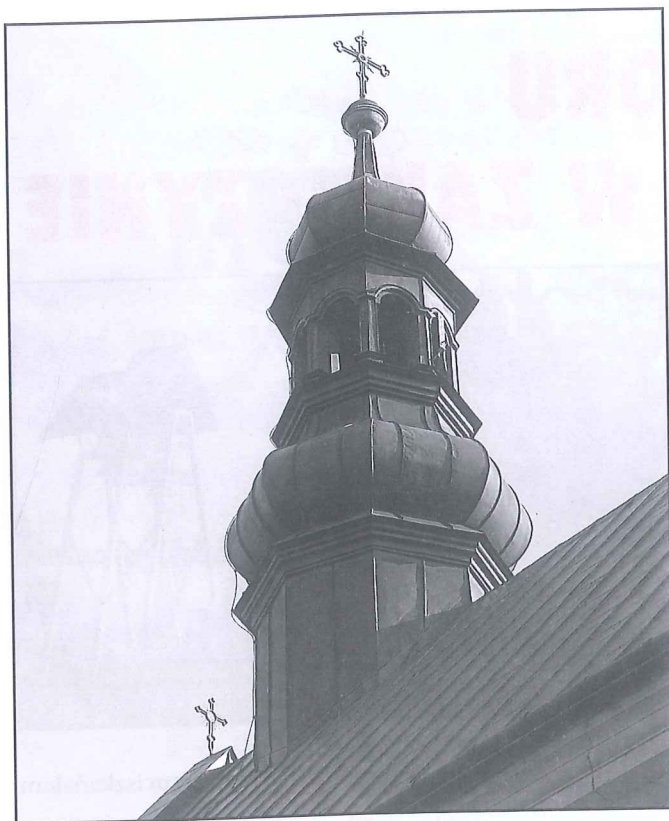
1761-1768 - Staraniem Macieja Lanckorońskiego dobudowano nowy refektarz, a nad nim cele dla zakonników.

wrzesień 1772 - Rozbiór Polski. Zakliczyn znalazł się w zaborze austriackim.

1782 - Rząd austriacki zamknął studium retoryki. Prochy zmarłych usunięto spod kościoła i pochowano we wspólnej mogile przed kościołem, na której postawiono drewniany krzyż, a następnie krzyż z piaskowca.

31 lipca 1815 - W czasie obrad kapituły spłonął dach na klasztorze i kościele.





- 1830 - Na cmentarzu przykościelnym założono stacje drogi krzyżowej.
- 1846 - Rzeź Galicyjska. Mieszkańcy okolicznych wiosek obrabowali kościół, zniszczyli klasztor, pobili zakonników, zamordowali br. Rafała Ślusarczyka, wracającego z kwesty, zdemolowali kryptę fundatorów kościoła. Zniszczone zostały obrazy w ołtarzach oraz nagrobek Zygmunta Aleksandra Tarły.
- 1854 - Przeprowadzono gruntowny remont kościoła. Mieszkańcy Kończysk ufundowali kaplicę św. Jana Nepomucena. Na miejscu, gdzie został zamordowany jeden z właścicieli ziemskich postawili figurę Chrystusa Frasobliwego i posadzili lipę.
- 1869 - Poszerzono cmentarz przykościelny oraz ogród klasztorny.
- 1873 - Zbudowana została szosa z Zakliczyna do Nowego Sącza.
- 1874 - Zbudowany został nowy grobowiec fundatorów, w którym złożono szczątki zmarłych z rodziny Tarłów i Lanckorońskich.
- 1879 - Staraniem gwardiana o. Henryka Lokajczyka zakrystia otrzymała całkiem nowy wystrój. Odnowiono ołtarz główny i ambonę.
- 1886 - Zbudowano nową konstrukcję dachów na klasztorze i kościele.
- 1889-1902 - Przeprowadzono gruntowny remont kościoła i klasztoru. Wewnątrz usunięte zostały stare tynki, a dano nowe. Usunięto balustradę wokół bocznych ołtarzy. Odrestaurowano boczne ołtarze i zbudowano jeden nowy (św. Piotra z Alkantary). Firma Grochalskiego z Nowego Sącza dokonała przebudowy organów. Zrobiono nowe konfesjonały.

- 1902 - Kościół otrzymał nową polichromię (szkoła Jacka Malczewskiego). W refektarzu położono posadzkę. Klasztor otrzymał nowe tynki wewnątrz i na zewnątrz.
- 1934 - Oczyszczono polichromię kościoła. Przemalowano i odnowiono stacje drogi krzyżowej w kościele.
- 1938 - Krzyż w głównym ołtarzu spadł i połamał się. Podano go gruntownej konserwacji.
- 1946-1948 - W klasztorze otwarto prywatne liceum ogólnokształcące.
- 1957 - Ponownie został poszerzony cmentarz przykościelny.
- 1958 - W setną rocznicę objawień w Lourdes wybudowano grotę ku czci Matki Bożej.
- 1978 - Generalny remont klasztoru w celu przystosowania go do pełnienia funkcji domu nowicjatu.
- 24 maja 1981 - Do klasztoru przeniesiono nowicjat z Przemyśla. Pierwszym Magistrem Nowicjuszy został o. Emil Brzuszek OFM.
- marzec 2000 - Poświęcenie relikwiarza o. Krystyna Gondka, męczennika z Dachau, dziękczynienie za beatyfikację.
- listopad 2000 - Peregrynacja Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.
- czerwiec 2001 - Odnowienie elewacji kościoła.
- październik 2001 - 350-lecie konsekracji kościoła.
- 4 października 2008 - Erygowanie Parafii pw. Matki Bożej Anielskiej.

arch. klasztoru

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

**32- 840 Zakliczyn
ul. Spokojna 1**

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” to nadal największa firma handlowa działająca na terenie gminy Zakliczyn. Swoją działalność rozpoczęła w 1925 roku. Firma posiada bogatą historię oraz duże tradycje handlowe.

Spółdzielnia obecnie zatrudnia znaczną część mieszkańców gminy w kilkunastu placówkach na terenie gminy Zakliczyn. Posiada także piekarnię, a towary sprzedawane w placówkach GS są pierwszej jakości i w dobrych cenach.



Pamięci kpt. Kazimierza Kuby-Bojarskiego, który w Wieczór Wigilijny uczłował u Pana

Jak sięgam pamięcią wstecz, wchodząc jako dziecko wraz z moimi Rodzicami na zakliczyński Cmentarz Parafialny dla odwiedzenia rodzinnego grobowca – często zatrzymywaliśmy się przy grobie kpt. Bojarskiego żeby się pomodlić. Od nich uzyskałem pierwsze informacje dotyczące osoby Zmarłego a także bitwy pod Łowczówkiem, w której zginął. Grób ten – przy głównej alejce po lewej stronie, z charakterystycznym pomnikiem z ciosanego kamienia z sylwetką orla na szczycie – należał potem dla mnie zawsze do grobów szczególnych. Będąc już w dojrzałym wieku – często zatrzymywałem się tutaj, a ponieważ idee niepodległościowe nigdy nie były mi obce – pogrążałem się w rozmyślaniach nad postacią tego Bohatera. Zdawałem sobie równocześnie sprawę, że za mało znam danych dotyczących Jego życia.

Dlatego – gdy latem 2005 roku p. Andrzej Grzegorzczak (odnawiający grób kpt. Kuby-Bojarskiego) zwrócił się do mnie z prośbą o pomoc w znalezieniu jego fotografii w mundurze legionisty (dla wykonania zdjęcia na porcelanie i wymiany dotychczasowego, nadszarpniętego zębem czasu) – chętnie przystałem na tę propozycję. Tym bardziej, że pewne spostrzeżenia dawały mi asumpt do podejrzeń, że – dziwnym zbiegiem okoliczności – być może mój ś.p. Ojciec czynił takie same poszukiwania ponad 80 lat temu. Skąd takie przypuszczenia? Spowodowała je fotografia Kuby-Bojarskiego znajdująca się w albumie mojego Ojca. Ale o tym za chwilę. Powróćmy do głównego wątku.

Rozpocząłem więc poszukiwania zdjęcia kpt. Kuby-Bojarskiego. Wykonałem w tym celu dziesiątki telefonów i kontaktów pocztą elektroniczną do osób prywatnych i różnych instytucji w kraju i za granicą. Bezskutecznie – zupełne fiasko. Udało mi się skontaktować z trzema osobami o bardzo dalekim pokrewieństwie - w Lublinie oraz w przygranicznych rejonach lubelszczyzny. W rozmowie telefonicznej wyrażali powątpiewanie w sukces moich poszukiwań, gdyż – jak mnie poinformowali – w czasie II Wojny Światowej, pod okupacją sowiecką, za posiadanie fotografii legionisty cała rodzina była zagrożona co najmniej zsyłką. Dlatego najczęściej pozbywano się takich zdjęć ze swoich zbiorów. Udało mi się natomiast dotrzeć do parafii p.w. św. Marcina w Zemborzycach (płd.-zach. peryferie Lublina), w której przyszedł na świat Kuba-Bojarski. W ocalałych na szczęście księgach z XIX w. (z poprzednich dwóch stuleci uległy zniszczeniu) w tamtejszej

„Liber baptisatorum” figuruje Kazimierz Paweł Bojarski, urodzony w Zemborzycach dnia 15 stycznia 1889 r. o godz. 12.00 w południe (kserokopię tego wpisu otrzymałem z Parafii kilka dni temu), syn Ferdynanda (z zawodu młynarza) i Joanny z d. Mirakowskiej. Chrzest miał miejsce tydzień później – dnia 22 stycznia. W chwili urodzenia Kuby - ojciec był w wieku 66 a matka 43 lat.

Nie wspominałem tutaj jeszcze o rezultatach poszukiwań w moim mieście rodzinnym – Krakowie. Szukałem w różnych instytucjach – bibliotekach, muzeach, stowarzyszeniach. Tam, gdzie się spodziewałem coś znaleźć – t.j. w Związku Legionistów Polskich w Domu im. J. Piłsudskiego „Oleandry” – nie było nic. Za to poszczyliło mi się obok niedaleko – mianowicie w Bibliotece Jagiellońskiej. Co prawda, w zbiorach ikonograficznych - jeśli chodzi o postać kpt. Bojarskiego - nie było w czym wybierać: dwa – w tym samym ujęciu – szare, o małym formacie zdjęcia na papierze gazetowym nie nadawały się do obróbki. Za to należy uznać za udane moje poszukiwania w Dziale Druków Specjalnych, w którym znajduje się wiele wydanych w okresie międzywojennym prac naukowych, wydawnictw albumowych czy artykułów w ówczesnej prasie codziennej lub periodykach. Szczególnie cenne są tu dwutygodniki „Panteon Polski”.¹

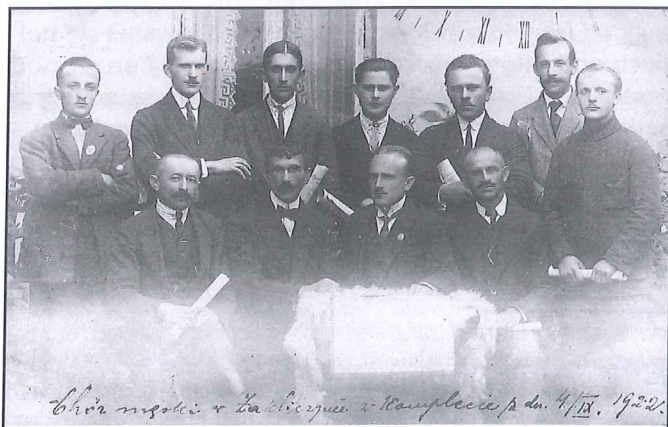
Chciałbym teraz powrócić do przerwanej wątku o zdjęciu Kuby-Bojarskiego w albumie mojego Ojca. Otóż, gdy kilka lat temu przeprowadzałem regenerację niektórych starych zdjęć rodzinnych, we wspomnianym – rzadziej oglądanym albumie (jeszcze z Jego „kawalerskich” czasów) zawierającym m.in. prawie zupełnie wyblakłe fotografie z czasów I-ej Wojny Światowej (z okresu walk na froncie włoskim, następnie formowania się polskich oddziałów wojskowych na zachodzie Europy pod wodzą gen. Józefa Hallera) zainteresowałem się zdjęciem będącym w bardzo dobrym stanie a przedstawiającym – wg. notki skreślonej na rewersie w 1922 r. ręką mojego Ojca - Kazimierza Kubę-Bojarskiego z bratem i kolegą.² Skąd zatem to zdjęcie w tym albumie? Z całą pewnością Ojciec nie znał Kuby-Bojarskiego osobiście. Gdyby tak było – słyszałbym nieraz o tym. Gdy mój Ojciec zaczynał

¹ Wydawany we Lwowie w latach 1924-1931, poświęcony pamięci i czci poległych o niepodległość Polski w latach 1914-1921.

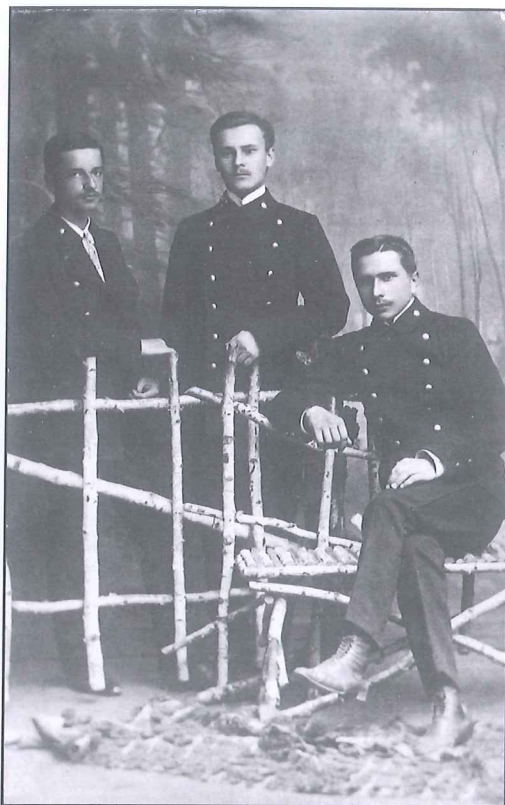
² Treść notki: „Ś.p. Kuba Bojarski (siedzący) w środku jego brat na lewo kolega uczniowie szkoły handlowej Pamiątka od krewnych Bojarskiego z czerwca 1922”.

naukę w I Gimnazjum w Tarnowie – Kuba-Bojarski musiał być już za półmetkiem swojego pobytu w szkole handlowej w Lublinie. Różnica ponad pięciu lat w wieku nastolatków to niemało. Nie wiadomo, czy Kuba-Bojarski przebywał kiedykolwiek w Tarnowie. Na pewno przejazdem na trasie Lublin – Kraków a potem Lwów – Kraków, gdy nasiliła się jego działalność konspiracyjna na kierowniczych stanowiskach a przez to kontakty z Józefem Piłsudskim stały się częstsze.

We wspomnianym wcześniej albumie jest też jeszcze jedno zdjęcie przedstawiające chór męski w Zakliczynie prowadzony przez mojego Ojca i z Jego wpisem z dnia 4.09.1922 r. Ojciec w tym czasie – w latach 1919 – 1925 (z przerwą spowodowaną udziałem w kampanii bolszewickiej w 1920 r.) - odbywał studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim. Brał jednak czynny udział w życiu Zakliczyna - swoim rodzinnym mieście – po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, udzielał się społecznie. Wiadomo, że w tym okresie „Sokół” zakliczyński zorganizował komitet budowy pomnika ś.p. „Kuby” i dnia 29.X.1924 urządził uroczystość odsłonięcia tego pomnika”.³ Jestem przekonany, że właśnie w 1922 r. - mój Ojciec - biorąc udział w planowanym odsłonięciu pomnika na grobie Kuby-Bojarskiego – podjął się odszukania jego rodziny, która nadesłała zdjęcie Kuby - w mundurze legionisty - dla skopiowania na porcelanie. Przy okazji mogła załączyć to drugie – z lat szkolnych. Jestem przekonany również, że działający wtenczas w Zakliczynie chór męski „Panteon Polski”, rocznik 1924, str. 7, lewa szpalta, ostatni akapit, w odrędkcyjnym art. p.t. „Bitwa pod Łowczówkiem”.



Chór męski w Zakliczynie w komplecie – 4.09.1922 r.



Notka na rewersie: „Ś.p. Kuba Bojarski (siedzący) w środku jego brat na lewo kolega uczniowie szkoły handlowej Pamiątka od krewnych Bojarskiego z czerwca 1922”.

ski – biorący nieraz udział w różnych uroczystych okazjach – dołożył wszelkich starań, aby wystąpić podczas tej patriotycznej uroczystości.

Wracając do moich poszukiwań w 2005 r. zdjęcia Kuby-Bojarskiego dla uwiecznienia jego wizerunku na porcelanie – po kilku miesiącach zakończyły się fiaskiem. Ale – jak często bywa – sytuację zmienił przypadek. Otóż z początkiem 2007 r. na ekranie telewizora po jakiejś audycji oglądałem – nadawane jako przerywnik – jakieś migawki filmowe, w których spostrzegłem obiekty i widoki znane mi ze zdjęć znajdujących się w albumie Ojca, robionych w okresie tworzenia się oddziałów Armii Polskiej najpierw we Włoszech a następnie we Francji (Normandia) w 1918 i 1919 r. Z satysfakcją zauważyłem, że materiały te znajdują się w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Na moją prośbę otrzymałem stamtąd skany trzech kon-

terfektów kpt. Bojarskiego, w tym dwie fotografie – na jednej z nich stoi w towarzystwie Edwarda Śmigłego-Rydza.⁴ Zdjęcia jednak dalekie do doskonałości od strony technicznej: szare, bez bieli i czerni. No, ale czego nie potrafi komputer uzbrojony w program „Photoshop”. Porcelanowe zdjęcie zostało już przytwierdzone!

Kazimierz Kuba-Bojarski został obdarzony hojnie przez naturę bardzo cennymi przymiotami charakteru – tym cenniejszymi, że raczej nie idą ze sobą w parze. Ponadto jest rzeczą godną podziwu, że zostały one ukształtowane u niego dosyć wcześnie, co wpłynęło na ukształtowanie jego osobowości już w wieku młodzieńczym. Najważniejszymi z tych cech to pracowitość, patriotyzm, odwaga, odpowiedzialność, skromność, dobroć. Posiadał wyjątkowe zdolności przywódcze. Mając 15 lat, jako uczeń szkoły handlowej w Lublinie, wstąpił do szkolnej organizacji PPS a rok później był już w szeregach Organizacji Bojowej biorąc udział w kilkunastu zbrojnych akcjach, z których zawsze – nawet z tych rokujących klęskę – wychodził zwycięsko. Dlatego był ścigany przez carską policję. Wyemigrował więc do zaboru austriackiego i początkowo zamierzał osiąść w Krakowie skąd został jednak wydalony. Na wiosnę 1910 r. udał się do Lwowa z listem polecającym od Ignacego Daszyńskiego.

⁴ Edward Śmigły-Rydz (1886 – 1941), dowódca 1 p. p. I Brygady, marszałek Polski (1936 – 1938), Generalny Inspektor Sił Zbrojnych (1938 – 1939), Naczelnny Wódz (1939).

go⁵ do inż. Artura Hausnera⁶ – chce tutaj zdać maturę i podjąć studia na Politechnice (wówczas pod nazwą Szkoły Politechnicznej). W początkowym okresie sytuacja jego stała się bardzo skomplikowana, wręcz niebezpieczna. Na usilne żądania inż. Hausnera Kuba-Bojarski musiał pokrótce opowiedzieć mu o swoich konspiracyjnych czynach w zaborze rosyjskim. W swoich wspomnieniach⁷ o Kubie-Bojarskim – inż. A. Hausner tak charakteryzuje jego postać: „Opowiadając, nie budził jakiejkolwiek wątpliwości, że przesadza w czemkolwiek, że koloryzuje”. A potem: „Opowiadając to, mówił tak spokojnie i w taki sposób, jakby opowiadał o czemś zgoła drobnym, a wszystko wydawało się proste i naturalne”. I jeszcze: „by Bojarski ... ukończył szkoły i wyrósł na człowieka, który znajdzie sobie poczesne miejsce w nadchodzących czasach, wśród rycerzy, których one napewno powołają”. ... „Bojarski okazał się uczniem sumiennym, bardzo pilnym”. W czasie nauki „w szkole realnej i na Politechnice poświęcił cały swój wolny czas pracy w Związkach Strzeleckich. Należał tam do najlepszych instruktorów i najsumienniejszych pracowników, owianych głęboką wiarą, że praca ta i wysiłek służyć mają nie jakimś w dalekiej przyszłości marzeniom, ale przychodzącym z nieubłaganą koniecznością w najbliższym czasie ...”. Jego koledzy-legioniści, zwierzchnicy i podwładni, podkreślają natomiast u niego cechy właściwe raczej wybitnym humanistom a nawet mocarzom ducha, charakteryzują go bardziej zwieźle: „Cechowały „Kubę” wytrwałość i upór w dobroci. Zawsze skromny, na odprawach i w boju. Był to mężczyzna średniego wzrostu, brunet, o dobrych, od razu przywiązujących się oczach ... Mężny, pełen pogody i wesela komendant batalionu.”⁸

Takim go właśnie przedstawił w swoim wspaniałym rysunku węglem - wykonanym na 13 dni przed śmiercią komendanta Kuby – Stanisław Janowski.⁹ Widzimy na nim mężczyznę, na pewno wzbudzającego sympatię, w mundurze i chyba jakimś wierzchnim okryciu. Rysunek został wykonany w Kamiannej (obecnym Światowym Centrum Apiterapii) – akurat w tym czasie legioniści przebywali na sądecku, gdzie zamierzali wypocząć po szeregu walk i potyczek z wojskami rosyjskimi. Komendant „Kuba” robi wrażenie pogrążonego w swoich myślach. A były one chyba niewesołe: był grudzień 1914 roku, wojna rozgorzała już na dobre. To prawda, że większość działaczy PPS z Piłsudskim na czele upatrywała w niej możliwość odrodzenia się

⁵ Ignacy Ewaryst Daszyński (1866 – 1936), socjalista, współzałożyciel PPSD (później PPS), Premier Rządu Lubelskiego w 1918 r., Wicemarszałek (1922 – 1927) i Marszałek Sejmu (1928 – 1930).

⁶ Artur Walenty Hausner (1869 – 1941), inżynier bud. lądowego, socjalista, żołnierz Legionów Polskich, poseł na Sejm (1919 – 1928), założyciel i jedyny red. naczelny „Dziennika Ludowego” we Lwowie (1919 – 1934).

⁷ Artur Hausner „Ze wspomnień o Kubie – Kazimierzu Bojarskim”, „Panteon Polski” rocz. 1929, nr 52, str. 10 oraz nr 53, str. 13.

⁸ „Panteon Polski”, rocznik 1924, str. 7, art. odredakcyjny „Bitwa pod Łowczówkiem”.

⁹ Stanisław Janowski (1866 – 1942), art. malarz i scenograf, drugi mąż Gabrieli Zapolskiej, żołnierz II Brygady Legionów.

Polski – ale też nie liczyli się z tym, że zawierucha wojenna będzie się rozprzestrzeniać tak szybko poza Europę przez skomplikowany system sojuszy międzynarodowych. Wojna miała się skończyć jeszcze przed nadejściem zimy. A tymczasem działania wojenne są prowadzone już od kilku miesięcy również w Afryce i na Pacyfiku. Doktryny postępowania zmieniają się jak w kalejdoskopie. Wymarsz I Kompanii Kadrowej 6 sierpnia na kielecczynę i cała kampania kielecka Legionów miała spowodować ogólnopolski zryw wolnościowy a tymczasem – jak na razie – zarówno na froncie niemiecko - rosyjskim jak i austro-węgiersko - rosyjskim sytuacja tragiczna: Polacy strzelają do siebie – syn do ojca, brat do brata, bo wyrafinowana ugodowa polityka zaborcy pruskiego oraz rosyjskiego spowodowała marazm i – jak pisze potem Piłsudski – „bierność naszego społeczeństwa”. Niestety, słowa nucone przez Chochoła z „Wesela” okazały się prorocze... W Królestwie Kongresowym Polacy nie godzili się na jakąkolwiek walkę z Rosją i wstępowali ochoczo w szeregi armii rosyjskiej po ogłoszeniu mobilizacji, traktując z niechęcią a nawet wrogo oddziały Piłsudskiego jako awanturników i wichrzycieli. Tak samo w zaborze pruskim – „bez szemrania wielotysięczne szeregi Polaków ruszyły pod pruskie chorągwie.” Głoszono hasła lojalności dla zaborcy. Nawet tutaj, w Galicji, we Lwowie, działacze Narodowej Demokracji swoją agitacją zdążyli już rozbić Legion Wschodni liczący ponad cztery tysiące żołnierzy. Pozostał tylko ten drugi – Zachodni, o krakowskim rodowodzie, niewiele ponad dwa i pół tysiąca legionistów. Jedyne tutaj istnieje możliwość prowadzenia walk z Rosjanami przez nich, wchodzą jednak w skład 4 Dywizji Piechoty w II Korpusie armii austro-węgierskiej. Walcząc w ten sposób – nigdy nie dojdzie się do odrodzonej Polski, kiedyś to się musi zmienić. Ale jak i kiedy? W tej delikatnej sprawie pomiędzy Legionami a Wiedniem są już stałe nieporozumienia. Ten temat jest prawie zawsze dyskutowany na odprawach. Zmęczenie zaczyna żołnierzom doskwieć – w ciągu kilku zaledwie miesięcy front austriacko-rosyjski zdążył się już przemieścić kilka razy po ziemi galicyjskiej. Teraz – od półtora miesiąca – ciąży na nim większa odpowiedzialność i większe obowiązki. Przedtem dowodził kompanią jako porucznik, ale w bitwie pod Laskami w zastępstwie ciężko rannego dowódcy, mjr Michała Żymierskiego,¹⁰ objął komendę I Batalionu, sam został wtenczas ranny i mimo to odniósł sukces stawiający Batalion na pierwszym planie. Po tej bitwie dostał awans na stopień kapitana i jest obecnie dowódcą I Batalionu.

¹⁰ Michał Rola-Żymierski, wł. Michał Łyżwiński (1890 – 1989), dowódca oddziałów I Brygady potem II Brygady Legionów, udział w wojnie polsko-bolszewickiej w 1920, 1924 – generał brygady, 1927 – wyrok w aferze korupcyjnej WP (5 lat więzienia i degradacja), od 1931 – odzyskanie wolności, zmiana orientacji na komunistyczną, konfident NKWD (z przerwami), 1943 – czł. niejawnego PPR, 1944 – czł. Prezydium KRN, 1944-1949 Min. Obrony Narodowej, od 1945 – Marszałek Polski, 1949 – odsunięty od działalności wojskowej.



Kpt. Kuba-Bojarski (rysunek węglem), autor Stanisław Janowski, 11.12.1914 r.

Nazajutrz legionieści wyruszyli z różnych rejonów sądeckich w kierunku Nowego Sącza na zasłużony odpoczynek. Wszystkie oddziały - z komendantem Piłsudskim na czele - wkroczyły do miasta w niedzielę 13 grudnia w godzinach wieczornych, entuzjastycznie witane przez mieszkańców, którzy poczytywali sobie za punkt honoru goszczenie u siebie legionistów. Kilka dni później - 18 grudnia - została tutaj utworzona oficjalnie I Brygada Legionów. Uważam za zbyt częste podawanie nazw wszystkich pododdziałów wchodzących w jej skład oraz ich dowódców. Nadmienię tylko, że dowódcą I Brygady został brygadier Józef Piłsudski, szefem sztabu ppłk Kazimierz Sosnkowski.¹¹ Brygadę stanowiły 2 pułki. Pierwszym dowodził mjr Edward Śmigły-Rydz. W skład tego pułku wchodziły 3 bataliony - dowódcą I Batalionu został kpt. Kuba-Bojarski. Mieszkańcy Nowego Sącza wyłonili spośród siebie Komitet Obywatelski dla urządzenia „Gwiazdki” dla Legionistów. Święta Bożego Narodzenia zapowiadały się spokojne, uroczyste, spędzone wśród Polaków w serdecznej atmosferze.

Los jednak zrzucił inaczej. Dnia 20 grudnia przyszedł rozkaz wymarszu. W godzinach popołudniowych Brygada pod dowództwem ppłk Sosnkowskiego stanęła na nowosądeckim rynku (komendant Piłsudski musiał wyjechać na rozmowy polityczne dotyczące Legionów do Wiednia). Niedługo potem - żegnana z żalem przez mieszkańców - ruszyła w kierunku północnym. Okazało się, że - będąc w fazie cofania się - wojska rosyjskie (dokładnie 2 tygodnie przedtem - 6 grudnia - podeszły na przedpoła Krakowa, do granic Bieżanowa) zatrzymały się na linii frontu Tarnów - Tuchów - Gromnik - Rzepiennik - Gorlice i obecnie kontratakują w rejonie Łowczówka. Rosjanie skierowali na ten odcinek wyboro-

¹¹ Kazimierz Sosnkowski (1885 - 1969), szef sztabu I Brygady, generał broni WP, Naczelnny Wódz Polskich Sił Zbrojnych na emigracji (1943 - 1944).

wą dywizję piechoty wchodzącej w skład 3 Armii gen. Radko Dimitrijewa. W tym też rejonie stykały się dwie armie austriackie: 4 Armia arcyksięcia Ferdynanda i 3 Armia gen. Borojevicia, których żołnierze - zmęczeni poprzednimi walkami - nie wytrzymywali naporu przeciwnika. Dodatkowym czynnikiem powodującym osłabienie tego odcinka było opuszczenie bez uprzedzenia dwóch wzgórz przez oddziały czeskie dowodzone przez ppłk Bestickę - groziło to przerwaniem frontu. Zadanie powstrzymania Rosjan 4 Armia powierza I Brygadzie Legionów Polskich.

Zima nie zdomowiła się jeszcze na dobre, śniegu trochę zalegało w bruzdach, dni były wilgotne, bez mrozu. Wieczorem zakwaterowali się na nocleg w Zbyszycach (w tym czasie nie było jeszcze Jeziora Rożnowskiego, zatem wieś była na tyle duża, że mogła ich wszystkich pomieścić). Na następny nocleg - w dniu 21 grudnia - stanęli na nocleg w Zakliczynie.¹² Stąd wyruszyli nazajutrz przed świtem, o godz. 5.30. Warunki pogodowe się pogorszyły - zaczął mżyć drobny deszcz, czasem ze śniegiem.

W okolicy Łowczówka przybyli we wczesnych godzinach popołudniowych i prawie zaraz (żeby przeciwnik nie miał czasu na okopanie się i umocnienia) - „z marszu” - ruszyli do boju. Zadaniem było opanowanie obydwu wzgórz opuszczonych przez czeskie oddziały. Jeszcze przed nadejściem wieczoru zostało ono wykonane. Nazajutrz Rosjanie zaczęli kontratakować. Ogółem - w ciągu kilka dni trwającej bitwy pod Łowczówkiem (do godzin rannych 25 grudnia) - I Brygada odparła łącznie 16 kontrataków rosyjskich. W dzień wigilii Bożego Narodzenia - 24 grudnia - Rosjanie od świtu szturmują centrum pozycji zajętych przez I Brygadę. Tu właśnie znajduje się I Batalion dowodzony przez kpt. Bojarskiego, który przechodzi do kontrataku. Odpiera wojska carskie zabierając kilkudziesięciu jeńców. Odgłosy walk trochę przycichają. Wtenczas właśnie Kuba-Bojarski otrzymuje śmiertelny postrzał serią z karabinu maszynowego. Ciężko ranny natychmiast zostaje przewożony do szpitala polowego urządzonego w Zakliczynie.



Było to właśnie w dzień wigilii Bożego Narodzenia, w polskiej obrzędowości i tradycji chyba najbardziej „rodzin-

ny” dzień w roku. Być może kapitan Bojarski przeniósł się myślami w tym dniu chociaż na moment do rodziny, do swoich najbliższych. W ich myślach - z kolei - był on tego dnia na pewno częstszym gościem, ale chyba nie dopuszczali w nich najczarniejszego scenariusza wypadków, że Kuba od dwóch dni bierze udział w najcięższej bitwie - pod względem wysiłku, zadań oraz poniesionych strat¹² „Panteon Polski”, rocznik 1931, nr 79-80, str.3, Jerzy Biały-Hojarczyk „Z pamiętnika Legionisty”.

– jaką przeprowadzali legionieści w ciągu 1914 roku i że w wyniku odniesionych w niej ran, jeszcze tego samego dnia będzie się rozstawał z tym światem, nie doczeka wolnej Polski, której odrodzenie uważał za nieuchronną konsekwencję wydarzeń politycznych i o którą walczył. Miał dopiero 25 lat – całe dorosłe życie przed sobą, jego kariera wojskowa rozwijała się szybko, posiadał takie walory umysłowości i charakteru które pozwalały przypuszczać, że kiedyś – w wolnej i odrodzonej Polsce dostąpi szczytów i będzie piastował najwyższe stanowiska i funkcje wojskowe w Państwie. Teraz to wszystko jest już nieważne. Nadchodził moment, gdy – tradycyjnie – pierwsza gwiazda pojawi się na firmamencie nieba. Ludzie będą się łamać opłatkami, zasiadać do wigilijnego stołu, do wieczerzy. Rodzina z pewnością pozostawiła – zgodnie z tradycją – wolne nakrycie dla Kuby. Ale on w tym czasie – oddając swe młode życie za Ojczyznę a duszę Bogu – przygotowywał się do ucztowania u Pana. Trudno nie przytoczyć kojarzące się tutaj słowa – zwłaszcza dwie ostatnie strofy – Psalmu nr 22 (spośród tych, przypisywanych królowi Dawidowi). Przytoczę go w całości:

Pan jest moim pasterzem,
niczego mi nie braknie.
Pozwala mi leżeć
na zielonych pastwiskach.
Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć,
orzeźwia moją duszę.
Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach
przez wzgląd na swoją chwałę.
Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę,
zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną.
Kij Twój i laska pasterska
są moją pociechą.
Stół dla mnie zastawiasz
na oczach mych wrogów.
Namaszczasz mi głowę olejkami,
a kielich mój pełny po brzegi.
Dobroć i laska pójdą w ślad za mną
przez wszystkie dni życia
i zamieszkać w domu Pana
po najdłuższe czasy.

Marek M i e t e l s k i

Moja piąta Ewangelia*



Pustynia Judzka

jeszcze będzie potrzebny, może się przyda, a może, broń Boże, zaszkodzi!”

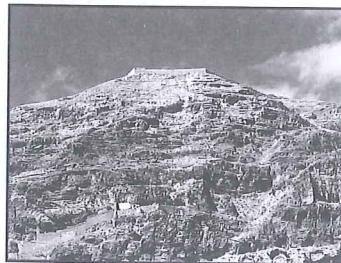
Jedni podziwiali, inni zazdrościli. A on pojechał. Wybrał się w długą drogę. Jak pątnik. Wybrał się na pielgrzymkę swojego życia. Chciał na własne oczy zobaczyć ziemię swego Pana, poczuć jej zapach, chłonąć oczami, duszą i sercem krajobrazy ziemi, która od tylu lat zwana jest świętą.



Jezioro Galilejskie

Różnie o nim mówili. Zapewne wszyscy mieli rację, i ci życzliwi, i ci „życzliwi”. Miał wielu zwolenników, ale też i wielu cichych przeciwników. „Cichych”, bo to wygodniej i bezpiecznie: „A może on jeszcze będzie potrzebny, może się przyda, a może, broń Boże, zaszkodzi!”

Żydzi mają takie bardzo mądre powiedzenie. Brzmi ono mniej więcej tak: „Tego, co dałeś drugiemu i tego, co sam zobaczyłeś i przeżyłeś, nikt ci nie ukradnie”.



Góra Kuszenia

ziemi. To jest w nim stale obecne. Wciąż przypomina: „Tu byłem, to widziałem, to podziwiałem, tu się modliłem, tu tęskniłem, tu wzruszałem się do łez”.

A nie było w nim ani pychy, ani poczucia wyższości. Był wtedy sobą. Tam nikt nie mógł i nie może czuć się pysznym. Tam, na tej ziemi, można poczuć się rabem, trzciną chwiejącą się na wietrze, ale tam właśnie szczególnie zabrzmiały jego słowa: „Ja, syn marnotrawny, powróciłem do Ciebie, Ojcze!”

(asg)

* Nazwę tę usłyszał od księdza Ryszarda Nowaka, przewodnika po Ziemi Świętej, biblisty.



Klasztor na Górze Kuszenia

Druga nagroda w konkursie literackim Samarytańskiej Federacji Organizacji Pozarządowych w Zakliczynie - „Kartka z pamiętnika seniora. Najszczęśliwszy dzień mojego życia”.

Bartłomiej Bujarski

Cud, którego byłem świadkiem

Sześćdziesiąt siedem lat życia poza mną, lat, które zapadły bardzo wyraziście w mojej pamięci, lecz powoli zaczynają się zaciemniać szczegóły, obrazy, kolory. W tej przestrzeni były dni smutne, tragiczne, były też dni radosne, można by je nazwać szczęśliwymi. Jak trudno sprecyzować, określić co to jest szczęście, co jest jego przyczyną. Może miłość, ślub, narodziny dzieci i wnuków, zdrowie, dobry los - każdy takie wydarzenia określa szczęściem. Ale szczęściem może być także chwila, czyn, działanie, a szczególnie przeżycie czegoś nadzwyczajnego, co się prawie nie zdarza, a na pewno jest rzadkością; jest na miarę cudu, niezapomnianego, wstrząsającego, co chcemy utrwalić w pamięci do ostatnich swoich chwil.

Zrządzeniem losu przebywałem (po raz drugi) od stycznia 1992 r. w Magnitogorsku, w Rosji, pracując przy budowie Walcowni 2000. W Magnitogorsku, czołowej budowlu komunizmu, postawionej przez więźniów i zesłańców, w tym także tysięcy Polaków, na pokładach rudy wszelkiego rodzaju, ale i na trupach tysięcy bezimiennych zmarłych, rozstrzelanych, zabitych nawet uderzeniem łopatą, przyniesionych masami ziemi albo zalanych ogromem betonu - nie było dotychczas miejsca dla Boga. Tu bogiem był Stalin i Wielki Sojuz. Na budowie pracowało ponad 3000 Polaków pozbawionych opieki duchowej, a tylko nadawano przez radiowęzeł osiedłowy nagrania Mszy św. z Kościoła Św. Krzyża z tygodniowym opóźnieniem.

Staraniem kierownictwa budowy, w marcu 1992 roku Episkopat Polski skierował do Magnitogorska kapelana - ks. Stanisława Kollera. Byłem na pierwszej Mszy Św. w urządzonych już na stałe kaplicy w części stołówki nr 5 z kopią naszej Czarnej Madonny. I pamiętam śpiewaną ze szlochem zebranych pieśń „Serdeczna Matko” i słowa kapłana: „Bóg tylko chwilowo był tu nie obecny, Chrystus tu wrócił, zaprosili Go ci, których kości są fundamentem tej budowlu”. I nadszedł kwietniowy poranek - Wielkanoc 1992 roku. Godzina szósta rano, w Polsce druga w nocy, pomieszczenie stołówki oraz okoliczny teren wypełnia tłum ludzi - wszyscy czekają na Mszę Rezurekcyjną. Przy ołtarzu staje celebrans - ks. Stanisław. Nie ma monstrancji, nie ma baldachimu, nie ma feretronów i chorągwi, dorośli ludzie ubrani w kamażki i wybranych dwunastu przedstawicieli firm będących podwykonawcami budowy trzymających zapalone świece...

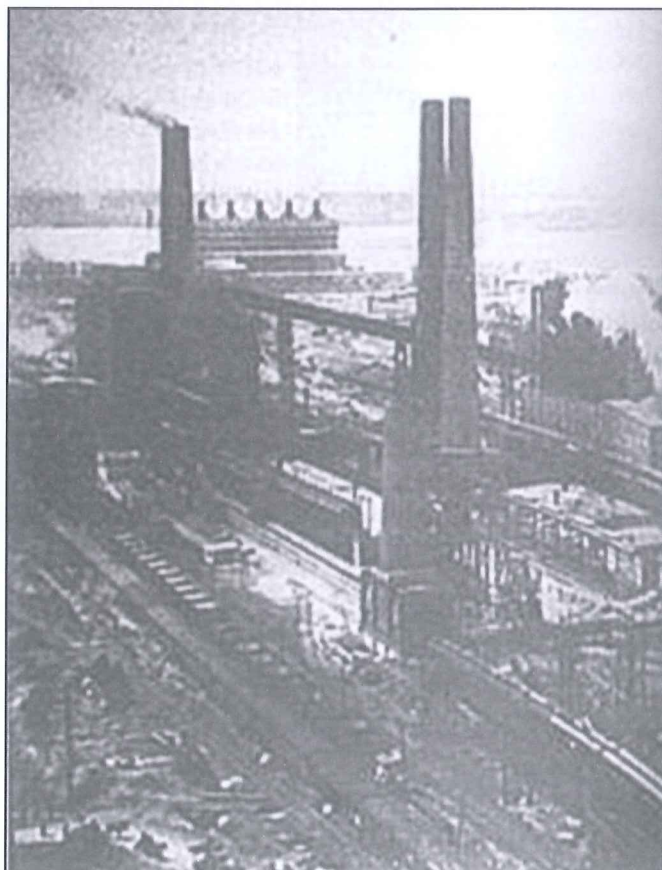
... i cisza, cisza pełna napięcia. A na zewnątrz wstaje dzień, jak nigdy pełen słońca - to coś niewyobrażalnego w Magnitogorsku. Dzień Święty. Ks. Stanisław trzymając w ręku kielich przykryty barwami narodowymi odwraca się do nas, milczy, widać na nim ogromne napięcie i wzruszenie - i intonuje donośnym głosem: „Wesoły nam dziś dzień nastał” - wszyscy podejmują pieśń a ce-

lebrans schodzi z podwyższenia i przez całą salę w otoczeniu asysty idzie do wyjścia.

Wychodzi... na „nie ludzką ziemię”. I w tej chwili zdajemy sobie sprawę co się stało - oto po raz pierwszy Chrystus stąpa po ziemi, która chciała Go wyrzucić, której nakazano zapomnieć o Nim. I śpiewana dotąd z mocą pieśń powoli cichnie i wszyscy padają na kolana. Klęczy tłum ponad dwutysięczny płaczących ludzi, a wśród nich idzie niesiony przez płaczącego już całkiem otwarcie kapłana - CHRYSYDUS ZMARTWYCHWSTAŁY!

Oto dokonał się cud - na tej ziemi, która umęczona i umocniona krwią ofiar komunizmu, dokonał się cud! I przeszedł w ciszy, bez bicia radosnych dzwonów, w takt bicia naszych wzruszonych serc, przez uliczki naszego osiedla, aby drugim wejściem udać się do stołówki-kaplicy. A kiedy na koniec Mszy Św. zaintonowano „My chcemy Boga”, wiedzieliśmy, że dzisiejszym cudem Bóg powrócił do Magnitogorska i tu już pozostanie.

Przeżyłem ten dzień i obiecałem sobie, że będę go uważał za najszczęśliwszy dzień w moim życiu, bo przecież widziałem, byłem przy tym i daję świadectwo cudu.



ZE ZOKLUCYNA...

Niewykluczone, że niektórzy z czytających ten nagłówek mieli problem z rozpoznaniem w słowie *Zoklucyn* spotykanego wśród starszego pokolenia sposobu wymawiania nazwy *Zakliczyn*.

Proponujemy Państwu kącik regionalny poświęcony językowi okolic Zakliczyna nad Dunajcem. Gwara naszych okolic ulega znacznym przeobrażeniom. Proces ten można zaobserwować w większości polskich dialektów. Zanikają niektóre cechy fonetyczne (np. miejsce: *jesce* coraz częściej zajmuje *jeszcze*; w miejsce *lokna* pojawia się *okno*), ale najbardziej widoczne są zmiany w słownictwie. Tymczasem lokalny język stanowi część naszej tradycji i element budujący tożsamość małopolską. W dobie unifikacji kulturowej niezwykle cenne jest chronienie tego, co unikatowe, a zatem nadające niepowtarzalny charakter danemu regionowi.

Wiadomo, że na terenie gminy Zakliczyn i okolic mieszka wielu szczerych miłośników lokalnej kultury. Można zatem żywić nadzieję, że dzięki ich wsparciu pomysł kącika gwarowego będzie miał szansę się realizować. Sama należę do amatorów przyrodniczego i językowego krajobrazu okolic Zakliczyna. Lokalnej gwary dotyczyła moja praca magisterska i doktorska i wokół niej skupiają się moje obecne zainteresowania badawcze.



Teatr „Kikloł” podczas żywej lekcji historii w izbie pamięci „Pod Wagą”. Fot. Marek Niemiec.

Pod względem językowym okolice Zakliczyna należą do dialektu małopolskiego, zaś w jego ramach – do gwar pasa podgórskiego. Mowa mieszkańców naszej gminy i okolic nie odbiega od języka literackiego tak wyraźnie, jak np. gwara podhalańska, więc można mieć wrażenie, że jest mało wyrazista. O jej często nieuświadomianym bogactwie mógł się jednak przekonać każdy, kto goszcząc mieszkańców innych części Polski, był zaskakiwany pytaniem o to, czym jest

np. *paryja* czy *mlordzej*. Innych wyrazów charakterystycznych dla zakliczyńskiej gwary może nie rozumieć już nawet młodsze pokolenie rdzennych mieszkańców (np. *klormysła*, *rachfjok*, *lobigrofska*). Dlatego właśnie warto zaprezentować i utrwalić bogactwo lokalnej mowy. Stąd prośba do mieszkańców gminy o nadsyłanie na adres redakcji unikatowych słów z gwary okolic Zakliczyna (z dopiskiem: „Kącik gwarowy”). Mogą to być wyrazy, wyrażenia, powiedzenia, piosenki, które nierzadko pamiętamy z wypowiedzi rodziców czy dziadków – a obecnie nie są używane. Mogą też być – oczywiście – interesujące słowa spotykane współcześnie w codziennej mowie mieszkańców. Materiał

nadsyłany przez Państwa będzie prezentowany i objaśniany na łamach „Głosiciela”.

Zapraszam do wspólnego dokumentowania bogactwa lokalnej gwary.

dr Anna Piechnik, Olszowa

Tamás Kaszai uwarzył!

Panie Marku, redaktorze!

Dziwnymi drogami chodzą ludzkie myśli i oceny. Brzmi to dość tajemniczo, ale za chwilę będzie już jasniej. (...) A gdzie ta tajemnica? Otóż, zawarta jest ona w tym, że do tej oceny czasopisma sprowokował mnie... lapsus ortograficzny, który znalazł się w Pańskim artykule „Polonusi wypromują »Pięknego Jasia«?”, a dokładniej w zdaniu „...uważonym przez rodzinę Kaszai”. Gulasz można zważyć (na wagę, w kilogramach, dekagramach), ale najpierw należy go uwarzyć, czyli ugotować. Proszę nie przyjąć tej mojej uwagi za krytykę, ani, tym bardziej, za krytykanctwo.

Z pełnym szacunkiem, Antoni Góral

Od redakcji: Biję się w piersi! A przy okazji przeprosiny dla pana Kazimierza Piechnika - radnego z Olszowej - za notoryczne nazywanie go Zbigniewem, oraz dla Wojtka Słupskiego z „Krzagolec-Band”, którego miejsce zamieszkania - nie wiedzieć czemu - umieściłem w Mysłowicach, zamiast w Jaworznie.

W tej samej relacji ze Święta Fasoli mowa jest o Gminnym Centrum Kultury i Dziedzictwa Kulturowego, a powinno być - rzecz jasna - Gminne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego. Za lapsusy przepraszam, zacnemu Czytelnikowi dziękuję za czujność.



„Krzagolec-Band” na scenie przed ratuszem.

PLS-arskie spotkania



PPWOW
program integracji społecznej

Program Integracji Społecznej wspiera działalność Gminnej Biblioteki Publicznej. W tym i w przyszłym roku zorganizowanych zostanie kilka spotkań autorskich z uznanymi na rynku czytelnictwa literatami. Dwa pierwsze dotowane pomysły w tej dziedzinie, które już się odbyły, to teatrzyk kukiełkowy **Wioletty Piaseckiej** i Międzyszkolny Konkurs Recytatorski im. **Jana Brzechwy**.

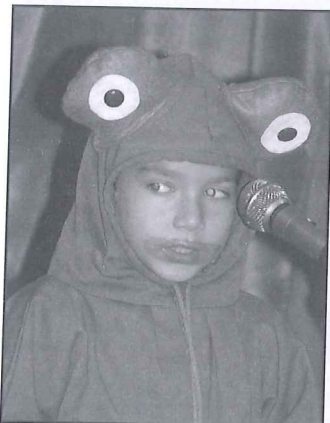
W ciągu dwóch dni elbląska pisarka przedstawiła swój autorski teatrzyk kukiełkowy w samorządowych szkołach w Zakliczynie, Paleśnicy (z udziałem dzieci z Dzierżanin), Stróżach, Faściszowej, Wróblowicach, Gwoźdźcu (wspólnie z SP Charzewice) i Filipowicach. Teksty poetki uzupełnił podkład aktorów scen elbląskich, natomiast lalki zostały własnoręcznie wykonane przez pisarkę. W spotkaniach uczestniczyła kilkusetosobowa widownia, nie-



Wioletta Piasecka ponownie wśród zakliczyńskiej widowni.

kórzy uczniowie mieli okazję już wcześniej poznać tę znaną i lubianą autorką bajek i baśni dla dzieci.

38 wykonawców wzięło udział w Międzyszkolnym Konkursie Recytatorski im. Jana Brzechwy, który przeprowadzony został w ratuszowej sali 30 października br. Recytacje oceniało Jury w składzie: **Małgorzata Wojtanowska** z UM - przew. komisji, **Krystyna Więcek** - instr.



Recytuje Grześ Gancarek z ZS-P w Paleśnicy.



„Kaczka-dziwaczka” Małgosi Bodziony z SP Zakliczyn.

GBP i **Anna Kusek** - instr. RCTiDK, które wydało oceny w czterech kategoriach. Wykonawcy prezentowali się często w specjalnie przyszykowanych na ten dzień strojach, doskonale opanowali pamięciowo tekst, wielu z nich zachwyliło interpretacją wierszy znakomitego pisarza.

A oto końcowe ustalenia. W kat. klas „0” zwyciężył **Mikołaj Szafraniec**, drugie miejsce przypadło **Zuzannie Zajac**, a trzecie - **Joannie Wierchowicz** (wszyscy z SP Zakliczyn).

Wśród dzieci z klas I najlepszą okazała się **Justyna Krzyżak** (SP Zakliczyn), II miejsce - **Anna Nędza** (SP Zakliczyn), III - **Grzegorz Gancarek** (ZS-P Paleśnica).

W kat. klas II: I miejsce - **Gabriela Bodziony** (SP Zakliczyn), II - **Ewa Nowak** (ZS-P Paleśnica), III - **Katarzyna Sacha** (SP Dzierżaniny).

W kat. klas III: I miejsce - **Jacek Gancarek** (ZS-P Paleśnica), II - **Natalia Majewska** (SP Zakliczyn), III - **Wiktoria Gniewek** (SP Zakliczyn).

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy, laureaci dodatkowo cenne wydawnictwa, w oczekiwaniu na werdykt dzieci obejrzały projekcję filmów animowanych, a konkurs prowadziła **Romana Nosek** - kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej.

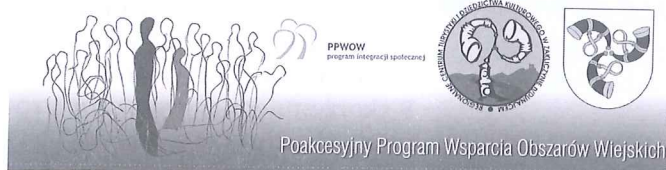


Autorka własnoręcznie wykonała lalki.



Oceniało jury: (od lewej) Małgorzata Wojtanowska, Krystyna Więcek i Anna Kusek.

Raport z ROSY



Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie realizuje Interdyscyplinarny Program Inicjatyw Społecznych i Kulturalnych „Rosa” - największy spośród projektów w naszej gminie w ramach środków uzyskanych z PPWOW PIS. Umowa ws. realizacji Rosy została podpisana 23 lipca 2008 roku. Rosa składa się z 18 tzw. jednostek zdefiniowanych o łącznej wartości 146 001 zł 84 gr. Kalendarz przedsięwzięć w ramach projektu obejmuje 18 miesięcy i kończy się w grudniu 2009 roku. Partnerami RCTiDK jest 16 podmiotów, w tym organizacje pozarządowe, rady sołeckie, przedsiębiorstwa oraz grupy nieformalne. Do tej pory zrealizowaliśmy wspólnie z podmiotami społecznymi, bądź jesteśmy w trakcie realizacji następujących zadań:

Foka zaprasza do Filipowic – 2 i 3 sierpnia 2008

Do przygotowania i realizacji imprezy powołano zespół, w skład którego wchodziło przedstawicieli stron partnerskich: Sołectwo Filipowice, Zarząd OSP w Filipowicach, Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie zgodnie z ramowym programem planowanych wydarzeń i imprez społeczno-kulturalnych



Czeski Zespół Ludowy ze Skoronic - gość sierpniowej imprezy w Gwoźdźcu. Fot. Jacenty Zielonka

w miesiącu sierpniu. Wartość dofinansowania z programu Rosa wyniosła 4 tys. zł.

Dożynki z firmą Ramix – 16 i 17 sierpnia 2008

Impreza odbyła się na tzw. placu pod brzoškami obok siedziby firmy „Ramix” - w jej organizację - obok firmy Ramix i RCTiDK - włączyły się: świetlica wiejska oraz OSP w Woli Stróskiej i społeczność Zdoni, przygotowując grupy wieńcowe i program obrzędowy. Wartość dofinansowania z programu Rosa wyniosła 1 tys. zł.

Folklor jest OK. - 23 sierpnia 2008

Gwoździec to lokalne centrum folkloru, za sprawą działalności i sukcesów Zespołu Folklorystycznego „Gwoździec”, prowadzonego przez Agatę Nadolnik oraz choreografa Janusza Cierlika. Grupa zdobywa nagrody na najważniejszych festiwalach folklorystycznych w Małopolsce - zapraszana jest też za granicę. „Folklor jest OK.” to popularyzacja sztuki ludowej oraz zachęcenie poprzez prezentację programów folklorystycznych do uczestnictwa w zajęciach ZF „Gwoździec”, składającego się z grupy obrzędowej, śpiewaczej, kapeli ludowej oraz grup tańca ludowego. Podczas imprezy wystąpiły zespoły z Gwoźdźca, Niedźwiedzy oraz Grupa Śpiewacza z Kyjova i Zespół Ludowy ze Skoronic (Republika Czeska). Wartość dofinansowania z programu Rosa wyniosła 2 tys. zł.

Polska stolica fasoli zaprasza – Święto Fasoli w Zakliczynie – 13 i 14 września 2008

To było wydarzenie roku w Zakliczynie. Oprócz tradycyjnych partnerów imprezy, pojawili się nowi; Urząd Marszałkowski w Krakowie, liczna grupa producentów produktu lokalnego oraz Klub Seniora w Zakliczynie. W jarmarku produktu lokalnego wzięła udział rekordowa ilość wystawców (ponad 40) reprezentujących południową Polskę. Świetnie zaprezentowali się przedstawiciele zakliczyńskiej gminy; artyści, producenci fasoli, pszczelarze, plantatorzy winnej latorośli, agroturyści oraz zakliczyński Klub Seniora. Szacuje się też, że w niedzielę w godzinach popołudniowych został pobity rekord frekwencji na zakliczyńskim rynku. Blisko 150 dziennikarzy polonijnych z całego świata, redakcje patronów medialnych, politycy, goście z Polski i z zagranicy odwiedzili polską stolicę fasoli – Zakliczyn. Wartość dofinansowania z programu Rosa wyniosła 25 tys. zł. Z Urzędu Marszałkowskiego uzyskaliśmy 5 tys. zł w ramach konkursu „Nasz region” (najwyższe dofinansowanie pierwszej edycji konkursu), ze Starostwa Tarnowskiego - 3 tys. zł, z Małopolskiej Izby Rolniczej - 1,5 tys. zł, z Banku Spółdzielczego Rzemiosła - 1 tys. zł. Wsparcie otrzymaliśmy również od delikatesów „Smakuś” w Zakliczynie.

Spotkania pod Wagą – październik

Na żywe lekcje historii z udziałem aktorów zakliczyńskiego teatru „Kikloł” zaprosiliśmy w październiku dzieci, młodzież i dorosłych, w tym gości z podkarpackiej gminy Nozdrzec. W ramach projektu zaplanowane były dwa



Gospodarze folklorystycznego pikniku - ZF „Gwoździec”.

„Spotkania Pod Wagą”, natomiast w okresie od 20 do 31 października odbyły się cztery. Wartość dofinansowania z programu Rosa wyniosła 500 zł.

Sztafeta pamięci – młodzież pamięta – 11 listopada 2009

Projekt realizowany wspólnie z zakliczyńskim kołem SKKT – PTTK polegający na uczczeniu pamięci poległych w walkach o niepodległość Polski poprzez bieg sztafetowy na trasie Łowczówek – Zakliczyn, zapalenie zniczy na grobach poległych, złożenie wiązań na grobie legionisty Kazimierza „Kuby” Bojarskiego w Zakliczynie. W sztafecie bierze udział młodzież, w tym goście z Węgier, ale jej celem jest zwrócenie uwagi społeczności na wartość święta odzyskania niepodległości przez Polskę poprzez nowe elementy ceremoniału patriotycznego. Partnerami SKKT – PTTK i RCTiDK są jednostki OSP z Zakliczyna i Filipowic. Wartość dofinansowania z programu Rosa wyniosła 1 tys. złotych. Inne źródła wsparcia to m.in. ZG PTTK.

Nasza historia – moje miasto Zakliczyn – od sierpnia do czerwca 2009 (trwa)



Kram Klubu Seniora na Święcie Fasoli. fot. M.Niemiec

Zaraz po podpisaniu Porozumienia o realizacji Interdyscyplinarnego Programu Inicjatyw Społecznych i Kulturalnych „ROSA” rozpoczęła się kampania informacyjna zarówno wśród partnerów projektu jak i odbiorców oferty. Wykorzystujemy w tym celu strony internetowe, Dziennik Polski oraz miesięcznik Głosiciel. Projekt popularyzowany jest podczas spotkań klubowych. Materiałnymi elementami tego projektu będą stałe ekspozycje w ratuszu. Zakliczyn sprzed lat – planujemy otwarcie stałej ekspozycji fotograficznej w grudniu tego roku na poddaszu ratusza. Panorama zakliczyńska – kolejna stała ekspozycja w holu ratusza na parterze, której otwarcie planujemy na czerwiec 2009

roku. Pod koniec 2008 roku ukaże się album fotograficzny „Zakliczyn – piękno światłem malowane”. Wartość dofinansowania tego zadania z programu Rosa wyniesie do końca 2008 roku 35 tys. zł.

Kazimierz Dudzik

Dyrektor RCTiDK – koordynator projektu ROSA



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Kazimierz Bednarek

Zakliczyn, ul. Grabina 6
(na terenie SP „Zakpol”)

Przeglądy techniczne i diagnostyka:

samochodów osobowych
samochodów dostawczych
ciągników rolniczych
pojazdów zasilanych LPG
pojazdów sprowadzanych z zagranicy
pojazdów pokolizyjnych
motocykli

Ponadto:

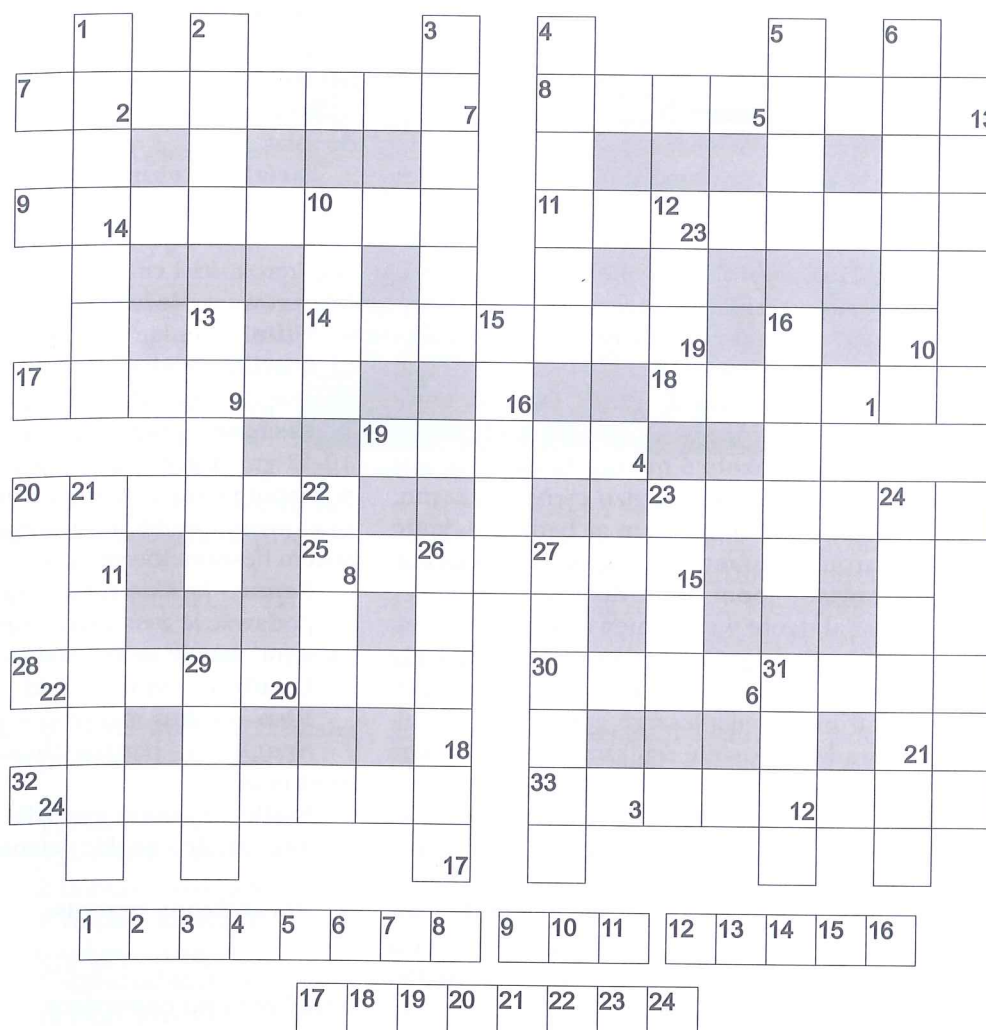
komputerowe ustawienie zbieżności kół
analiza spalin
kontrola amortyzatorów



**Stacja czynna
pon.-pt. w godz. 8-16,
w soboty w godz. 8-12
tel. 014/66-53-794**

**Zapraszamy i życzymy
szerokiej drogi!**

KRZYŻÓWKA NR 10

**Poziomo:**

- 7 tłumaczenie
8 wzmacnia dźwięk
9 wyróżnienie
11 uczestnik gry
14 ze szczębami
17 zaliczka
18 młoda kaczka
19 oddzielane od ziarna
20 rodak
23 stolica walca
25 kłopot
28 kończy skok Małysza
30 przed kurtyną
32 coś ciekawego
33 przetak

Pionowo:

- 1 żylny lub tętniczy
2 brak szczęścia
3 przeciwieństwo strachu
4 zaloty
5 Harrison... - aktor
6 kraj w Ameryce Pd.
10 marka AGD
12 na dnie morza
13 dawna jednostka masy
15 niedostatek
16 uczeń szkoły wojskowej
21 „skierowanie” do apteki
22 część kościoła
23 ładunek hutniczego pieca
24 myśli tylko o sobie
26 worek na wodę
27 strona medalu
29 część wyścigu
31 naczynie na zupę

Rozwiązaniem Krzyżówki nr 10 jest myśl Thomasa Carlyle’a, której treść prosimy nadsyłać na adres: „Głosiciel”, Rynek 1, 32-840 Zakliczyn - do 26 listopada br. (hasło wraz z adresem można dostarczyć bezpośrednio do redakcji w ratuszu lub do Gminnej Biblioteki Publicznej). Z puli prawidłowych rozwiązań wylosujemy jedno, jego autor otrzyma bon towarowy o wartości 50 zł.

Hasło Krzyżówki nr 9: *Diabeł zawsze diablem zostanie*. Laureatem zostaje p. **Bogusław Oleksy** z Fańciszonej, która otrzymuje bon na towary i usługi o nominale 50 zł do realizacji w **PHU ALMARCO** w Zakliczynie, ul. Malczewskiego 31 (do odbioru w redakcji). Krzyżówkę sponsoruje: **ALMARCO**

opr. Antoni Sproski



Nie czekaj w kolejce!
Serwis opon F.H.U. ALMARCO
ul. Malczewskiego 31

**Już teraz wymień opony
letnie na zimowe.**
Atrakcyjne ceny!

KUCHNIA WŁOSKA

cz. III

Makarony włoskie mają długą tradycję i są jednym z głównych filarów kuchni włoskiej.

Gotując makaron należy przygotować około 75-120 g na osobę. Dobrze osoloną wodę w dużym garnku doprowadzamy do wrzenia, wrzucamy do niej makaron i natychmiast mieszamy. Powtórnie doprowadzamy wodę do wrzenia i zaczynamy odliczać czas gotowania mieszając zawartość od czasu do czasu. Długość gotowania zależy od rodzaju pasty, ale zwykle jest dobrze sprawdzić makaron po około 8 minutach, chyba że jest to błyskawicznie się gotujący, bardzo cienki makaron, jak *capelli d'angelo*. Gotuj makaron aż będzie *al dente* to znaczy makaron powinien być miękki, a jednocześnie jędrny, i stawiać zębom opór. Żeby sprawdzić czy rzeczywiście jest *al dente* wyjmij niewielką ilość klusek z wody i odkrój lub odgryź mały kawałek. Jeżeli nie ma żadnych białych punkcików na przekrojonej powierzchni makaron wymaga jeszcze gotowania. Po minucie przeprowadź ponownie ten sam test. Nie trzeba dodawać oliwy do wody, jeżeli używamy sporego garnka, w którym się zmieści duża ilość wrzątku i w czasie gotowania często mieszamy makaron. Jedną z głównych niedogodności powodowanych przez dodawanie oliwy do wody jest fakt, że makaron staje się zbyt śliski i sos nie przywiera do jego powierzchni. Jeżeli makaron ma być połączony z sosem dobrze jest zostawić około 150 ml wody po gotowaniu na wypadek, gdy trzeba by było rozrzedzić sos już po wymieszaniu go z pastą. Jeżeli ma być użyty do sałatki nie wolno studzić strumieniem zimnej wody, bo makaron nasiąknie płynem i straci smak.

Makarony różnią się kształtami i przeznaczeniem:

Anellini ma kształt niewielkich pierścieni. Występują w dwóch wersjach: sycylijskie są nieco większe, ich średnica około 5-8 mm, tradycyjne włoskie makaroniki są nieco mniejsze. Nadają się do sosów (większe) i do zup (mniejsze).

Bucatini podobne jak spaghetti, ale grubsze i z dziurką w środku, mają długość około 30 cm. Podaje się z sosem pomidorowym z oregano, a połamane na małe 2 cm odcinki mogą służyć jako dodatek do zup.

Canneloni duże rurki do nadziewania. Mają średnicę 2-3 cm i długość 10 cm, mogą być gładkie lub prążkowane. Nadziewa się je białym serem, szpinakiem lub mięsem i zapieka w piekarniku z sosem beszamelowym lub pomidorowym. Można także je podawać do sosu.

Capellini to cienkie i długie nitki pozwijane w okrągłe gniazda. Najczęściej podaje się je z klarownymi zupami lub lekkimi sosami posypane odrobiną parmezanu.

Conchiglie - małe, średnie i duże muszelki o gładkiej i fakturowanej powierzchni. Najmniejszych używa się do zup i sałatek, średnich do dań z fasolą i sosami z kawałkami warzyw lub mięsa, zaś największe muszle po ugotowaniu nadziewa się mięsem, serami i zapieka.

Cresto di galio - zwane grzebieniem koguta lub kolkankiem. Niewielkie makarony o długości ok. 3 cm z jednej strony pofałdowane. Nadają się do potraw z lekkimi sosami na bazie masła lub oliwy, są również dodatkiem do sałat.

Farfalle - kokardki, zwane także motylkami. Idealne do sosów mięsnych i warzywnych oraz sałatek.

Fettucine - makaron w formie długich i płaskich wstążek szerokości 1 cm. Podaje się go z sosem śmietankowym lub serowym. Można także wykorzystać go do sałatek.

Fillini - cienkie niteczki rosółowe.

Fusilli - świderki, występują w kilku rozmiarach. Nadają się do zup, sałatek i zawieszistych sosów.

Lasagne - płaty ciasta makaronowego o szerokości 10-12 cm. Ugotowane płaty umieszcza się warstwami w żaroodpornym naczyniu przekładając każdą z nich mielonym mięsem lub warzywami, następnie zalewa się sosem beszamelowym, posypuje serem i zapieka.

Penne - krótkie rurki ścięte pod kątem ostrym. Można podawać je zasmażane, np. z bekonem i selerem naciowym, nadaje się do zawieszistych sosów mięsnych.

Quadretti - są to łazanki

Riso - drobny makaron w kształcie ziarenek ryżu.

Spaghetti - bardzo długie, cienkie nitki o różnych średnicach.

Stelle - makaron gwiazdki.

Tagliatelle - wąskie i cienkie wstążki.

Sprawdzony przepis:

SPAGHETTI Z TUŃCZYKIEM I PIECZARKAMI

Spaghetti alla carrettiera

Składniki:

40 dag spaghetti, puszka tuńczyka, 20 dag pieczarek, 5 dag boczku, 3 ząbki czosnku, oliwa, pół szklanki sosu spod pieczeni, 60 g parmezanu, sól, pieprz

Sposób przygotowania :

1. Obrane pieczarki oraz pokrojony na cienkie plasterki boczek przyrumienić na oliwie, dodać rozdrobnionego tuńczyka i rozarty czosnek z solą, chwilę podsmażyć, wymieszać z sosem spod pieczeni, trzymać w cieple.

2. Ugotować spaghetti wkładając wiązki do dużego garnka z wrzącą wodą, nie łamiąc tylko powoli wypychając do garnka aż cała długość znajdzie się w wodzie, zamieszać, by makaron się nie sklejał i gotować na małym ogniu. Nie dopuścić do rozgotowania.

3. Gdy makaron jest ugotowany *al dente* zalać zimną wodą, aby nagle wstrzymać proces gotowania, odcedzić.

4. Makaron połączyć przygotowanym sosem i dobrze wymieszać, doprawić do smaku solą i pieprzem. Podawać w nagrzanym naczyniu; osobno – utarty ser parmezan.

Stanisław Jastrząb

(źródło: Maciej Halbański, „Potrawy z różnych stron świata”, Wyd. Książka i Wiedza 2000; Aldo Zilli, „Łatwa kuchnia włoska”, Wyd. BBC Books 2001)

Pobili lidera!

11 kolejka o mistrzostwo V ligi, 5 października, godz. 15:00, stadion na Kamieńcu

LKS WMPS-Dunajec Zakliczyn - LKS Wola Wola Rzędzińska 1:0 (0:0)

Bramki: 76' Potok.

Zmiany: 66' Nadolnik za Paska, 75' Tokarczyk za Jarosza, 89' Mróz za Potoka (D) oraz 74' Bryg za Wawrzona, 80' Kwarciański za Świątkę (W).

Żółte kartki: 40' Cabała (D) - za niesportowe zachowanie oraz 40' Juszczyk (W) - niesportowe zachowanie i 43' Kaim (W) - za niebezpieczny atak na przeciwnika będącego przy piłce.

Sędziowie: D. Opaliński oraz A. Olesiak, T. Liszka - KS Gorlice.

Widzów: ok. 150.



Kadra Dunajca tuż przed meczem.

WMPS-Dunajec Zakliczyn
(barwy białoczarne)

1 Mateusz Ludwa - br., mł.
18 Damian Falkowski
8 Łukasz Oświęcimski
4 Dariusz Gwiżdż - mł.
6 Mateusz Martyka
11 Dawid Pietras - mł.
13 Paweł Potok
5 Damian Jarosz - cpt.
16 Łukasz Steć
10 Michał Pasek
9 Dominik Cabała - mł.

10 Krzysztof Malisz - br.
3 Jacek Tokarczyk
2 Bogdan Mróz
14 Michał Nadolnik
15 Bartosz Mazgaj - mł.
7 Antoni Soból
T. Jerzy Soska

Wolania Wola Rzędzińska
(niebiesko-granatowe)

1 Łukasz Mikrut - br.
3 Dominik Kaim
2 Dominik Świątek - mł.
4 Tomasz Juszczyk
6 Łukasz Drąg
7 Mirosław Kozioł - cpt.
10 Piotr Brożek - mł.
8 Dawid Czarnik - mł.
5 Wojciech Roik
9 Jakub Tadel - mł.
11 Dariusz Wawrzon

12 Mariusz Budzyński - br.
13 Maciej Bryg - mł.
14 Łukasz Zajac
15 Kwarciański Piotr
16 Arkadiusz Czarnik
T. Roman Ciochoń

Wolania po 10 kolejkach liderowała zdecydowanie ligowym rozgrywkom (została też mistrzem jesieni) i mimo że pojawiła się na Kamieńcu bez dwóch czołowych snajperów - Jasiaka i Gąsiora - była faworytem spotkania. Drużyna Romana Ciochonia była tak pewna swego, że butnie odmówiła Waszemu reporterowi pamiątkowej fotografii. A może przeczuwano, że lider nie zdobędzie tutaj punktów, stąd decyzja, by nie dokumentować porażki...? Mniejsza o to. Faktem jest, że nasi zawodnicy zagrali świetne spotkanie. Byli mocno umotywowani w myśl hasła: „Bij mistrza!”, pokazali niezłą organizację gry, wolę walki i ambicję, poparte dobrym przygotowaniem kondycyjnym.

Mimo osłabień zmiennicy godnie wypadli na zaklętych murawie i skromnie, ale uzyskując trzy cenne punkty zwyciężyli w tej prestiżowej potyczce. Na uznanie zasługuje formacja obronna, która umiejętnie wyprzedzała rywali, wybijając z uderzenia napastników gości. Jednakże na tytuł bohatera meczu zasłużył **Paweł Potok**, zdobywca upragnionej bramki na wagę zwycięstwa, po jego indywidualnej akcji z gatunku „palce lizać”. Tenże piłkarz Dunajca wbiegł w pole karne wzięwszy się pod rękę z dwoma obrońcami, szarpnął, jak bolid **Kubicy**, pociągając ich za sobą, po chwili obydwa rywale leżeli pokodem, a nasz egzekutor zajrzawszy głęboko w oczy **Mikrutowi** cudownym farfoclem posłał futbolówkę do jego świątyni. Wszystko działo się legalnie na oczach stróżów prawa piłkarskiego i podekscytowanych kibiców.

Wraz z końcowym gwizdkiem sędziego nad stadionem uniosła się wrzawa, a uradowani zawodnicy Dunajca odtanńczyli taniec zwycięstwa. Zadowolony z gry swoich podopiecznych nie ukrywał trener **Soska**: - *Zabrakło Maćka Motaka, Nadolnik dopiero co po kontuzji, no i graliśmy przecież z liderem. Cieszę się z wyniku.*

Wydaje się, że beniaminek nie powiedział jeszcze ostatniego słowa. Tymczasem przyzwyczajony do debiutanckiego sezonu, frycowe - jak na razie - mu nie grozi. Oby tak dalej!(mn)

3' dośrodkowanie Brożka z rzutu różnego wyłapuje Ludwa
7' Pietras w polu karnym uderza nad poprzeczką
8' Kaim z 20 metrów wprost w bramkarza Dunajca
10' Szansa Cabały, ale zamotał w polu karnym, wypuszczając sobie zbyt daleko piłkę
12' po nakładce Wawrzona długo nie podnosi się z murawy Falkowski
21' wyrównana gra, koronkowa akcja Wolanii, ale Tadel na pozycji spalonej
24' Steć odbiera piłkę Świątkowi, ale będąc w polu karnym uderza wysoko nad poprzeczką
26' po akcji Falkowskiego, Pietras i Steć absorbują bramkarza
26' po rzucie różnym Kozioła piastkuje nasz goalkeeper
32' rzut wolny z 25 metrów po faulu na Pietrasie, Potok uderza na bramkę wprost w bramkarza

- 34' kanonada Wolanii, trzy strzały Koziola i Wawrzona odbija Ludwa
 36' Pasek do Pietrasa, kąśliwy strzał tego ostatniego tuż obok słupka
 40' Cabała i Juszczak ukarani żółtymi kartkami po faulu piłkarza Wolanii i przepychankach
 44' „żółtko” dla Kaima za faul na Steciu, po jego rajdzie lewą stroną
 45' ładna główka Cabały po dośrodkowaniu Potoka z rzutu wolnego
 47' rzut różny wykonuje Potok, Pasek i Cabała jedynie musnęli piłkę przed bramką gości
 49' Steć fauluje Drąga, ten z rzutu wolnego uderza w kierunek bramkarza
 58' zamieszanie w polu karnym po rzucie różnym wykonanym przez kapitana Wolanii
 60' tym razem rzut wolny z prawej strony, wrzutka Potoka, Martyka mija się z piłką, ale ta wychodzi na rzut różny
 61' zawodnik gości zagrywa ręką w polu karnym po strzale Paska, ale sędzia nie reaguje
 62' dwa kolejne rzuty różne Dunajca egzekwuje aktywny Potok
 63' błąd Oświęcimskiego, przed szansą staje Drąg, lecz nie wykorzystuje okazji
 72' po rzucie różnym, z podania Brożka Koziół bije z dystansu wysoko, aż za wał przeciwpowodziowy
 76' **pada zwycięska bramka po szarży Potoka - 1:0!**
 78' Koziół uderza z 25 metrów z wolnego, obrona wypycha napastnika z przejętą piłką z pola karnego
 79' Potok do Stecia, strzał Łukasza wyłapuje bramkarz gości
 80' ładne uderzenie Potoka tuż obok bramki
 83' i znowu Potok, mimo że piłka szybuje wysoko - słuszną decyzją zagrania z woleja
 89' zmiana w Dunajcu, standing ovation dla strzelca bramki, przy okazji upływają cenne minuty
 91' po rzucie wolnym dla Wolanii - rzut różny, oba stałe fragmenty wykonuje Koziół, bez skutku, Dunajec za służenie zwycięża!



Uzasadniona radość!



Oklaski z trybuny dla Pawła Potoka (z lewej).



Do asystentki Agnieszki Olesiak - 24-letniej sędziny z 7-letnim (!) stażem nie można mieć pretensji.

PIZZERIA

w Zakliczynie
Rynek

ZAPRASZA NA:

- Pizzę
- Zapiekanki, Frytki
- Hamburgery, Cheeseburgery
- Kurczaki z różną
- Gorące i zimne napoje

Pn, Wt, Śr, Czw, 10.00- 21.00
 Pt, So, 10.00-22.00
 Nd, 12.00-22.00

Zamówienia telefoniczne:

669 520 271



Mistrzowski wyczyn!

W rubryce „Znad Dunajca” piszemy o uhonorowaniu w paleśnickiej szkole gimnazjalisty **Daniela Potoka**. Awizowaliśmy jego udział w mistrzostwach kraju, pora na szczegóły.

Zawody rangi mistrzowskiej młodzików noszą nazwę **Mały Memoriał im. Janusza Kusocińskiego**. Daniel pojechał na Pomorze wraz z kolegami z sekcji MLUKS Tarnów i trenerem **Ryszardem Jasiczem**. Zawody odbyły się w Słupsku w dniach 20-21 września br. Nasz zawodnik rywalizował na dystansie 1000 metrów, stawka zawodów określiła taktykę, co potwierdza nowo kreowany mistrz: *- Był to wolny bieg. Wszyscy biegali na miejsca, stad wziął się tak słaby czas. Jest on gorszy od mojego rekordu życiowego o prawie 3 sekundy. Na liście startowej było nas 32. Ja biegałem w drugiej serii. Pierwsza była teoretycznie słabsza. Zająłem tam pierwsze miejsce z czasem 2:40,03. Drugi był Karol Brzeski 2:40,20, a trzeci Michał Puściński 2:41,56. W nagrodę dostałem medal i koszulkę.* Jak widać, sukces osiągnięty nad Bałtykiem potwierdził świetną dyspozycję Daniela i prawidłowe jego szkolenie.

Weryfikacją formy zawodnika z Paleśnicy była impreza, która wkrótce po mistrzostwach rozegrana została w Wolborzu w województwie łódzkim. 4 października młodzież zrzeszona w ludowych klubach sportowych uczestniczyła w **XIII Ogólnopolskich Masowych Biegach Przelajowych LZS**. Daniel Potok biegł na dystansie 2000 metrów i nieoczekiwanie zajął drugie miejsce, tuż za **Szymonem Kulka**: *- Byłem drugi, ale przegrałem z kolegą, który na mistrzostwach w Słupsku wygrał swój bieg na tym dystansie. Wyprzedził mnie na mecie o około dwa metry. Z przelajów w Wolborzu przywiozłem medal, dyplom i odtwarzacz mp4.*

Zdolny uczeń Gimnazjum w Paleśnicy kompletuje trofea. Nam pozostaje gorąco pogratulować mistrzowi, nie zapominając o sporym wkładzie w ten wyczyn jego najbliższych. (mn)



Daniel na najwyższym stopniu podium! Obok - trener Jasicz.
Fot. Jacek Potok



Tuż po dekoracji.



Słodki smak zwycięstwa.

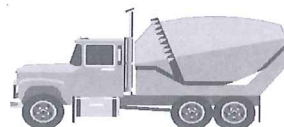
Spółdzielnia Pracy Budownictwa



33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (0600) 380 513
Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

- kręgi i rury żelb. i beton. śr. do 200 cm
- nakrywy studz.
- krawężniki
- obrzeża
- płytki
- płyty IOMB
- korytka ściekowe
- beton towarowy i zaprawy
- kruszywo
- i inne wg zamówienia



Usługi transportowe i sprzętowe

MediVita

MediVita - Medycyna Estetyczna
Zespół Gabinetów Lekarskich
oraz Gabinet Laserowo-Kosmetologiczny

Zakliczyn, ul. 17 Stycznia 8 (obok autominy Fors Trans- dawny budynek mleczarni)

Czynne codziennie:

od poniedziałku do piątku w godz. 11.00-18.00
 oraz w wyznaczone soboty w godz. 10.00-14.00

Zabiegi z zakresu Medycyny Estetycznej:

- Laserowe usuwanie poszerzonych naczyń i przebarwień na twarzy i tułowi
- Depilacja laserowa trwała
- Korekcja zmarszczek - Botox, Restylan
- Mikrodermasbrazja diamentowa
- Peelingi chemiczne i kavitacyjny
- Mezoterapia
- Wybielanie zębów lampą Bio White accelerator

- Pełny zakres zabiegów kosmetycznych
- Internista
- Dermatolog
- Stomatolog
- Endokrynolog
- Diabetolog
- Pulmonolog
- USG jamy brzusznej
- EKG
- Badanie kierowców do prawa jazdy
- Laseroterapia biostymulacyjna

Rejestracja telefoniczna pod tel. 014 66-53-602

oraz informacja telefoniczna 605 560 009

Zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej:

www.medivita.intarnet.pl

Zapraszamy również do Gabinetu Stomatologicznego
 - lek. stom. Ewa Ściborowicz, ul. Malczewskiego 40.

Rejestracja telefoniczna: tel 014 66-53-262,

www.dentes.intarnet.pl

Tu kupisz „Głosiciela”

Zakliczyn

Supermarket „Leader”

Salon Prasowy w Centrum Handlowym „Pryzmat”

Delikatesy „Ma-Ju” - Rynek

Delikatesy „Centrum” - Rynek

Delikatesy „Smakosz” - Rynek

Kiosk „Ruch” - Rynek

„Krzych-Pol” - Rynek

„Denar” - ul. Mickiewicza

Dom Towarowy GS

Kodak-Ruch - Rynek

„Drew-Dom” - ul. Jagiellońska

Kiosk spoż. - ul. Ruchu Oporu

Charzewice - Sklep spoż. - GS Czchów

Dzierżaniny - Sklep spoż. - Z. Sacha

Faściszowa - Sklep spoż. - H. Kochan

Filipowice - Sklep spoż. - T. Damian

Melsztyn - Sklep spoż. - W. Grzesicki

Olszowa - Sklep spoż. - G. Łazarz

Stróże - Kiosk spoż. - Ramix

Paleśnica - Sklep spoż. - St. Woda

Paleśnica - HITPOL - D. Hajdecka

Wesołów - Sklep spoż. - J. Drożdż

Zdonia - ABC - Ramix

Serdecznie dziękujemy naszym partnerom
 za pomoc w kolportażu „Głosiciela”!

KONKURS CZŁONKOSTWO

pula nagród **18.000**
złotych



Przyprowadź znajomego - otrzymasz 50zł

Konkurs trwa od 18.08.2008 do 31.12.2008



SKOK
Jaworzno

www.skokjaw.pl

Zakliczyn

ul. Malczewskiego 7

tel./fax 014 628 35 13

czynne: pn-pt: 8-16

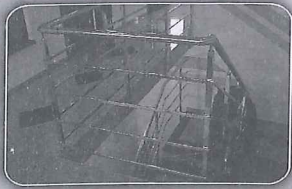
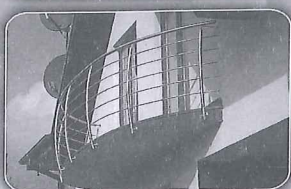
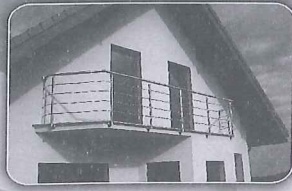
soboty: 9-13

0 801 300 200

RAM-CAR

Małgorzata Ramian
Zakliczyn, ul. Mickiewicza 20
tel. kom. 503-097-880, tel. 014-66-52-158

- barierki
- balustrady ze stali nierdzewnej
- obróbka stali nierdzewnej
- szlifowanie
- polerowanie



POGÓRZANIN

Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa
Kazimierz Starostka

ul. Spokojna 13, 32-840 Zakliczyn
tel./fax (014) 66-53-313; (014) 628-34-13 – po godz. 17

F.P-U-H „Pogórzanin” świadczy usługi wod-kan-co-gaz.

Sklep z artykułami sanitarnymi oferuje m.in.:

- oryginalne meble łazienkowe
- szeroki wybór płytek ceramicznych renomowanych firm
- kleje, fugi, listwy wykończeniowe
- farby, pigmenty, akcesoria malarskie
- lustra i kinkiety
- okleiny meblowe, paski ozdobne i tapety
- dywaniki i maty antypoślizgowe
- elektronarzędzia
- i wiele innych artykułów

Kompetentne doradztwo, możliwość zakupu na raty.
Okazja! 7% VAT na materiały wraz z montażem.

Zapraszamy!

PG-TRONIK

SYSTEMY ALARMOWE

TV PRZEMYSŁOWA

ELEKTRONICZNE SYSTEMY

KONTROLI DOSTĘPU

CENTRALNE ZAMKI, CB RADIA

AUTOMATY BRAMOWE

DOMOFONY, VIDEO-DOMOFONY



KOMPUTERY - serwis, doradztwo techniczne, sprzedaż
ODZYSKIWANIE DANYCH Z USZKODZONYCH NOŚNIKÓW

ul. Spokojna 31, 32-840 Zakliczyn

tel./fax 014 665 33 54, tel. kom. 502 488 652

OBSŁUGA W ZAKRESIE BHP

mgr inż. Wojciech Ogonek
Specjalista ds. BHP

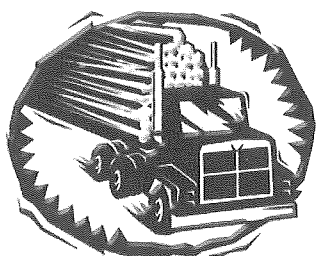
tel. (014) 66-53-230, 0501-841-720



- ◆ szkolenia wstępne i okresowe dla wszystkich grup zawodowych
- ◆ sprawowanie obowiązków inspektora w zakładzie pracy
- ◆ ocena ryzyka zawodowego na stanowisku pracy
- ◆ postępowanie powypadkowe – badanie wypadków, dokumentacja
- ◆ zaopatrzenie firmy w artykuły BHP i P.poż oraz w środki ochrony indywidualnej (znaki bezpieczeństwa, ewakuacyjne, budowlane, apteczki, gaśnice, obuwie, hełmy, rękawice, okulary, maski, pasy i inne)
- ◆ opracowywanie instrukcji i procedur z BHP, HACCP, P.poż, GMP, GHP
- ◆ inne usługi z zakresu BHP

FIRMA USŁUGOWO-TRANSPORTOWA

-transport drzewa dłużycowego
-wieźby dachowe
-bale



Malisz Paweł
Słona 53
32-840 Zakliczyn



tel. 0 696976754 tel/fax: (014) 6653561



mgr farm. Genowefa Mytnik

APTEKA „Przy Rondzie”

ZAKLICZYN, ul. J. Malczewskiego 29, tel. (014) 66 52 167

Apteka czynna jest od poniedziałku do piątku: 8–18, w soboty: 8–13 oraz w niedziele i święta: 10–12



Apteka oferuje szeroki asortyment leków gotowych, tanie leki z importu równoległego, wykonuje leki recepturowe. Fachowy personel służy radą w sprawach zdrowia oraz otacza pacjentów opieką farmaceutyczną.

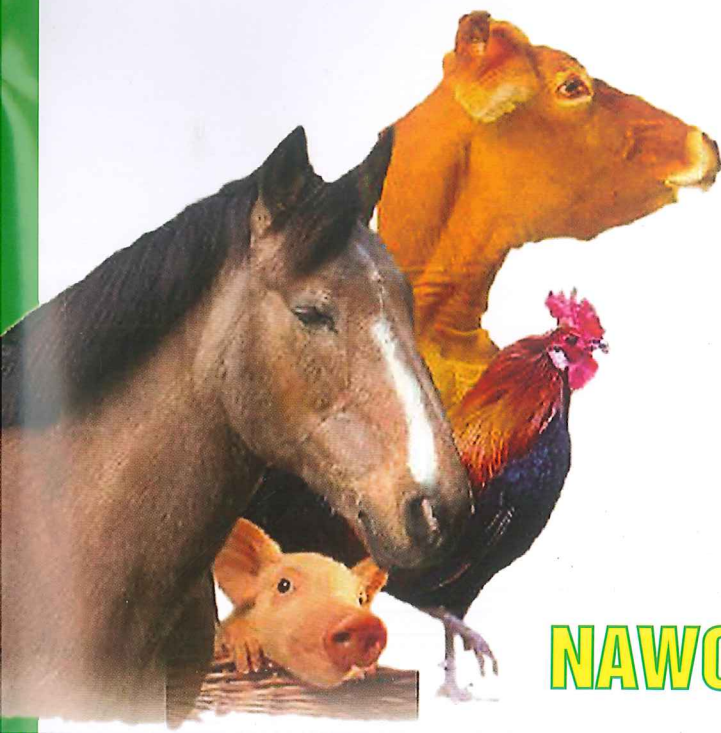
Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa

KRĘG-BUD

Grzegorz Kwiek

HURTOWNIA PASZ

Zakliczyn ul. Kamieniec
(obok Domu Towarowego)
tel. 014-66-52-156
kom. 0608-336-783



- KONCENTRATY
- MIESZANKI DLA TRZODY, DROBIU, BYDŁA, KRÓLIKÓW I IN.
- ŚRUTA SOJOWA I RZEPAKOWA
- FOLIE KISZONKARSKIE
- ARTYKUŁY ZOOTECHNICZNE
- KARMNIKI I POIDŁA
- WYSŁODKI BURACZANE

TRANSPORT

NAWOZY – ATRAKCYJNA CENA!

FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA

AGROTECH-G

Zakliczyn, Rynek 6, tel. 014 66 53 417

SKLEP OGRODNICZO-ROLNY

Pełny asortyment środków i narzędzi do pielęgnacji roślin:
nasiona, nawozy, ziemia kwiatowa, środki ochrony roślin,
narzędzia i meble ogrodowe, kosy spalinowe, pilarki do drewna i żywopłotu
funkcjonalne taczki ogrodowe, myjki ciśnieniowe,
kosiarki – elektryczne, spalinowe i samojezdne – regulacja i akcesoria

KWIACIARNIA „GARDENIA”

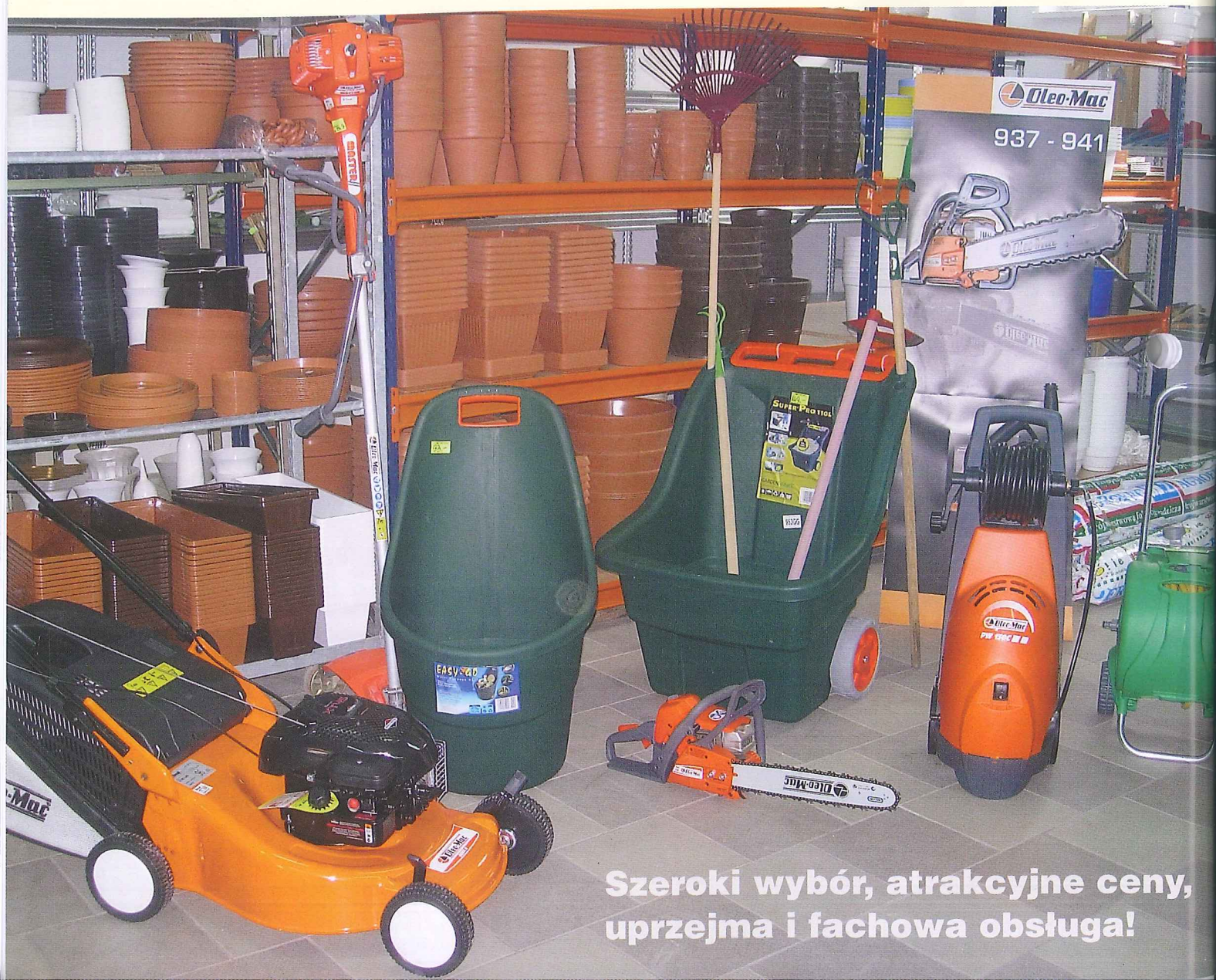
Zawsze świeże kwiaty, ozdobne rośliny doniczkowe, sztuczne,
gustowne i oryginalne kompozycje, bukiety,
wiązanki okolicznościowe – również na zamówienia telefoniczne

STOISKO MONOPOŁOWE

czynne pon.-sob. do godz. 22.00



UWAGA!
OSTRZYMYSZ
ŁAŃCUCHY DO PILAREK



**Szeroki wybór, atrakcyjne ceny,
uprzejma i fachowa obsługa!**

Zakład Kamieniarski

GRANIT

Wojciech Grzegorzczuk

NAGROBKI
GROBOWCE
REMONTY OBIEKTÓW
CMENTARNYCH

PARAPETY
SCHODY
BLATY KUCHENNE
BLATY ŁAZIENKOWE

*Na wykonane roboty
udzielamy wieloletniej
gwarancji!!!*

Terminowe, dokładne i solidne wykonanie

Przystępne ceny

Możliwość rozłożenia na raty

32-840 Zakliczyn, ul. Mickiewicza 29 (obok kościoła parafialnego)
tel. 014 66 53 478, 0609 578 254



TECHNIKA GRZEWCZA I SANITARNA - "SOBEK"

Sebastian Nosek - Marian Nosek

Zdonia 86, 32-840 Zakliczyn

tel. (014) 66-53-381, 0693-423-896, 0693-279-157

FHU „Sobek” oferuje usługi w zakresie:

- ✓ instalacji wod-kan, c.o. i gazowej
- ✓ przyłączy zewnętrznych
- ✓ sieci zewnętrznych
- ✓ klimatyzacji
- ✓ centralnego odkurzania
- ✓ wentylacji
- ✓ solary
- ✓ przydomowe oczyszczalnie ścieków
- ✓ mini-koparka



www.legbud.pl
legbud@legbud.pl
tel. 014 67 90 900

bramy - garaże - ogrodzenia

RAM-CAR

Zakliczyn, ul. Mickiewicza 20
tel. kom. 503-097-880, tel. 014-66-52-158

- barierki
- balustrady ze stali nierdzewnej
- obróbka stali nierdzewnej
- szlifowanie
- polerowanie



"POGÓRZANIN"



Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa – Kazimierz Starostka
32-840 Zakliczyn ul. Spokojna 13
tel./fax: 014 66-53-313; po godz. 17.00 – tel. 628-34-13



Spółdzielnia Produkcyjno-Usługowa

ZAKPOL

32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina 6

Tel./Fax (014) 66 53 484,
66 53 321

Czesław Ramian
(014) 66 55 097
0 504 116 540
0 608 736 748

F.H.U. "RAMIX" abc

USŁUGI TRANSPORTOWE

KRAJOWE I MIĘDZYNARODOWE

- transport towarowy
- transport osobowy
- przeprowadzki
- przysięgi
- wesela

SKLEPY SPOŻYWCZO

PRZEMYSŁOWE

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

MAŁA GASTRONOMIA

CZYNNE CODZIENNIE 8.00 - 22.00



GS "SCH" ZAKLICZYN

ul. Spokojna 1, tel. 665 34 06, 665 34 91



Spółdzielnia Pracy Budownictwa

MURBET

33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2

tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (0600) 380 512



Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26

Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

Punkt Kasowy Zakliczyn, ul. Malczewskiego 7
tel./fax 014 628 35 13, czynne: pn-pt 8-16, soboty 9-13



Pożyczki - Lokaty - Ubezpieczenia